



Kurier

Miedzyrzeczki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYZRZECZAN

WRZESIEŃ 2010

Rok XX Nr 9/235

ISSN 1233-8559

Cena 2,90 zł

www.kuriermiedzyrzeczki.pl

kurier.miedzyrzeczki@wp.pl



KLUB BIEGACZA w AKCJI

W numerze:

- * **MIĘDZYZRZECY OSADNICY LISTA OBECNOŚCI**
- * **PRZEDSZKOLE SPECJALNE**
- * **WYZNANIA GALERIANKI**
- * **WEŻ STYPENDIUM**
- * **JUBILEUSZ „SOLIDARNOŚCI”**
- * **„ŻYDOWSKIE MOTYWY”**
- * **DIECEZJALNE DNI MŁODZIEŻY**
- * **PRZERÓBKA PAKLICY**

**MISTRZ ŚWIATA
Maciej Zegan
w Międzyrzeczu**



for. www.zegan.pl

I GALA BOKSU ZAWODOWEGO 24.IX.2010

PIERWSZOKLASIŚCI 2010 • PLAN LEKCJI •

Osiedle

Zacisze

PHU **Products** s.j.

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ



W ZAMKNIĘTYM
OSIEDLU
BUDYNKÓW
JEDNORODZINNYCH
MIĘDZYRZECZ - OBRZYCE

Siedziba:
MIĘDZYRZECZ
UL. STASZICA 2
tel. 95 742 24 35
kom. 507 193 485
www.osiedle-zacisze.com.pl
biuro@osiedle-zacisze.com.pl



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Gospodarczy Bank Spółdzielczy
Międzyrzecz



Lokata z nagrodami
Założ 6-miesięczną lokatę

i zagraj o wspaniałe BMW oraz wiele innych nagród
Zarabiaj i wygrywaj!

**Atrakcyjne
nagrody**

Zapraszamy do naszych placówek...

Międzyrzecz
ul. Waszkewicza 24
(095) 742 80 12

Bledzew
ul. Rynek 4
(095) 742 80 61

Trzciel
ul. A. Czerwonej 38
(095) 742 80 43

Przytoczna
ul. Główna 44
(095) 749 40 10

Zbąszynek
ul. Topolowa 24
(068) 384 94 56

WWW.GBSMIĘDZYRZECZ.PL

URODZENIA:

1. Michał Sebastian Siast s. Damiana i Renaty
2. Oskar Krzysztof Nowaczyk s. Krzysztofa i Małgorzaty
3. Maciej Przybylski s. Łukasza i Aleksandry
4. Liwia Trawińska c. Grzegorza i Hanny
5. Martyna Jurek c. Dariusza i Joanny
6. Anastazja Małgorzata Cuch c. Krzysztofa i Małgorzaty
7. Wiktoria Staszak c. Roberta i Anny
8. Mikołaj Janusz Wichrowski s. Jeremiasza i Ewy
9. Paulina Natasza Stępień c. Piotra i Nataszy

ZGONY



1. Zdzisław Karkuciński zam. Międzyrzecz ur. 1938 r.
2. Hanna Salej zam. Kaława ur. 1957 r.
3. Mieczysław Pawłowski zam. Międzyrzecz ur. 1953 r.
4. Jan Bugajny zam. Międzyrzecz ur. 1956 r.
5. Florentyna Tylkowska zam. Międzyrzecz ur. 1925 r.
6. Jarosław Chudziński zam. Kęszycza Leśna ur. 1960 r.
7. Teresa Dudziak zam. Międzyrzecz ur. 1928 r.
8. Sylwester Tobiasiak zam. Międzyrzecz ur. 1960 r.
9. Zbigniew Pawłowski zam. Międzyrzecz ur. 1949 r.
10. Stanisław Czajkowski zam. Międzyrzecz ur. 1922 r.
11. Maria Święcicka (rod. Sztukiecka) zam. Międzyrzecz ur. 1947 r.
12. Sylwester Jagowski zam. Międzyrzecz ur. 1927 r.
13. Stefan Iwulski zam. Międzyrzecz ur. 1921 r.
14. Marian Siostrzeńciewicz-Bohusz zam. Międzyrzecz ur. 1940 r.
15. Marta Malicka zam. Międzyrzecz ur. 1930 r.



W MIĘDZYRZECZU zaprasza

Do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej:

- **Dział Sztuki:** Portret trumieny
- **Dział Archeologiczny:** Tysiąc lat Międzyrzecza
- **Dział Etnograficzny:** Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrowki Wlkp. z XIX i XX wieku

oraz wystawy czasowej „Joannici na ziemi lubuskiej”

Muzeum czynne:

od wtorku do soboty w godz. 9:00 - 16:00

w niedziele od 10:00 do 16:00

w poniedziałki – zamknięte

podczas wakacji w piątki otwarte w godz. 9:00 – 18:00

Muzeum w Międzyrzeczu zaprasza na konferencję „Dziedzictwo Joannitów na ziemi lubuskiej” 3 września 2010 roku (piątek) godz. 10:00

UWAGA CZYTELNICY!

Informujemy, że biuro redakcji jest **CZYNNE:**

● od poniedziałku do środy w godzinach 10:00 – 13:00

● w czwartki w godzinach 13:00 – 16:00

Można również kontaktować się z nami pod adresem:

kurier.miedzyrzeczki@wp.pl lub telefonicznie: (095) 741 88 29.

Materiały do druku i ogłoszenia prosimy dostarczać do 17 września.

Jeśli istnieją możliwości techniczne, prosimy na dyskietkach lub płytach CD (po wykorzystaniu zapewniamy zwrot!)

Ceny ogłoszeń/reklam:

● czarno – białe 1,00 zł (brutto) za cm2

● kolorowe 1,50 zł (brutto) za cm2

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!



DYŻURY APTEK wrzesień 2010

Apteki pełnią dyżury w dni powszednie w godzinach 20.00 – 22.00

Apteki dyżurują w dni wolne, soboty i święta w godzinach 10.00 – 22.00

27.08 – 02.09	Apteka „Arnika” ul. 30 Stycznia 80	(95) 742-15-38
03.09 – 09.09	Apteka „Salus” ul. Chopina	(95) 741-10-79
10.09 – 16.09	Apteka „Arnika 2” os. Kasztelańskie 18	(95) 741-10-98
17.09 – 23.09	Apteka „Ratuszowa” Rynek 1	(95) 741-29-77
24.09 – 30.09	Apteka „Dbam O Zdrowie” ul. Konstytucji 3 Maja 7	(95) 742-10-39

BIURA PARAFIALNE

Parafia pw. Św. Jana Chrzciciela

wtorki, środy, piątki w godz.: 10:00 – 12:00, 17:00 – 18:00

www.janmcz.zgora-gorzow.opoka.org.pl

tel. (95) 741 25 40

Parafia pw. Pierwszych Męczenników Polski

wtorki, czwartki w godz. 16:00 – 17:00

www.sanktuarium.miedzyrzecz.pl

tel. (95) 742 13 60

Parafia pw. Św. Wojciecha

poniedziałki, środy, czwartki w godz. 16:00 – 17:00

www.swietywojciech.republika.pl

tel. (95) 741 25 90

Parafia pw. Ducha Św.

wtorek – piątek, po mszy św. od 18:30 – 19:15

tel. (95) 741 47 47



Sesja popularnonaukowa w Muzeum

Zapraszamy na sesję popularnonaukową pt. „Joannici na Ziemi Lubuskiej”, która odbędzie się 3.09.2010 r. w Muzeum w Międzyrzeczu. **W programie:**

O godz. 10.00 - Otwarcie wystawy „Joannici na Ziemi Lubuskiej”

10.30 - „Zabytki joannickie na Ziemi Lubuskiej”. Błażej Skaziński - Kierownik Delegatury Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Gorzowie Wlkp.

10.50 - „O zwońnikach z kościoła joannitów w Słońsku”. Łukasz Bednaruk - dokumentalista Muzeum w Międzyrzeczu.

11.00 - 11.15. Przerwa. Degustacja i promocja „Zamkowych Wypieków” z piekarni Państwa Anny i Lesława Janików z Międzyrzecza.

11.30 - „Historia i działalność Domu Joannitów w Sulęcinie”. Jacek Cieluch - kierownik Domu Joannitów w Sulęcinie.

12.00 - „Tradycje joannickie w Słońsku po 1945 r”. Błażej Kaczmarek - Kustosze Muzeum Martyrologii w Słońsku.

12.30 - „Wykorzystanie tradycji joannickiej w działaniach promocyjnych gminy Łagów”. Bogusława Woźniak - Dział Promocji gminy Łagów.

Szli na Zachód...

65 lat przeżyli w Międzyrzeczu ci, którzy przybyli Tu po zakończeniu II wojny światowej. Byli to osadnicy z różnych stron. W wyniku działań wojennych utracili oni swe domy i z powodów politycznych zmuszeni byli wyjechać na tzw. Ziemię Odzyskane, 75 % z nich to zabużanie z Wschodnich Kresów Rzeczypospolitej. Przybyli też migranci z: Poznańskiego, Małopolski i Bieszczad. Dopiero po 65 latach zorganizowano im święto. Program artystyczny przygotowały dzieci z Bukowca: Paweł Gurlik, Klaudia Ladra, Roksana Janusz, Aleksandra Kozłowska, Wioleta Góra, Kacper Wypych, Weronika Putyrka, Zofia Wachowiak, Paulina Majkowska, Małgorzata Toczek, pod opieką swych nauczycielek. Jubileuszowe spotkanie było szalenie wzruszające. Wspomnienia snuły się jak nić Ariadny. Pani Magdalena Turczyn (na zdjęciu), pomimo swych 96 lat, bardzo dobrze pamięta podróż na Zachód oraz ciężką chorobę, która dotknęła jej rodzinę.

W spotkaniu udział wzięli:

SOŁECTWO BOBOWICKO: Biernacka Aniela, Biernacki Czesław, Olek Anna, Staliński Anna; **SOŁECTWO KURSKO:** Ganczarski Bolesław, Kasowska Franciszka,

Janina, Urbanek Tadeusz, Urbanek Janina, Urbanek Eugeniusz, Wołk Irena, Wołk Stanisław, Wróbel Anna, Wypych Barbara, Wypych Józef, Zaremba Marta; **SOŁECTWO BUKOWIEC:** Baran Józef, Baran Mieczysław, Bogucka Mariana, Bogucki Władysław, Brodowska Zofia, Dowhan Jan, Dowhan Teresa, Gandurska Maria, Gandurski Jan, Grabania Felicia, Głowacka Emi-



Mejza Bolesław, Rogaczewska Czesława, Suchecka Maria, Suchecki Wojciech; **SOŁECTWO NIETOPEREK:** Ataman Marian, Blauciak Maria, Blauciak Władysław, Bujak Maria, Dobrowolska Genowefa, Dobrowolski Stanisław, Dobrzyńska Genowefa, Górgurewicz Adela, Górgurewicz Regina, Jedynak Jan, Malericzak Adela, Malericzak Maria, Palij Jan, Palij Katarzyna, Retkiewicz Wacław, Torchala Julia, Spichalska Zofia, Spichalski Paweł, Zaiłowska Józefa; **SOŁECTWO PNIEWO:** Skoczyła Roman, Tarynowicz Zofia, Żyła Stanisław; **SOŁECTWO SZUMIĄCA:** Natorńska Julia, Pawełczyk Maria, Pich Stefania; **SOŁECTWO WYSZANOWO:** Białowska Bronisława, Bienias Zofia, Janusz Dymitr, Jarnut Weronika, Kaczmarek Edward, Kaczmarek Joanna, Kłosak Marta, Kozłowska Anna, Kozłowski Eugeniusz, Kiczka Emilia, Kiczka Zofia, Kosak Waleria, Kuczman Katarzyna, Osadnik Stanisława, Pałubiak Maria, Pałubiak Kazimierz, Tomaszewska Teresa, Semkło Joanna, Strakowski Czesław, Trojanowski Marian, Urbanek Józef, Urbanek

Łia, Gromadecka Irena, Gromadecki Jan, Golebiowski Bronisław, Fertala Franciszek, Fertala Janina, Fertala Stefania, Krajcer Bogumił, Luftman Leon, Kozłowska Teresa, Kucz Helena, Medyrński Albin, Miętki Jan, Miętki Stanisław, Pędrak Petronelka, Slonina Czesław, Slonina Władysław, Szuman Katarzyna, Wdowicka Bronisława, Żółtaszek Józef; **SOŁECTWO KAŁAWA:** Akrap Janina, Bakowicz Leokadia, Dubiniec Bronisława, Salej Władysław, Salej Jan; **SOŁECTWO KUŹNIK:** Bielecka Angela, Dzikowski Ryszard, Dzikowski Walenty, Kulak Halina, Kulak Stefan, Nowik Emilia, Pietkiewicz Elżbieta, Pokolenko Paulina; **SOŁECTWO PIESKI:** Bartkiewicz Józef, Barwińska Halina, Byk Maria, Choruży Mikołaj, Choruży Wasal, Grybski Zbigniew, Jasiówka Stanisław, Jasiówka Władysław, Kozdrowska Katarzyna, Kozdrowska Cze-



ślawa, Kozdrowski Ludwik, Musztarenko Adam, Musztarenko Adolf, Musztarenko Janina, Osowska Zofia, Osowski Jan, Paś Irena, Reczek Józefa, Rogala Irena, Suchecka Anna, Suchecka Katarzyna, Suchecka Krystyna, Wajda Anna, Wajda Jan, Żukowski Stanisław; **SOŁECTWO ŚW. WOJCIECH:** Filus Tadeusz, Filus Teresa, Maćkowiak Stefania, Story Jadwiga, Sycz

ga, Gluszek Janina, Golebiowski Gwido, Grzechowiak Teodora, Hołubowicz Bronisław, Huszczanowski Wacław, Huzarewicz Helena, Jaroszek Witold, Jankowiak Eugenia, Jankowiak Bronisław, Jankowska Zofia, Jakuszecki Bronisław, Jongowski Sylwester, Kacprzak Genowefa, Kacprzak Józef, Kaczmarek Maria, Kaczmarek Julian, Kaczmarek Stefania, Kalska Zofia, Karbowski Lucyna, Kiełbik Adamita, Klewin Lucyna, Kluska Lucja, Korba Henryk, Kosadko Danuta, Konieczna Pelagia, Korzeniowski Stanisław, Kozłowska Janina, Kranc Henryk, Kufel Władysław, Kulas Maria, Kuroczycka Helena, Kuc – Szymańska Leokadia, Lachman Tadeusz, Lenik Genowefa, Ligocka Melania, Łakoma Benigna, Łeszyk Helena, Maciejewska Dorota, Madalkiewicz Stanisława, Matusiak Józefa, Matysiak Alicja, Matuszczak Genowefa, Napierała Florian, Nawrot Jadwiga, Niewiadomska Marianna, Nowak Hildegarda, Orzel Czesław, Orzel Janina, Papelbaum Helena, Pasewicz Włodzimierz, PańIEWSKA Helena, Pawluczyk Wiktor, Perlińska Jadwiga, Plebanek Jan, Pohoska Teresa, Prończak Jan, Pupa Paweł, Radomska Teodozja, Rak Janina, Rutkowski Hieronim, Rymaszewska Antonina, Siecz Helena, Siemiatowska Magdalena, Skrzek Jerzy, Skrzek Stanisław, Skwarna Józef, Stepczyńska Małgorzata, Stupiński Bronisław, Socha Henryk, Sobolewski Edward, Sojka Janina, Sokolowski Zygfryd, Szydłowski Ryszard, Syponiewski Zenon, Szczanowicz Janina, Szudra Pelagia, Szymański Leon, Szymczak Krystyna, Szyniel Anna, Siłwiński Jan, Świder Anna, Świder Bolesław, Toczyńska Bronisława, Urbanowicz Henryk, Wajnert Małgorzata, Wajnert Henryk, Walał Leon, Wartecka Zofia, Wiśniewski Czesław, Wójcikowska Maria, Wyraz Maria, Zdanowicz Janina, Zielińska Zofia, Żorak Helena, Żychlińska Marianna;

OSADNICZY ODZNACZENI przez Urząd Marszałkowski tytułem **HONOROWY MIESZKANIEC WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO:** Osowski Jan – Pieski, Jasiówka Stanisław – Pieski, Ganczarski Bolesław – Kursko, Kiczka Zofia – Wyszczanowo, Szydłowski Ryszard – Międzyrzecz, Dobrowolski Stanisław – Nietoperek, Górgurewicz Adela – Nietoperek, Cyranik Stefan – Międzyrzecz, Hajdasz Bronisław – Wysoka;

Powinniśmy pamiętać o Międzyrzeczkich Pionierach, ponieważ to oni budowali tu Polskę. **Anna Kuźmińska-Świder**

NAUKA JĘZYKA ANGIELSKIEGO w domu



Wszystkie poziomy
+ business english
Tel. 724 340 728

NSZZ „Solidarność” w Międzyrzeczu 1980-1981

W sierpniowym numerze KM zostało zarysowane ogólne tło genezy Sierpnia 1980 r. w Polsce oraz kilka podstawowych informacji o początkach NSZZ „Solidarność” w Międzyrzeczu. Teraz wypada przedstawić kilka informacji o rozwoju „Solidarności” w r.1980-1981 jakie udało mi się uzyskać od kilku świadków.

Jednak muszę zacząć od sprostowania. Otóż w artykule „XXX lat Sierpnia 1980 r.” napisałem, że szefem międzyrzeczkiej „Solidarności” w 1980 r. był Stanisław Bożek. Nie jest to prawdą, ponieważ w tym czasie S.Bożek organizował strukturę NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych, drugiego nurtu niezależnego ruchu związkowego obok „Solidarności” robotniczej, której szefem w Międzyrzeczu był Zenon Werner jako przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ „S” powstałej wiosną 1981 r. Stanisław Bożek natomiast aktywnie działał po zwolnieniu z internowania w podziemnej „Solidarności”, a właściwie w opozycji, kiedy po znieszeniu struktur obu związków dawne oddziały nie miały większego znaczenia. Ale może po kolei.

Organizacje zakładowe NSZZ „S” w zakładach pracy Międzyrzecza zaczęły powstawać we wrześniu 1980 r. z inicjatywą samych robotników i pracowników pod wpływem wydarzeń w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu. Na tym tle rodziło się pragnienie zmiany, poprawy warunków i efektywności pracy (np. ograniczenia marnotrawstwa, podwyżek płac), nie brakowało też motywów patriotycznych. Chronologicznie pierwsza organizacja związkowa NSZZ „S” powstała w PUBRze, została ona zarejestrowana w biurze „S” Gorzowie pod numerem 81, a jej przewodniczącym był pan Kostrzewski. Druga powstała w Zakładzie Produkcji Czystości (tzw. szmaciarni, dziś tam sklep i parking Lidl), zarejestrowana w Gorzowie pod numerem 85, trzecia w PRIMBR (nr 88), której przewodniczącym został Z.Werner. W sumie organizacje związkowe powstały w 57 zakładach pracy Międzyrzecza i okolic, a do nowego związku zapisywała przeważnie większość załóg, a w niektórych przypadkach nawet 100%, np. w WPEC, Geodezji, BGŻ czy ZDZ. W sumie na ok. 7500 zatrudnionych w owych zakładach pracy do NSZZ „S” wstąpiło ok. 6700 co stanowiło prawie 90 %. Największa liczebnie organizacja „S” istniała w szpitalu w Obrzykach, gdzie do „S” wpisało się 631 pracowników z ponad 800 osobowej załogi. Inicjatorem i przewodniczącym gminny w obrzyckim szpitalu był Z.Szczucki. Kolejne duże struktury NSZZ „S” istniały w PRIMBR (396/420), PUBR (391/470), ZOZ (405/457), PRSWM (217/316), PSTWM (444/506), WSS „Społem” (302/458), PBRol (257/314), GS (220/232).

Przedstawiciele tych powstających komitetów założycielskich zwracali się do Z.Wenera z prośbą o przeprowadzenie rejestracji w Gorzowie. W ten sposób musiał się on całkowicie oddać pracy związkowej. Jesienią 1980 r. przyjechali do Międzyrzecza przedstawiciele Związku z Gorzowa w celu stworzenia struktury międzyzakładowej – Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego. Spotkanie odbyło się w sali PRInż i miało otwarty charakter. Przede wszystkim przedstawiono statut nowego związku i przeprowadzono wolne wybory w wyniku których powstał MKZ z Z.Wernerem jako przewodniczącym i Z.Wysockim – wiceprzewodniczącym. Po ukształtowaniu się komisji założycielskich w zakładach pracy wiosną 1981 r. ich delegaci wybrali przedstawicieli do Zarządu Regionu Gorzów NSZZ „S”. Zebrania miały miejsce w sali PRSWM. W tajnych wyborach wybrano przedstawicieli gminy Międzyrzecz do Zarządu Regionu: Z.Wenera, Z.Wysockiego, E.Wasylewicz, M.Podgajskiego, J.Kowalskiego i J.Zaborowskiego. Ciałem jako Komisja Międzyzakładowa miała pośredniczyć między ZR a „Jereniem”, rejestrować nowe organizacje zakładowe, a przede wszystkim przeprowadzić wybory w komitetach założycielskich zgodnie ze statutem i ordynacją, w wyniku których powstawały formalne komisje zakładowe.

Stosunek dyrekcji i starych związków zrzeszonych w CRZZ do NSZZ „S” był różny. Np. w PRIMBR dyr. Albert Daszkiewicz nie utrudniał, kiedy nastąpiła potrzeba oddelegował Z.Wenera do pracy związkowej, a nawet użyczał służbowego samochodu. Podobnie dyr. szpitala w Obrzy-

cach dr S.Szwedkiewicz, który zresztą został usunięty ze stanowiska, za to, że rzucił legitymację partyjną (PZPR) po 13 XII 1981 r. Został przywrócony w latach 1990-1991 na wniosek właśnie zakładowej „Solidarności”. Ale bywały też dyrektory i kierownicy, którzy wrogo odnosili się do nowego związku jak np. dyr. MZBM (Miejskiego Zakładu Budownictwa Mieszkaniowego), który osobiście zrywał flagi „S”. Jeszcze inny przykład można przytoczyć z jednego z przedsiębiorstw melioracyjnych PSTWM, gdzie załoga chciała odwołania swego dyrektora – Przedmieskiego, Przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „S” w PSTWM był Bogusław Krzyżak i to on reprezentował tę część załogi, która domagała się zmiany. Władza była przeciwna, więc powołano komisję ds. zbadania zarzutów wobec dyrektora złożoną z dwóch przedstawicieli ministerstwa, dwóch przedstawicieli sekcji melioracji NSZZ i Z.Wenera jako przedstawiciela Zarządu Regionu Gorzów. Po zbadaniu zarzutów przesłano pismo do ministra w sprawie odwołania; ostatecznie spór został przerwany wprowadzeniem stanu wojennego.

Różnie układały się relacje „Solidarności” w zakładach pracy ze starymi związkami. Np. w PRIMBR-ie toczyła się swoista walka ideowa i walka o „rząd dusz”. Zebrania założycielskie i wybory do organów statutowych komisji zakładowych „S” dużych zakładów odbywały się w sali kina „Świt”, właśnie w ich trakcie dochodziło do sporów, polemik i wymiany argumentów między starymi a nowymi związkami. Ale w ten sposób ludzie uczyli się demokracji. Z kolei w szpitalu w Obrzykach współpraca obu związków układała się na tyle dobrze, że, wg relacji D.Woźniak z pierwszej KZ NSZZ „S”, na styczeń 1982 r. planowano wspólne zorganizowanie zabawy sylwestrowej (karnawałowej), plany te zniweczyło wprowadzenie stanu wojennego.

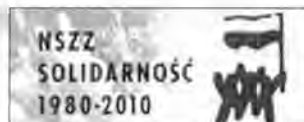
Stan wojenny przerwał działalność „Solidarności” w Międzyrzeczu. Związek zamarł, najaktywniejsi działacze zostali internowani (Z.Werner, B.Krzyżak, S.Bożek), struktury się rozpadły, a majątek i archiwa zostały zarekwirowane. Ich odzyskiwanie stało się możliwe po 1989 r. i trwało długo np. komisja zakładowa „S” szpitala w Obrzykach wniosła o rewindykację zagarniętego majątku i sum z kont złożona w 1991 r., a zwrot (nie w gotówce) nastąpił w latach 2002-2003. Podobnie sytuacja wyglądała w Międzyszkolnej Komisji Oświaty i Wychowania NSZZ „S”. Jeszcze gorzej sytuacja w tej kwestii wyglądała w zakładach pracy, gdzie często działalność związku już się nie odrodziła, nawet po 1989 r. Wiele z tych zakładów po prostu przestało istnieć. Ale swoje też zrobiła atmosfera i zmiany kadrowe w latach 1981-1989 r. Życie internowanych międzyrzeczczan po wypuszczeniu z ośrodków nie było lekkie: musieli zmieniać miejsce pracy, byli obserwowani i inwigilowani przez służbę bezpieczeństwa, wzywani na tzw. rozmowy. Ponadto swoją działalność przyplacali też utratą zdrowia (B.Krzyżak, Z.Werner). Z kolei na innych działaczy „Solidarności” spadły różne szykany np. Janina Soloducha i doktor Ryszard Maciejewski z KZ w szpitalu w Obrzykach byli przesłuchiwać w jednostce wojskowej. Stan wojenny niczego nie uratował, przedłużył tylko agonię niewydolnego systemu. Cena jaką zapłacili najaktywniejsi i całe społeczeństwo była chyba zbyt duża.

Oczywiście po przejściu pierwszego szoku związanego z wprowadzeniem stanu wojennego i sprawą Rafała Szczuckiego w Międzyrzeczu istniała działalność opozycyjna w podziemiu, już nie ściśle związkowa. Jej najbardziej spektakularnym przejawem był protest mieszkańców i głódówka protestacyjna (w tym i działaczy międzyrzeczkiej „Solidarności”) w 1987 r. przeciw umiejscowieniu w MRU składowiska odpadów radioaktywnych. Ale wspomnieć tutaj należy o Komisji Zakładowej w Obrzykach, która działała w konspiracji organizując pomoc dla rodzin internowanych, a szczególnie w sprawie Rafała Szczuckiego. Z Obrzykami jest związane inne spektakularne wydarzenie, mianowicie wymalowanie na kominie kotłowni wielkiego napisu „SOLIDARNOŚĆ” i symbolu Polskiej Walczącej (1 września 1982 r.). Dziś już jest wiadomo, że dokonali tego bracia Ryszard i Krzysztof Mrukowiczowie. Po 1987 r. aktywność

opozycyjna w środowisku Międzyrzecza się nasiliła. Z tego kresu zachowały się notatki oficerów urzędu spraw wewnętrznych z obserwacji Romana Błaszczaka (kolportaż nielegalnych wydawnictw) i – przede wszystkim – Stanisława Bożka, który zaangażował się aktywnie w działalność opozycyjną po powrocie z internowania.

Wielu jest ludzi w Międzyrzeczu zasłużonych dla NSZZ „Solidarność”. Nie sposób ich tutaj wszystkich wymienić. Dotyczy to okresu tzw. pierwszej Solidarności, czasów stanu wojennego jak lat po 1989 r. Im wszystkim należy się – w roku Jubileuszu XXX-lecia powstania i działania Związku, podziękowania, pamięć i słowa uznania. Dlatego wszystkich, którzy wczoraj i dzisiaj pracowali i pracują dla „Solidarności”, tych, którzy czują się związani oraz wszystkich sympatyków Międzyszkolna Komisja Oświaty i Wychowania zaprasza do obchodów Jubileuszu XXX „Solidarności”.

Mariusz Wąsiel



PROGRAM OBCHODÓW 30-LECIA NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W MIĘDZYRZECZU

05 września 2010 r. godz. 15.00 – Kościół św. Wojciecha

1. Uroczysta msza św. w Kościele św. Wojciecha w intencji działaczy międzyrzeczkiej „Solidarności”, wmurowanie oraz poświęcenie tablicy okolicznościowej.

10 września 2010 r. godz. 17.00 – Kościół św. Jana

2. Uroczysta msza św. w Kościele św. Jana w intencji działaczy międzyrzeczkiej „Solidarności”, ceremonialne poświęcenie sztandaru oraz wmurowanie i poświęcenie tablicy okolicznościowej.

godz. 18.30 – Klub Garnizonowy
3. Akademia jubileuszowa w Klubie Garnizonowym:

- prezentacja wystaw przygotowanych przez młodzież szkolną i IPN, - wystąpienia zaproszonych gości, podsumowanie wyników konkursów: historyczno - literackiego oraz plastycznego zorganizowanych dla młodzieży szkolnej - wręczenie nagród ufundowanych przez Burmistrza i Starostę, wręczenie okolicznościowych ryngarów, odznaczeń, medali,
- prezentacja multimedialna i artystyczna,
- występy zespołu muzycznego z Gorzowa. W repertuarze m. in. piosenki J. Kaczmarskiego i J. Pietrzaka.

11 września 2010 r. godz. 16.00- Klub Garnizonowy

4. Sesja historyczna w Klubie Garnizonowym: referaty o dziejach NSZZ „Solidarność” w Międzyrzeczu i w regionie zaproszonych gości.

godz. 17.00 – NAMIOT obok Hali Sportowej
5. FESTYN SOLIDARNOŚCIOWY w namiocie (1000 osób):

- występy zespołu muzycznego z Pszczewa,
- konkursy i zabawy pod kierunkiem profesjonalnego wodzireja,
- pokaz walk rycerskich,
- gawędy towarzyskie przy grillu.

Lista uczniów klas I w roku szkolnym 2010/2011

Szkoła Podstawowa nr 2 w Międzyrzeczu

Klasa I a – wychowawca G. Błochowicz

- 1 Baranek Natalia
- 2 Borówko Michał
- 3 Czernikiewicz Sebastian
- 4 Dajworska Julia
- 5 Dudczak Hanna
- 6 Fontowicz Bartosz
- 7 Jeryś Kaja
- 8 Kaczorek Natalia
- 9 Klimaszewski Jędrzej
- 10 Lis Zuzanna
- 11 Łęcka Zuzanna
- 12 Nowak Wiktor
- 13 Pawłowska Katarzyna
- 14 Pietrusik Michał
- 15 Pyrcz Szymon
- 16 Szafraniec Sebastian
- 17 Tuszyński Dawid
- 18 Walkiewicz Denis
- 19 Wieczorek Nikodem
- 20 Wietrzyńska Jagoda
- 21 Wittmann Zuzanna
- 22 Zimniewicz Bartosz

Klasa I b – wychowawca J. Bojarek

- 1 Banak Julia
- 2 Brzozowska Gabriela
- 3 Chmielewski Kamil
- 4 Cieśliewicz Marcel
- 5 Dudzińska Natalia
- 6 Fręś Adrian
- 7 Gac Mateusz
- 8 Grządko Mateusz
- 9 Kołacz Martyna
- 10 Kubiszewski Hubert
- 11 Marcinkowski Hubert
- 12 Pawlik Damian
- 13 Piotrowski Dominik
- 14 Pomorska Laura
- 15 Skrzyniarz Wiktoria
- 16 Smus Amadeusz
- 17 Środa Aleksandra
- 18 Tokarz Jakub
- 19 Wajman Zuzanna
- 20 Ziółkowski Marcin
- 21 Zubko Natalia

Klasa I c – wychowawca I. Kubik

- 1 Balcer Adrianna
- 2 Balcerzak Michał
- 3 Bandura Dawid
- 4 Chrabańska Dominika
- 5 Cieślak Joanna
- 6 Daszkiewicz Wiktoria
- 7 Dominiak Tobiasz
- 8 Gandecka Zuzanna
- 9 Grela Martyna
- 10 Kaja Klaudiusz
- 11 Kałuski Stanisław
- 12 Korzeniewski Kacper
- 13 Kulesza Przemysław
- 14 Radziszewski Patryk
- 15 Stafiniak Maciej
- 16 Sztuka Oliwia
- 17 Wincz Julia
- 18 Wojtowicz Nikola
- 19 Woźny Karol
- 20 Wróż Weronika
- 21 Zając Kacper
- 22 Żeno Damian

Klasa I d – wychowawca M. Kuczera

- 1 Babiak Wiktoria
- 2 Chwirot Amelia
- 3 Drzewiecki Mateusz
- 4 Galiński Mariusz
- 5 Gawiński Mateusz
- 6 Jaroszek Konrad
- 7 Jędrych Alicja
- 8 Juszczyk Piotr
- 9 Konieczny Mateusz
- 10 Kopyściańska Milena
- 11 Krajcer Kacper
- 12 Krutów Zofia
- 13 Kutryb Bartosz
- 14 Matuszewska Daria
- 15 Myszczyk Nikola
- 16 Rogala Dominik
- 17 Środecki Damian
- 18 Tama Eryk
- 19 Tama Norbert
- 20 Wnęk Weronika

Klasa I e – wychowawca B. Kwiatkowska

- 1 Antys Jakub
- 2 Balcerzak Patryk
- 3 Bobkiewicz Daria
- 4 Fedorowicz Filip
- 5 Filipiak Diana
- 6 Garbowicz Wiktor
- 7 Gerus Amelia
- 8 Hajbowicz Dawid
- 9 Jabłońska Maja
- 10 Jasiówka Jagoda
- 11 Kominkiewicz Kacper
- 12 Kurlowicz Norman
- 13 Malinowska Patrycja
- 14 Nakonieczna Weronika
- 15 Nakonieczny Szymon
- 16 Nisiewicz Aleksander
- 17 Rodak Daria
- 18 Sawala Jakub
- 19 Tymeczko Wiktoria
- 20 Wieczorek Katarzyna

Szkoła Podstawowa nr 3 w Międzyrzeczu

Klasa I a – wychowawca M. Rojek

1. Andrzejczak Wiktoria
2. Banaszak Julia
3. Butkiewicz Zuzanna
4. Durkalec Michał
5. Janicka Martyna
6. Jaszczyszyn Kamil
7. Kielczewski Piotr
8. Kmera Aleksandra
9. Lisiecki Mateusz
10. Nowicka Natalia
11. Pas Karolina
12. Pękała Klaudia
13. Smigielski Kasper
14. Spyra Weronika
15. Suchecka Urszula
16. Suchecki Michał
17. Sycz Mateusz
18. Szmyt Natalia
19. Szymkowiak Klaudia
20. Szyszkowski Oskar
21. Utrata Bogna
22. Wasilewski Jakub
23. Wiśniewska Anna
24. Witkowski Filip



Klasa I b - wychowawca E. Kruk

1. Basińska Sara
2. Bercholt Dominika
3. Boryczewska Sandra
4. Brzozowski Kacper
5. Fagasińska Natalia
6. Górna Martyna
7. Jędrachowicz Natalia
8. Kostecki Damian
9. Kuźmich Mateusz
10. Łędzińska Martyna
11. Matysiak Wiktor
12. Ortyńska Julia
13. Pertyk Kamila
14. Piątysek Oliwia
15. Piątysek Weronika
16. Rutkowska Karolina
17. Samulak Dawid
18. Szczęsny Mateusz
19. Wichrowska Amelia
20. Woźniak Anna
21. Wójcik Maksymilian
22. Zimniewicz Julia
23. Żurek Paweł

Klasa I c - wychowawca E. Gajewy

1. Buczny Jakub
2. Ciecieląg Julia
3. Dąbrowski Krzysztof
4. Dubaniowska Julia
5. Gojda Dominik
6. Górski Marcin
7. Jakóbczyk Emilia
8. Kolasa Agata
9. Kruk Anna
10. Łatuszek Nikodem
11. Makarewicz Adam
12. Michalski Kuba
13. Mielczarek Oliwia
14. Muchajer Aleksandra
15. Musiański Remiliusz
16. Pawlik Julia
17. Surowik Daria
18. Turowski Sławomir
19. Twardowski Piotr
20. Winiarczyk Paweł
21. Winke Mateusz
22. Wyrzykiewicz Nikola
23. Zawiślak Zuzanna
24. Zięba Agata



Klasa I d - wychowawca D. Kawecka

1. Czepułkowska Alicja
2. Dolnik Katarzyna
3. Duchnik Oskar
4. Feliksiak Hubert
5. Feliksiak Remiliusz
6. Gołdziewski Igor
7. Jednorowicz Maciej
8. Korzeń Agnieszka
9. Kowalik Filip
10. Kozłowska Magdalena
11. Kulesza Maja
12. Lachman Jagoda
13. Leyko Aleksandra
14. Luc Mateusz
15. Nowak Tymoteusz
16. Nowak Zuzanna
17. Nowicki Piotr
18. Skrzek Jakub
19. Stachurska Wiktor
20. Szczurek Jan
21. Waach Eliza
22. Wawrzynkiewicz Hanna
23. Wik Kacper
24. Witczak Martyna
25. Włodarczyk Anna

Szkoła Podstawowa nr 4 w Międzyrzeczu

Wychowawca – B. Toczek-Kaczmarek

1. Bernas Jacek
2. Chowaniec Anastazja
3. Chudzińska Maria
4. Gońda Kuba Jan
5. Hanke Monika
6. Iwan Jakub
7. Kaczmarek Jakub Robert
8. Karatysz Dariusz
9. Koban Natalia Monika
10. Kostrzewa Agata Bronisława
11. Leśkiewicz Hanna Julia
12. Majkut Kamil Piotr
13. Matla Katarzyna Marta
14. Olek Dżenifer Maria
15. Prymas Wiktor Jacek
16. Terejko Michał Franciszek
17. Usel Adam Józef
18. Ziembkowski Szymon
19. Żebrowski Gerard Mariusz

Szkoła Podstawowa w Bukowcu

- wychowawca M. Zając

1. Bogucka Anna
2. Gąciarz Zuzanna
3. Góra Wojciech
4. Jakubowski Wiktor
5. Kaczmarek Marcel
6. Kawalek Agata
7. Kostecki Łukasz
8. Matwiejczyk Oskar
9. Walczak Adrianna
10. Węglowski Patryk
11. Wypych Olaf
12. Zaremba Wiktor

Szkoła Podstawowa w Kaławie

- wychowawca W. Stadnik

1. Gralewski Hubert
2. Klubków Roksana
3. Lehmann Nikola
4. Marzec Michał
5. Mazurek Milena
6. Puls Zuzanna
7. Skrzypczak Monika
8. Szaroszyk Kacper
9. Torchała Kacper
10. Wenerska Natalia
11. Suchecka Gabriela



Miedzyrzecki Ośrodek Kultury

Dzień Rozrywki

Turnieje drużynowe, krzyżówki, rebusy, quizy, tor przeszkód parami, kręgle to tylko niektóre z atrakcji przygotowanych dla dzieci na Dzień Rozrywki,

który odbył się 11 sierpnia 2010r. w Oddziale dla Dzieci Biblioteki w Międzyrzeczu. W zajęciach wzięło udział około 30 dzieci w wieku do 12 lat. Nie było chwili wytchnienia, a prawdziwą niespodzianką okazała się wizyta rycerzy z Bractwa Rycerzy Ziemi Międzyrzeckiej. Każdy z uczestni-

ków mógł przyodziać drobne elementy zbroi i podjąć próbę władania, jak się okazało bardzo ciężką, bronią rycerską. Na naszych małych aspirantów czekały oczywiście słodkie upominki ufundowane przez MOK.



Dożynki Gminne w Pieskach 4 września 2010 r.

- 12.00 Msza św. w kościele pw. św. Piotra i Pawła w Pieskach
- 13.00 Przemarsz korowodu dożynkowego na plac dożynkowy
- 13.30 Uroczystości dożynkowe
- 14.15 Występy artystyczne i imprezy sportowo- rekreacyjne
Mecz siatkówki – Mistrz Ligi Wiejskiej – Gospodarz Dożynek
Występ Międzyrzeckiej Orkiestry Dętej
- 14.40 Ogłoszenie wyników konkursu na najładniejszy wieniec dożynkowy
- 14.50 Występy Zespołów: **ECHO** z Międzyrzecza, **KĘSZYCZANKI** z Kęszycy Leśnej, **ALE BABKI** z Piesek, **POD GRUSZĄ** z Kurska
- 16.10 Konkurencje sportowo – rekreacyjne dla dorosłych – zaprasza MOSiW oraz podsumowanie Ligi Wiejskiej Siatkówki
- 17.00 Występ zespołu biesiadnego **FRANT**
- 19.00 Koncert **Ivana Komarenki** z zespołem
- 20.00 Zabawa taneczna z zespołem **QUATTRO**

W trakcie imprezy:

Blok konkurencji sportowo- rekreacyjnych dla dzieci i młodzieży przygotowany przez MOSiW

Atrakcje dla dzieci: dmuchany zamek, trampoliny, stoiska z zabawkami

Stoiska rękodzieła artystycznego

Międzyrzecki Ośrodek Kultury zaprasza do udziału w zajęciach sekcji i zespołów artystycznych

- Zespół taneczny **TRANS** – nabór dzieci w wieku od 7 do 13 lat.
 - Zespół dziecięcy **MALWINKI** – piosenki i tańce ludowe, nabór dzieci w wieku od 6 do 9 lat.
 - Studio Piosenki – nabór dla dzieci i młodzieży w wieku od 7 do 15 lat.
 - Zajęcia Plastyczne – nabór dzieci w wieku od 7 do 13 lat.
 - Kurs tańca towarzyskiego dla młodzieży i dorosłych.
- Zapisy i informacje od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 – 16.00 pod nr tel. 957411802

Międzyrzecki Ośrodek Kultury zaprasza na **ŚWIĘTO OBRY - SPRZĄTANIE ŚWIATA** **17.09.2010 r.**

- 10:00 Impreza ekologiczna dla dzieci i młodzieży (Podzamcze)
- 17:30 Zespół **ALEX**
- 20:30 Koncert zespołu **BAYER FULL**
Hala namiotowa przy pływalni Kasztelanka

DOŻYNKI

Godziny odjazdów autobusów z poszczególnych miejscowości z przystanków PKS do PIESEK

I		II		III	
Wyszczanowo	10.50	Kalsko	10.45	Szumiąca	10.40
Bukowiec	11.00	Św. Wojciech	11.05	Wysoka	10.55
Skoki/Kuźnik	11.10	Bobowicko	11.15	Pniewo	11.00
Parking Areszt	11.20	Kuligowo	11.20	Kaława	11.05
Gorzycza	11.30	Żółwin	11.25	Nietoperek	11.10
Kursko	11.45	Parking Areszt	11.35	Kęszycza Leśna	11.15
Pieski	11.50	Pieski	11.50	Kęszycza	11.20
				Parking Areszt	11.35
				Pieski	11.50

POWRÓT WE WSZYSTKICH KIERUNKACH GODZINA 20.00

MIĘDZYRZECKI UNIWERSYTET TRZECIEGO WIEKU

KOMUNIKATY

**Inauguracja nowego roku akademickiego
w poniedziałek, 27 września, godz. 12:00
w sali starościńskiej Muzeum.**

**Serdecznie zapraszamy wszystkich
słuchaczy i przyjaciół Uniwersytetu**



REGULAMIN Uniwersytetu Trzeciego Wieku przy Międzyrzeckim Ośrodku Kultury w Międzyrzeczku /projekt/

1. Podstawy prawne:

1. Uniwersytet Trzeciego Wieku w Międzyrzeczku działa w oparciu o Statut Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury i wypełnia jego statutowe zadania w zakresie działalności edukacyjnej.
2. Uniwersytet Trzeciego Wieku nie posiada osobowości prawnej
- funkcjonuje jako jednostka organizacyjna MOK.

2. Struktura organizacyjna:

1. Uniwersytetem kieruje Dyrektor Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury.
2. Do realizacji zadań administracyjnych – organizacyjnych Dyrektor MOK powołuje koordynatora-przewodniczącego zwanego dalej Prezesem.
3. Prezes odpowiedzialny jest za:
 - organizację zajęć Uniwersytetu,
 - zapewnienie wysokiego poziomu merytorycznego i prawidłową realizację programu działania,
 - zgodność działań z przepisami prawa i wytycznymi Dyrektora MOK
 - informowanie Dyrektora MOK o działaniach Uniwersytetu,
 - przygotowanie rocznego sprawozdania z działalności Uniwersytetu.
4. Organem przedstawicielskim słuchaczy jest **Spółeczna Rada Słuchaczy**.

3. Cele i formy działania Uniwersytetu:

1. Celem Uniwersytetu Trzeciego Wieku jest:
 - aktywizacja intelektualna, psychiczna, społeczna i fizyczna osób starszych,
 - organizowanie warunków rozwoju osobowego słuchaczy,
 - organizowanie działalności edukacyjnej, twórczej i krajoznawczej,
 - ułatwianie kontaktów sąsiedzkich i z instytucjami,
 - podtrzymywanie więzi społecznych i relacji pomiędzy słuchaczami
2. Powyższe cele Uniwersytet realizuje poprzez:
 - wykłady, seminaria, dyskusje, spotkania z naukowcami,
 - naukę języków obcych,
 - zajęcia tematyczne w zakresie poznawania literatury i dziejów Ziemi Międzyrzeckiej i naszego kraju,
 - spotkania z prawnikami, lekarzami, politykami i samorządowcami,
 - działalność w zespołach, kółkach zainteresowań i sekcjach,
 - samopomoc koleżeńską i prace społeczne „sami - sobie”
 - prowadzenie akcji informacyjnej w Kurierze Międzyrzeckim, Gazecie Lubuskiej i internecie – propagującej działalność Uniwersytetu,
 - organizowanie zajęć gimnastyki rehabilitacyjnej i turystyki

4. Słuchacze - ich prawa i obowiązki

1. Słuchaczem Uniwersytetu mogą zostać osoby, które zakończyły już karierę zawodową i emeryci, renciści/ a także niepracujące zawodowo osoby 50+ pragnące poszerzyć swoją wiedzę, rozwinąć zainteresowania i aktywnie uczestniczyć w działalności Uniwersytetu a także złożyć pisemną deklarację przystąpienia do grona słuchaczy.
2. Słuchacze mają prawo do:
 - współorganizowania działalności edukacyjnej, kulturalnej, twórczej zgodnie z celami Uniwersytetu oraz potrzebami słuchaczy,
 - brania udziału we wszystkich rodzajach zajęć zgodnie z przyjętymi zasadami odpłatności,
 - inicjowania nowych form działalności Uniwersytetu,
 - zgłaszania wniosków, uwag i propozycji bezpośrednio do Prezesa bądź za pośrednictwem Społecznej Rady Słuchaczy,

Zapisy do Uniwersytetu już od 1 września

Zainteresowanych działalnością Uniwersytetu – serdecznie zapraszamy do naszego klubu codziennie w godz. 11 – 13. Udzielimy szczegółowych informacji o planowanych wykładach, wyjazdach, wycieczkach, lektoratach i zajęciach tematycznych.

Czekamy na C i e b i e



3. Słuchacze Uniwersytetu są zobowiązani do- aktywnego uczestniczenia w działalności Uniwersytetu,

- stosowania się do przepisów niniejszego regulaminu,
- przestrzegania zaleceń Dyrektora MOK,
- przestrzegania zasad kulturalnego współżycia społecznego oraz wzajemnej życzliwości i pomocy koleżeńkiej,
- poszanowania i dbałości o mienie MOK i Uniwersytetu.

5. Społeczna Rada Słuchaczy:

1. Społeczna Rada Słuchaczy jest jedynym reprezentantem interesów i wyrazicielem opinii ogółu słuchaczy.

2. Społeczna Rada Słuchaczy w składzie 5 – 7 osób wybierana jest na pierwszym ogólnym zebraniu słuchaczy. Ze swojego grona wybiera ona - przewodniczącego rady, sekretarza i skarbnika.

3. Na pierwszym, ogólnym zebraniu słuchaczy wybierana jest także Komisja Rewizyjna w składzie 3 osób. Jej celem jest nadzór i kontrola gromadzenia i wydatkowania środków finansowych uchwalanych przez Społeczną Radę Słuchaczy

4. Kadencja Społecznej Rady Słuchaczy trwa 1 rok.

5. Zadaniem Społecznej Rady Słuchaczy jest:

- inicjowanie zdarzeń kulturalnych, imprez turystycznych – krajoznawczych, spotkań integracyjnych i innych,
- współpraca z Prezesem w zakresie organizacji wycieczek, wyjazdów krajoznawczych, spotkań z ciekawymi ludźmi i innych imprez klubowych,
- informowanie Prezesa o potrzebach słuchaczy dotyczących organizacji i tematyki zajęć,
- współtworzenie atmosfery życzliwości i zgodnego współdziałania,
- gromadzenie i wydatkowanie w niezwykle przemyślny sposób środków finansowych zgromadzonych ze składek słuchaczy i ulokowanych na odrębnym koncie bankowym.

6. Rada Programowa

Dyrektor MOK powołuje na okres 4 lat Radę Programową, której głównym zadaniem jest:

- ustalenie tematyki wykładów, ustalenie pozyskiwania wykładowców i innych osobowości świata nauki, kultury i gospodarki.

7. Zasady finansowania:

1. Uniwersytet finansowany jest:

- ze środków Urzędu Miasta przekazanych do MOK a przeznaczonych na finansowanie realizacji statutowych zadań w zakresie stworzenia warunków intelektualnego rozwoju słuchaczy,
- ewidencję przychodów i kosztów tej działalności prowadzi księgowość MOK.
- ze środków własnych słuchaczy gromadzonych przez skarbnika na oddzielnym koncie bankowym. Wysokość wpłat ustala zebranie ogólne słuchaczy a wydatkowanie nadzoruje Społeczna Rada Słuchaczy.

2. Nadzór nad gospodarką finansową Uniwersytetu sprawuje księgowość Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury.

8. Skreślenie z listy słuchaczy-

1. Utrata praw słuchacza następuje wskutek:

- dobrowolnego wystąpienia z Uniwersytetu złożonego w formie pisemnej,
- skreślenia z listy słuchaczy przez Prezesa z powodu nie wniesienia opłat bądź składek i nie przestrzegania zasad kulturalnego współżycia społecznego bądź zachowania godzącego w dobre imię Uniwersytetu – na wniosek Społecznej Rady Słuchaczy.

Regulamin Uniwersytetu Trzeciego Wieku przy MOK staje się dokumentem obowiązującym wszystkich słuchaczy z dniem 29 września

Dyrektor Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury mgr Andrzej Sobczak



serwis prasowy INFORMACJE Z RATUSZA

Spotkania robocze dotyczące powołania porozumienia gmin

W dniu 6 sierpnia br. odbyło się I robocze spotkanie dotyczące utworzenia sieci turystycznej w obrębie fortyfikacji MRU, w którym uczestniczyli Burmistrz Komisarz Rządowy Marian Sierpatowski, sekretarz Tadeusz Jankowski, mec. Stanisław Flis, Wiesław Antosz z Regionalnego Ośrodka EFS w Gorzowie, Daniel Sobolewski z LRPO w Gorzowie, Tomasz Blochowicz - kierownik Trasy Turystycznej w Pniewie. Celem spotkania było utworzenie podmiotu, który mógłby pozyskiwać środki finansowe, a jest to konsekwencja zamierzeń konferencji MRU pt. „Czy MRU może być największą atrakcją woj. lubuskiego?”

Na drugie spotkanie 10 sierpnia br. Burmistrz Międzyrzecza Marian Sierpatowski zaprosił wójtów i burmistrzów gmin, które powinny znaleźć się w tym projekcie: Lubrzy, Bledzewa, Sulęcina, Skwierzyny, Skąpego i Czerwienka.

W przyszłym roku budżetowym przewidziany jest bonus dla woj. lubuskiego za pozyskanie środków unijnych na wysokim miejscu w skali kraju. Przewiduje się, że może to być nawet 100 000 000 euro.

Wszyscy przedstawiciele przybyłych gmin wyrazili zgodę na podpisanie porozumienia, któremu będzie przewodniczyła Gmina Międzyrzecz. Ustalono, że zostanie powołana grupa robocza, która pod hasłem: Bunkry, Woda, Nielopoz, opracuje plan rozwoju dla swojej sieci turystycznej. Hasło łączy wszystkie gminy i każda zdefiniuje swoje potrzeby, uwzględniając środki w przyszłym roku budżetowym.

Jest to doskonała możliwość do utworzenia unikalnego produktu turystycznego na ziemi lubuskiej i w skali całego kraju, a nawet Europy, uwzględniając niewątpliwie atuty przyrodnicze i historyczne, związane z trasami turystycznymi pieszymi, rowerowymi, kajakowymi, kompleksową informacją i usługami dla turysty oraz obiektami jakie można zwiedzić na terenie naszych gmin.

Modernizacja Stadionu Miejskiego w Międzyrzeczu

W związku z awansem MKS Orzeł do III ligi Burmistrz Komisarz Rządowy Marian Sierpatowski podjął decyzję o modernizacji Stadionu Miejskiego w Międzyrzeczu. Inwestycja kosztowała Gminę 269 tys. zł, a zakres czynności obejmował wykonanie trybun z miejscami siedzącymi na min. 550 osób, w tym 50 miejsc dla kibiców przyjezdnych wraz z ogrodzeniem. Prace wykonała firma Perfect Sport z Warszawy.

Damian Pilarczyk Urząd Miejski w Międzyrzeczu

Długa droga do Ojczyzny

(fragment książki Andrzeja Chmielewskiego „Oni odbudowali tu Polskę. Wspomnienia pionierów Ziemi Międzyrzeckiej”)

Jak podczepiali lokomotywę, to wszyscy głośno modlili się, że opuszczamy tę niedolę. W drodze na zachód podczas postojów doczepiali wagony, podchodzili do nas Polacy z jedzeniem i pytali o swoich bliskich. Czy nie ma ich w transporcie? Czy ktoś o nich słyszał? Ludzie się szukali po pożodze wojennej. Na granicę w Brześciu dojeżdżaliśmy 16-ego czerwca, tam czekaliśmy na polskie wagony. Niektórzy chcieli wracać na swoje gospodarstwa, tata z jeszcze innymi znajomymi z naszych stron wybrali się rowerami zobaczyć, czy jeszcze stoją nasze domy. Dojechali tylko do Próżan i ich zawrócili, powiedzieli, że nie ma po co jechać dalej. Później dowiedzieliśmy się, że tam gdzie my mieszkaliśmy zrobili bazę dla wyrzutni rakietowych. Polacy poradzili nam, aby tam gdzie jadą polskie rodziny, wywieszać na burtach wagonów święte obrazy i krzyże, bo w transporcie było dużo innych narodowości, głównie Rosjan i Żydów. Ludzie jak widzieli te znaki, to przynosili jedzenie tylko do tych wagonów. Nasza ruska obstawa orientowała się w tym i kazała ściągać te obrazy, ale ludzie do nich: Jak chcecie to sami ściągać święte obrazy. Nie odważyli się. Na stacjach były punkty Czerwonego Krzyża, gdzie można było dostać jedzenie i lekarstwa, a nawet ubranie i buty. Cały czas pilnowało nas ruskie wojsko, nawet po polskiej stronie. Ojcu to się bardzo nie podobało i głośno się temu sprzeciwiał, że w naszej ojczyźnie jeszcze pilnują nas ruscy soldaci. Doniósł na niego ktoś, chcieli go aresztować i zabrać z powrotem. Jedną pani powiedziała o tym mamie. Mama w Poznaniu kazała ojcu iść do miasta, żeby go nie złapali. Poszedł, a my musieliśmy wylądować się, żeby zostać z nim. Pociąg pojechał dalej, część ludzi z tego transportu osiedliła się w Szczecinie i Wrocławiu. W Poznaniu czekaliśmy około miesiąca. Razem z nami wylądowały się też rodziny Gąsków, Kołodziejskich, Polakowa i Tadek Sorokosz. Na Gąskową czekał mąż i rodzina na Kołodziejskich, bo to były siostry. Dowiedzieliśmy się od Gąski, że rodzina mamy jest gdzieś w okolicach Międzyrzecza. Mama chciała to sprawdzić. Zadbała w stołowie Czerwonego Krzyża o jedzenie dla taty, siostr (Stanisławy, Władysławy) i brata (Ma-

rian). Mnie zabrała ze sobą, bo rozplakałam się, że ja choć z nią jechać. Mama zabrała też najmłodszego brata Henia. Pojechaliśmy pociągiem osobowym, ale w wagonie bagażowym, bo nie mieliśmy pieniędzy na bilet. Razem z nami zabrał się Tadeusz Sorkosz, bo chciał dowiedzieć się czegoś o swojej rodzinie. Dojeżdżaliśmy na stację w Głębokim⁶⁾, bo tam czekał na Polakową jej brat z bryczką. Oni dwukolową bryczką, my piechotą w nocy przez las doszliśmy do Gorzycy. Brat Polakowej pokazał nam dom, w którym mieszkali nasi bliscy znajomi sprzed wywózki – państwo Kuźmińscy. Moja mama była u nich chrześną. Poszliśmy do nich. Jak zapakaliśmy i rozpoznali, że to my, to nie wierzyli, bo wszyscy myśleli, że my już nie żyjemy. To była sobota, na drugi dzień Kuźmińscy jechali do kościoła (św. Jana) w Międzyrzeczu i zabraliśmy się z nimi. Poszliśmy do pani Pijarskiej, która mieszkała koło szpitala, ona wiedziała, gdzie dokładnie mieszka rodzina mamy. Powiedziała też, że łatwo znajdziemy, bo na każdym domu są tabliczki z nazwiskami mieszkańców. Okazało się, że mieszkają wszyscy razem w Gościkowie, a babcia mieszka blisko stacji. Pociągiem pojechaliśmy do Gościkowa. Mama cały czas nosiła ze sobą w chustce mojego brata, nie mogliśmy się doczekać, kiedy spotkamy się z rodziną. Ze stacji w Gościkowie szliśmy ulicą, aż zobaczyliśmy tabliczkę z napisem „Goc Barbara”. Wszyscy przywitali nas z wielką radością, bo przestali już wierzyć, że kiedykolwiek się spotkamy. Ciocia poszła po resztę rodziny. Wykopaliliśmy się i przebraliśmy w przyniesione dla nas ubranie. Był poczęstunek i opowieści. Ja już zostałam u babci, a mama pojechała po tatę i rodzeństwo. Najpierw mieszkaliśmy w Międzyrzeczu w budynku PUR (na przeciwko Banku PKO). Później przydzielili nam domek i hektar ziemi w Gościkowie, ale marnie się z tego żyło, więc rodzice chodzili dodatkowo pracować do Gospodarstwa Rolnego. Dużo też w tamtych pierwszych miesiącach pomagała nam mama rodzina. We wrześniu poszłam do szkoły w Gościkowie, chodziłam tam do listopada. Kierownikiem tej szkoły była pani Jabłonowska. Ojciec cały czas zabiegał, żeby dali nam takie same gospodarstwo, jak

nam zabrali na Kresach. W listopadzie 1946 roku dostaliśmy dom i ziemię 13,70 ha w Goruńsku. Jak już się zdomowiliśmy, to też odszukaliśmy rodzinę, która z Syberii trafiła do Ameryki. Wujek, który już tam miał swoją farmę, przesłał nam - w ramach pomocy UNRA - pięknego mocnego konia. W liście przysłał numer tatuażu na skórze konia. Gdy rodzice poszli odebrać przydzielonego konia, to chcieli dać innego, chudego i słabego, ale mama poszła sprawdzić numery na innych koniach i odnalazła naszego. W 1951 roku wyszłam za mąż za Stanisława Burego, on pochodził z Rzeszowskiego. Poznaliśmy się, jak odbywał służbę wojskową w Skwierzynie. Mieliśmy jedną córkę. Pracowałam w Gromadzkiej Radzie Narodowej w Goruńsku. W 1953 roku zamieszkałam w Międzyrzeczu. Od 1970 do renty 1985 roku pracowałam w handlu w sklepach: obuwniczym, pasmanterii, odzieżowym, wędkarskim, sportowym. Od 20 maja 1999 roku należę do Związku Sybiraków, którego założycielem i obecnym prezesem jest Jan Antonowicz. Staniem związku odsłonięto: Pomnik Sybiraków z tablicą epitafijną na cmentarzu komunalnym w Międzyrzeczu, tablicę rocznicową na kościele św. Wojciecha w Międzyrzeczu, nadano imię Zesłańców Sybiru Szkole Rolniczej w Bobowicku. Dbamy o pamięć wszystkich, którzy zostali tam na nieludzkiej ziemi.

1. Chutor – niewielki odizolowany punkt osadniczy, gospodarstwo na terenach bezludnych.

2. Było to stałe połączenie parostatkami Archangielsk – Kotlas.

3. Kotlas – miasto portowe przy rzece Dwinie i ujęściu Wyczegdy w obwodzie archangielskim. Od 1930 roku centrum przesyłowe zesłańców, których rzekami transportowano do łagrów w różnych rejonach Syberii. Od 1940 roku przez lagry w Kotlasie przeszło tysiące deportowanych Polaków.

4. Kolchoz – w założeniu rolnicza spółdzielnia produkcyjna w ZSRR, w praktyce przymusowe przejęcie ziemi od indywidualnych rolników na rzecz państwa. Po przystąpieniu do spółdzielni, ziemia formalnie należała do rolnika, ale w praktyce nie było możliwości rozwiązania umowy z kolchozem, a nawet wyprawdanie się z niego. W Polsce próba wprowadzenia Spółdzielni Rolniczych na większą skalę nie powiodła się.

5. Dunganie – grupa etniczna pochodzenia chińskiego, zamieszkująca Kirgistan i Kazachstan.

6. W tym czasie połączenie kolejowe z Międzyrzeczem odbywało się przez Gorzów i Skwierzynę.

„Wydostać się z domu”

Rozmowa z Panem Eugeniuszem Lucem, długoletnim współredaktorem Kuriera Międzyrzeskiego, społecznikiem działającym aktywnie kilka lat temu na rzecz osób niepełnosprawnych

Zauważyłem, że od kilku lat nie pokazuje się Pan publicznie, co jest powodem?

Tak, to prawda, problem tkwi w tym, że w ostatnich kilku latach pogorszył się mój stan zdrowia. Nogi odmówiły mi posłuszeństwa. I niestety, zostałem zmuszony przesiąść się na wózek dla inwalidów. Poza tym współistnieją inne dolegliwości zdrowotne, które w sposób jednoznaczny utrudniają mi życie.

Na czym te utrudnienia polegają?

Nie co dzień czuję się dobrze. Są dni, kiedy mam dużo siły i energii, i dni kiedy są braki. Sąsiedzi mi mówią, że to jest wynik braku kontaktu z ludźmi, z otoczeniem. I mają (być może) w tym wiele racji. Uważam, że bez względu na dolegliwości trzeba się mobilizować psychicznie i fizycznie.

Jak Pan daje sobie radę?

Trzeba sobie jakoś radzić. Prawdą jest, że ciężko sobie radzić, gdy są bariery nie do pokonania. Zwłaszcza te architektoniczne. W moim przypadku problem polega na braku możliwości wydostania się na wózek z domu. Brak windy, czy podjazdu stanowi dużą przeszkodę. Adaptacja w bloku mieszkalnym, a raczej przystosowanie obiektu dla potrzeb niepełnosprawnych, jest niebywałym wręcz problemem, by nie powiedzieć przedsięwzięciem w obecnych czasach. Z trudem udało mi się zaadaptować łazienkę dla moich potrzeb, na co dość długo czekałem. Wyrozumiałość urzędników sprawiła, że znalazło się rozwiązanie. Za to przy okazji wypada pogratulować szybkich decyzji.

A co z Pana działalnością społeczną, w którą się Pan angażował?

Na dzień dzisiejszy zaprzestałem działalności, w sensie fizycznym, na terenie Międzyrzeskiego. Działam trochę w integracji na forach internetowych i w Słowniku „OPTY” im. Lecha Wierusza. Może w przyszłości pomyślę o założeniu strony internetowej, dotyczącej wszystkich niepełnosprawnych, bez względu na schorzenia, zamieszkałych tylko na terenie miasta i gminy oraz całego powiatu. Będzie to strona informacyjna o charakterze prawnym, gdzie niepełnosprawni mogliby szukać pomocy w rozwiązywaniu swoich problemów.

W latach 90. organizował Pan spotkania spor-

owe i wyścigi na wózkach inwalidzkich, z okazji Dni Międzyrzeskiego.

Tak, organizowałem je jako zawody sportowe dla niepełnosprawnych, poruszających się na wózkach inwalidzkich. Były to zawody, w których „nasi” niepełnosprawni bardzo chętnie brali udział. Było bardzo duże zainteresowanie ze strony ówczesnych władz miasta. Mogliśmy zaistnieć i pokazać sport w wyko-



naniu niepełnosprawnych. Zawdzięczam to dwóm byłym Burmistrzom, niestety już nieżyjącym.

Czy obecnie organizuje Pan podobne zawody?

Nie.

Może Pan zdradzić, dlaczego?

Jest to wynik nieprzemyślanych przemian społecznych i ustrojowych. Dla niektórych rządzących to lepiej żeby niepełnosprawni byli niezauważalni.

Dlaczego Pan tak sądzi, przecież w mediach tyle się mówi o pomocy, jaką niesie Państwo

dla niepełnosprawnych?

Tak, tylko to inaczej wygląda, co innego media, a co innego niesie życie, także praca niepełnosprawnych. Odnosząc się do poprzedniego pytania, to właśnie tak jest, brak środków, brak sprzętu, bariery, brak komunikacji i logistyki. Poza tym bezduszność urzędników, sprawia że odciekają się działalności zwłaszcza w interesie niepełnosprawnych.

Mija już 15 lat Pana współpracy z Kurierem Międzyrzeskim. Wiem, że zaczynał Pan jako autor artykułów, czy pamięta Pan ten „pierwszy raz” na łamach naszej gazety?

Tak, pamiętam. To był artykuł o aktywnej rehabilitacji niepełnosprawnych. To był wspaniały oddźwięk, w ciągu kilku lat wysłałem na turnusy rehabilitacyjne około 30 osób do Gościmia, Konstancina i innych miejsc, a ponadto wielu niepełnosprawnym dodałem otuchy. Wyszli „do ludzi” i pokazali chęć zaistnienia, uczestnicząc w życiu społecznym, a nawet podejmując naukę i pracę, pomimo wielu przeszkód trudnych do przebycia.

Czy ma Pan jakieś marzenia?

A kto ich nie ma. Jedni marzą o fortunie, luksusach, i innych uciechach życia doczesnego, robieniu kariery i wielu, wielu innych rzeczach. Natomiast moim obecnym marzeniem jest wydostać się z domu, nawet na wózek, i spotkać się z ludźmi, ze znajomymi, zobaczyć jak zmienia się nasze miasto, porozmawiać o tym i o tamtym. Na razie to jest niemożliwe, ponieważ są bariery, które mi to uniemożliwiają; na przykład schody, których na wózek nie jestem w stanie pokonać. Mam nadzieję, że nadejdzie dla mnie lepszy czas. Innych marzeń jest jeszcze trochę, ale to są marzenia natury osobistej.

Co Pan sądzi o naszym mieście i jak je Pan sobie wyobraża za 15 - 20 lat?

Cóż można sądzić? Dobrze by było, aby się rozwijało w dobrym kierunku, zapewniło pracę dla młodych ludzi, rozwój gospodarczy, rozbudowę infrastruktury, likwidację barier architektonicznych, społecznych, moralnych, należy tworzyć dobre korelacje społeczne, więcej zrozumienia międzyludzkiego.

Za 15, czy 20 lat, nasze miasto powinno być nowoczesne, pozbawione wszelkiego zła: korupcji, kolesiostwa, i wszelkich praktyk partykularnych, poza tym, tak myślę, że niektóre problemy miasta zostaną rozwiązane, dzięki ludziom, którym zależy na jego rozwoju. Wtedy wszystko będzie szło w dobrym kierunku, zwłaszcza ku nowoczesności naszego logicznego myślenia.

Dziękuję za rozmowę.

Red. Kazimierz Kulas

W HOŁDZIE NAUCZYCIELOM

Rozpoczęcie roku szkolnego jest zawsze pretekstem do rozważań nad oświatą. Mówi się o nauczycielach, pracownikach niepedagogicznych, stanie bazy materialnej, nauczaniu, itp. Ale swój wkład w edukację młodego pokolenia wnieśli także ci nauczyciele i pracownicy oświaty, którzy już od nas odeszli. Przy okazji rozpoczynającego się roku szkolnego pragniemy zwrócić uwagę na ich wkład w wychowanie młodego pokolenia

Zarząd Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Międzyrzesku zwraca się z uprzejmą prośbą o wsparcie realizacji inicjatywy ZNP polegającej na ufundowaniu w 105. rocznicę powstania ZNP, na Cmentarzu Komunalnym Obelisku poświęconego nauczycielom, pracownikom oświaty i pionierom Ziemi Międzyrzeskiej.

Wkład ludzi krzewiących oświatę na terenie Ziemi Międzyrzeskiej w rozwój społeczności lokalnej wydaje nam się na tyle znamienity, że uważamy, iż zasługują na to, by ich pamięć uczcić w pięknej formie plastycznej. Każdy z nas miał nauczyciela, który był dla niego przewodnikiem w zawitych ścież-

kach życia. Stając przed tym obeliskiem i stawiając znicz będziemy mogli o nim pomyśleć.

Realizacja tego przedsięwzięcia jest możliwa dzięki wsparciu władz samorządowych, przedsiębiorców i osób dobrej woli. Jeżeli ktoś z szanownych czytelników zechciałby dołączyć do tego grona proszony jest o wpłatę dowolnej kwoty na specjalnie otwarte konto w GBS nr 95 8367 0000 0020 9009 1002 0101

– Umieszczenie na Cmentarzu Komunalnym Obelisku, z którego środki będą wydatkowane wyłącznie na ten cel.

Z wielką nadzieją liczymy na wsparcie naszych działań i dziękujemy za ich zrozumienie. Obok projekt obelisku.

Prezes Oddziału
ZNP w Międzyrzesku
Elżbieta Śmiałek



KRONIKA POLICYJNA

- 06.07.2010 funkcjonariusz Wydziału Kryminalnego ujawnił sadzonki konopi indyjskich należących do mieszkańca Międzyrzecza
- 07.07.2010 30-letni mieszkaniec Międzyrzecza dokonał kradzieży tel. kom. o wartości 400 zł na szkodę swojego kuzyna
- 08.07.2010 funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy w celu osiągnięcia korzyści majątkowych, udzielali substancje psychotropowe mieszkańcom Międzyrzecza
- 13.07.2010 policjanci ze Skwierzyny zatrzymali 25-letniego mężczyznę, który posiadał przy sobie środki odurzające w postaci marihuany
- 14.07.2010 policjanci z Wydziału Prewencji KPP w Międzyrzeczu zatrzymali 27-letniego mężczyznę, który na jednej z głównych ulic w Międzyrzeczu kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości, miał ponad trzy promile alkoholu w organizmie
- 22.07.2010 w Trzebiszewie patrol prewencji wspólnie ze Strażą Rybacką zatrzymali pięciu mężczyzn, którzy kłusowali ryby przy użyciu sieci typu wonton
- 24.07.2010 w Nietoperku na drodze E-65 kierujący samochodem osobowym marki Seat nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i w trakcie hamowania zjechał na przeciwny pas ruchu, doprowadzając do zderzenia bocznego z prawidłowo jadącym z przeciwnego kierunku samochodem osobowym marki Daewoo, który następnie uderzył w stojący na drodze samochód marki VW Passat. W wyniku zdarzenia obrażeń ciała doznał kierujący pasażer samochodu Daewoo.
- 27.07.2010 w Międzyrzeczu 24-latek kopiąc nogami, dokonał uszkodzenia mienia - drzwi wejściowych do mieszkania, powodując straty w wysokości 600 zł
- 28.07.2010 funkcjonariusz Wydziału Prewencji zatrzymał 50-letniego mężczyznę, który kierował samochodem marki Kia w stanie nietrzeźwym, miał ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie

Pędził za karetką, która jechała na sygnale

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego międzyrzeckiej komendy zatrzymali do kontroli drogową kierującego samochodem osobowym, który „podpiał” się pod jadącą przed nim na sygnale karetkę pogotowia. Mężczyzna „zarobił” 650 zł mandatu, policjanci nałożyli na niego 20 punktów karnych.

Wczoraj policjanci z Międzyrzecza zatrzymali do kontroli drogową kierującego samochodem volvo, który na krajowej „dwójce”, chcąc ominąć sznur pojazdów, „podczepił” się pod jadącą na sygnale karetkę pogotowia. Złamał przy tym kilka przepisów, m.in. naruszył zakaz wyprzedzania, przekroczył linię podwójną ciągłą i przekroczył prędkość o 54 km/h. 49-letni mężczyzna „zarobił” 650 zł mandatu, oraz 20 punktów karnych.

Kolejnego pirata drogowego policjanci zatrzymali w tym samym dniu, po kilku godzinach. Kierujący fordem 24-letni Wielkopolek przekroczył prędkość o 75 km/h, za co został ukarany mandatem karnym w wysokości 400 zł, policjanci nałożyli na niego również 10 punktów karnych.

Niestety, jak pokazują policyjne statystyki, brawura i nadmierna prędkość to najczęstsze przyczyny zdarzeń drogowych. Tylko w powiecie międzyrzeckim w roku 2010 doszło już do 417 zdarzeń drogowych, w tym do 44 wypadków, w których ranne zostały 54 osoby a osiem osób zginęło. To o 73 zdarzenia drogowe więcej niż do końca lipca 2009 roku. W okresie letnim, wakacyjnym, zdarzeń takich jest więcej, pomimo lepszych warunków atmosferycznych. Kierowcy wtedy najprawdopodobniej czują się pewniej na drodze, jadą z większą prędkością i nie przestrzegają przepisów ruchu drogowego.

Nad wodą zgodnie z przepisami

Podczas weekendu międzyrzeccy policjanci otrzymali kilka zgłoszeń o łamaniu zakazu używania jednostek pływających napędzanych silnikami spalinowymi na terenie jezior powiatu. Za tego typu wykroczenie grozi kara grzywny nawet do 1000 zł.

Sezon letni i wakacje to czas zabaw i wypoczynku nad wodą. Sporty wodne cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem, jednak nie wszyscy znają przepisy, które obowiązują na terenach wodnych.

Zgodnie z uchwałą Rady Powiatu w Międzyrzeczu nr XXXVIII/289/05 z dnia 28 grudnia 2005 roku na terenie jezior powiatu międzyrzeckiego obowiązuje zakaz używania jednostek pływających napędzanych silnikami spalinowymi. Za nieprzestrzeganie przepisów grozi mandat karny. Policjanci mogą również skierować wniosek o ukaranie do sądu.

Zakaz nie dotyczy:

- służb ochrony środowiska
- organów policji, wodnego ochotniczego pogotowia ratunkowego
- straży pożarnej
- administracji lasów państwowych
- uprawnionych do rybactwa na obszarze łowiska

Jedynym miejscem na terenie powiatu międzyrzeckiego, gdzie mogą poruszać się jednostki pływające z silnikami spalinowymi (motorówki, skutery wodne) jest rzeka Warta. Jednak miłośnicy sportów wodnych również tam muszą przestrzegać pewnych uwarunkowań i przepisów. Muszą między innymi posiadać odpowiednie patenty motorowodne.

Wg rozporządzenia Ministra Sportu z dnia 9.06.2006 roku wyróżnia się następujące patenty motorowodne:

Sternik Motorowodny - uprawnia do prowadzenia łodzi motorowych z silnikami o mocy do 60 kW (80 KM) na śródlądziu, a na morzu 2 mile od brzegu w porze dziennej.

Starszy Sternik Motorowodny - uprawnia do prowadzenia na śródlądziu łodzi motorowych bez ograniczeń, a na morzu łodzi o długości do 12 m po Morzu Bałtyckim i innych morzach zamkniętych.

Morski Sternik Motorowodny - uprawnia do prowadzenia na śródlądziu łodzi motorowych bez ograniczeń, a na morzu łodzi o długości do 18 m

Kapitan Motorowodny - uprawnia do prowadzenia jachtów motorowych bez ograniczeń

Tylko małe jednostki pływające z silnikami o mocy do 10 kW nie wymagają patentów. Nie zwalnia to jednak ich użytkowników ze znajomości i przestrzegania przepisów obowiązujących na wodach.

Policjanci kontrolują tereny wszystkich akwenów wodnych na terenie powiatu międzyrzeckiego, za łamanie przepisów będą nakładać surowe kary.

Oficer prasowy KPP w Międzyrzeczu sierż. Justyna Łętowska



GABINET PROKTOLOGICZNY**Krzysztof Adamkiewicz****Specjalista chirurg**

(choroby jelita grubego)

Przyjmuje w środy od. godz. 16⁰⁰**Międzyrzecz, ul. Rynek 2**

przy aptecę „Ratuszowa”

Rejestracja telefoniczna: **0 502 55 15 79**

krzysztof.adamkiewicz@wp.pl

Janusz Jaskowicz**SPECJALISTA ORTOPEDII
i CHIRURGII URAZOWEJ**(choroby i urazy narządu ruchu i kręgosłupa,
usg stawów)

Przyjmuje w poniedziałki

w godzinach od 15⁰⁰ do 17⁰⁰

Międzyrzecz, ul. Rynek 2 przy aptecę „Ratuszowa”

tel. 0 601 55 61 67

PRYWATNY GABINET LEKARSKI**Teresa Małeńczyk – Taborowska****Specjalista chorób wewnętrznych**

Przyjmuje w czwartki

w godzinach od 16³⁰ do 18⁰⁰

Międzyrzecz, os. Centrum 3

przy aptecę „Aspirynka”

(wejście od strony osiedla)

tel. 0 600 317 241**Lek. med. Agnieszka ZIEMECKA****Gabinet Laryngologiczny**

(choroby uszu, gardła, nosa,

badania okresowe,

badanie audiometryczne słuchu)

Apteka Grodzka, ul. Zachodnia 8A

Przyjmuje w środy w godzinach od 16:30 do 17:30

Kontakt tel. dom (095) 741-81-48

lub apteka (095) 741-60-48

USG – INTERNISTA – EKG**MEDICUS – Ryszard Lis**

CODZIENNIE – rejestracja telefoniczna

tel. kom. 0/602-291-075

24h - tel. kom. 0/668-109-005

www.medicus.boop.pl

Ekspresowa naprawa**PROTEZ ZĘBOWYCH**

tel. (0-95) 741-24-11

Danuta Sawka**PRACOWNIA PROTETYCZNA****CZYNNE:**poniedziałki i środy w godzinach 8⁰⁰ – 17⁰⁰wtorki, czwartki i piątki w godzinach 8⁰⁰ – 15⁰⁰**MIĘDZYRZECZ, OS. GEN. SIKORSKIEGO 7****STANISŁAW KLISOWSKI****specjalista otolaryngolog**

Choroby uszu, nosa i gardła u dzieci i dorosłych.

Zabiegi operacyjne w narkozie.

Badanie słuchu audiometryczne.

Przyjmuje 3 i 17 września

w godz. 16.00 - 18.00

Międzyrzecz, os. Centrum 3

przy aptecę „Aspirynka” (wejście od strony osiedla)

Rejestracja telefoniczna: **0608 802 553****PSYCHOTERAPIA**

- zaburzeń nerwicowych,
- depresji,
- zaburzeń osobowości,
- kryzysów emocjonalnych.

POMOC PSYCHOLOGICZNA

Rejestracja tel.: 504089831 Międzyrzecz

Teresa Gałązka-Bazydło

Specjalista psychologii klinicznej

Psychoterapeuta

Członek Polskiego Towarzystwa

Psychoterapii Psychoanalitycznej

STOWARZYSZENIE
Kęszyc Leśna Sobie i Sąsiadom
Kęszyc Leśna 50
66-300 MIĘDZYRZECZ

Kęszyc Leśna 18.08.2010 r.

Redakcja

„Kuriera Międzyrzeskiego”

Kęszyc Leśną cechuje znaczne bezrobocie, również wśród kobiet z których niemal 30 jest zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Międzyrzeczu. Należy przyjąć, że podobna ilość bezrobotnych mieszkanki tej miejscowości nie jest zarejestrowanych w PUP.

Wiele jest przyczyn tego stanu. Do podstawowych należy zaliczyć brak wolnych miejsc pracy w tej miejscowości ale również brak kwalifikacji zawodowych poszukiwanych na rynku pracy.

Z myślą o częściowym chociaż rozwiązaniu tego problemu, Stowarzyszenie „Kęszyc Leśna Sobie i Sąsiadom” złożyło w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Zielonej Górze, wniosek o dofinansowanie projektu „Program Operacyjny Kapitał Ludzki”.

Wniosek został oceniony bardzo wysoko i zaakceptowany do finansowania. Od m-ca września do m-cia grudnia 2010 r., 15 nieaktywnych zawodowo kobiet z Kęszyc Leśnej będzie uczestniczyć w kursach zawodowych o profilu gastronomicznym. Ponadto uzupełniają kurs z zakresu obsługi komputera oraz warsztaty ułatwiające poruszanie się po rynku pracy mają ułatwić poszukiwania pracy w ogóle a w szczególności w gastronomii.

Wiedzę z zakresu objętego kursami przekazywać będą doświadczeni i wykwalifikowani instruktorzy i trenerzy. Zajęcia praktyczne odbywać się będą na odpowiednio wyposażonym zapleczu remizy OSP w Kęszyc Leśnej oraz w wybranych, czynnych zakładach gastronomicznych.

Uzyskana w kursach wiedza powinna ułatwić uczestnikom podjęcie zatrudnienia w zakładach gastronomicznych. Oprócz już funkcjonującego w Kęszyc Leśnej kompleksu hotelarsko-gastronomicznego, ma powstać w niedległej przyszłości centrum konferencyjne z zapleczem noclegowo-żywieniowym. Rosną więc szanse uczestniczek kursów na pracę, również w miejscu zamieszkania, co jest jednym z celów statutowych naszego Stowarzyszenia.

Prezes Zarządu

Jerzy Kardela



BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI „DOM”

66-300 MIĘDZYRZECZ OS.CENTRUM 8

tel/fax 095-741-10-23; 095-741-26-49; 0508 147 224

e-mail: bondom@o2.pl, www.bondom.republika.pl

Członek Włkp. Stowarzyszenia Pośredników w Obrocie Nieruchomościami
Biuro ubezpieczone, Licencja Zawodowa nr 2783, nr 3465

Nasze najnowsze oferty

1. KĘSZYCA LEŚNA – budynek wolno stojący o powierzchni około 490 m², położony na działce o powierzchni 1472 m², w pobliżu lasu i około 300 m od jeziora. W budynku siedem garaży o łącznej powierzchni około 181 m², część handlowo – usługowa o łącznej powierzchni około 199 m² i część przeznaczona na lokal mieszkalny o powierzchni 110 m². Na część handlowo – usługową składa się pomieszczenie sklepowe, bar, zaplecze sanitarne i magazynowe.

W budynku prąd, woda, ogrzewanie piecem na ekogroszek, przy budynku gaz. Budynek częściowo ocieplony.

Nieruchomość stanowi doskonałą bazę do prowadzenia działalności turystycznej, handlowej lub usługowej. **Cena: 400 000 zł**

2. MIĘDZYRZECZ – mieszkanie trzypokojowe na pierwszym piętrze o powierzchni 96,71 m². Lokal znajduje się w centrum miasta, bezpośrednio przy ratuszu, w budynku tylko jedno mieszkanie i biura Urzędu Skarbowego. Osobne wejście z boku budynku. Do mieszkania przynależy udział w wysokości 3231/10000 części wspólnych budynku, piwnica o powierzchni 13,93 m² oraz pomieszczenie gospodarcze o powierzchni 7,7 m². W mieszkaniu ogrzewanie oraz ciepła woda z dwu funkcyjnego pieca gazowego. Lokal ze względu na swoje położenie, stanowi doskonałe miejsce na kancelarię lub biuro.

Cena: 260 000 zł ZMIANA CENY: 240 000 zł

3. MIĘDZYRZECZ – mieszkanie, dwa pokoje, kuchnia o powierzchni 45,52 m², położone na drugim piętrze w kamienicy przy ul. Młyńskiej. W lokalu ogrzewanie z piecy kaflowych, jest zimna woda i prąd. Mieszkanie do remontu.

Ściana frontowa w budynku z oknami mieszkania ocieplona.

Cena: 52 000 zł

Współpracujemy z Bankami w uzyskiwaniu kredytów hipotecznych.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO BIURA I NA STRONĘ INTERNETOWĄ

Ewa Mischczak i Iwona Stachowiak



BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI „DOM”

66-300 MIĘDZYRZECZ OS.CENTRUM 8

tel/fax 095-741-10-23; 095-741-26-49; 095-749-15-92

0508 147 224

e-mail: bondom@o2.pl, www.bondom.republika.pl

Członek Włkp. Stowarzyszenia Pośredników w Obrocie Nieruchomościami

Biuro ubezpieczone, Licencja Zawodowa nr 2783, nr 3465

OFERTA INWESTYCYJNA !

PEWNY ZYSK PRZY PODZIALE !

MIĘDZYRZECZ - Kierunek Wolsztyn, ul. Konstytucji 3 Maja.

Działka o powierzchni 2,45 ha, gospodarstwo rolne bez zabudowań. Nieruchomość znajduje się w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Międzyrzecz, w trakcie podziału na cztery działki. Doskonała lokalizacja, blisko centrum a zarazem na uboczu. W pobliżu osiedle luksusowych domów jednorodzinnych i nowoczesny blok mieszkalny w trakcie budowy. Granica działki przylega do malowniczo wijącej się odnogi rzeki Paklicy.

Media przy drodze.

DOPUSZCZALNA STREFA ZABUDOWY:

- BLOKI WIELORODZINNE
- OSIEDLE DOMKÓW JEDNORODZINNYCH
- SZEREGOWCÓW
- ZABUDOWY BLIŹNIACZEJ

Cena: 40 zł/m².

Zapraszamy do składania propozycji cenowych i współpracy.
Możemy pomóc i doradzić w otrzymaniu kredytu.



Mój czas

Czas nie istnieje
noc ramion była
przedwczoraj
skończyła się gdzieś
w kącie
pod łóżkiem
po ciemku

teraz dzień dygocze
jak wiersz

po ostatnim słowie

godziny
zwierzęta niesforne
wałsają się na jawie
czas
smutny pies
chropowatym ozorem
liże powietrze

Irena Zielińska

Przed wyborami...

WOJCIECH WŁODARSKI*

Międzyrzecz jest piękny i najważniejszy - to przyzna każdy! Ale ostatnio znów coś się popsuło - stanęliśmy w miejscu zamiast się rozwijać. Dlatego między innymi postanowiłem kandydować. Zapewne mieszkańcy oczekują ode mnie solidnej motywacji i dowodów na to, że moja decyzja jest dojrzała i dobra dla mieszkańców.

Należę do pokolenia osób, które tu się urodziły. Tu jest więc moja mała ojczyzna. Emocje, które wiążą nas z miejscem są ważne, bo tylko głęboka więź ze swoim miejscem na ziemi daje dobremu gospodarzowi siłę do pracy, poświęcenia dla miasta i mieszkańców.

Kochać swoje miasto, to oczywiście za mało, by dobrze i mądrze zarządzać jego wielomilionowym budżetem, by skutecznie pozyskiwać środki z budżetu Unii, państwa. To nie wystarczy, by być dobrym szefem, by profesjonalnie współpracować z licznymi jednostkami komunalnymi.

Zyjemy w czasach profesjonalizacji i specjalizacji! Dziś Międzyrzecz potrzebuje dobrego gospodarza, który ma specjalistyczną wiedzę i doświadczenie życiowe. Ostatnie lata nauczyły nas, że kto nie rozumie procesów: społecznych, administracyjnych i politycznych, albo idzie na skróty i płaci wielką cenę, albo też bojąc się odpowiedzialności udaje, że coś robi - w obu przypadkach miasto traci.

Samorząd to wielki i skomplikowany organizm, więc warto mieć, prócz wiedzy o administracji, doświadczenie „pracy na swoim”. Będąc burmistrzem trzeba umieć nadawać na tych samych falach, co przedsiębiorcy, ale też rozumieć potrzeby pracowników oraz tych, którzy pracy nie mają. Gmina to też podmiot polityczny; by być skutecznym trzeba znać polityków i ich sposób myślenia. Wiedzieć, z kim, co i jak załatwić dla Międzyrzecza: w regionie, w Warszawie, a jak trzeba, to i w Brukseli. Trzeba rozmawiać z ludźmi i nie bać się ich problemów. Piszę o tym wszystkim, bo właśnie tak chciałbym działać - nowocześnie.

Przez ostatnie lata miałem okazję pełnić chyba wszystkie przydatne role do bycia dobrym burmistrzem - od bezrobotnego, poprzez wykładowcę, dyrektora i przedsiębiorcę.

Od czego bym zaczął? Otóż od przywrócenia naszemu miastu zgodnej współpracy i wiarygodności. Musimy uwierzyć w siłę Międzyrzecza. Wiarygodność jest podstawową wartością, gdy będziemy chcieli przyciągnąć do naszego miasta inwestycje, przy staraniach o środki unijne. Nowa jakość potrzebna jest, by przestano na nas podejrzliwie patrzeć. Międzyrzecz chyba jak żadne miasto nie został w ostatnim czasie pokrzywdzony. Musimy skończyć z praktyką donosów i kontroli na własne życzenie. Stać nas na to, by samodzielnie uporządkować nasze sprawy. Proces odbudowy wizerunku miasta zapewne potrwa jakiś czas, ale dobra marka, tak w biznesie, jak i w samorządzie, jest wartością bezcenną. Musimy nadrobić stracony czas. Jeśli zmienimy myślenie o nas, kiedy znów Międzyrzecz będzie liderem regionalnym i wiarygodnym partnerem, to przyjdzie czas na szybki rozwój.

Nie jest to jeszcze czas prezentacji szczegółowego programu, pozwolę sobie zrobić to w najbliższym czasie.

Ostatnie zdanie chciałbym poświęcić na przekonanie Międzyrzeczan, by uwierzyli w szansę dla Międzyrzecza i zaangażowali się, każdy na miarę możliwości, w to by przywrócić naszemu miastu blask i uśmiech.

* Autor jest bezpartyjnym kandydatem na stanowisko burmistrza. Jest specjalistą administracji samorządowej i europejskiej. Pełnił kierownicze funkcje w administracji regionalnej, wykładał problematykę unijną, obecnie prowadzi własną firmę.

Języki obce - moda, konieczność czy zbytek?

W dzisiejszych czasach nikt nie odważy się postawić tezy, iż znajomość języków obcych jest do niczego nieprzydatna. Wśród narodowości Europy Polacy nie cieszą się jednak dobrą opinią w tej dziedzinie. Przez lata języki obce, a w szczególności te „zachodnie”, były dla nas namiastką kultury, do której wzdychaliśmy. Dziś znajomość ich staje się koniecznością, procentuje w przyszłości. Pozwala chociażby na znalezienie lepszej posady, podnosząc „wartość” kandydata na rynku pracy. Nie możemy zapomnieć również o rodakach podbijających europejskie rynki pracy. Poziom znajomości języka przekłada się bezpośrednio na rodzaj wykonywanej przez nich pracy. Kolejnym ważnym aspektem motywującym do nauki są podróże zagraniczne. Wycieczki do ciepłych krajów są coraz bardziej popularne, jednak bariera komunikacyjna może wpłynąć na zakłopotanie. Dużo łatwiej i przyjemniej poruszać się w danym państwie, jeśli możemy porozumieć się z jego mieszkańcami. Kolejnym atutem przemawiającym za nauką języków jest jej pozytywny wpływ na stan naszego umysłu. Kariera zawodowa, rutyna, stagnacja. Dzięki kursowi językowemu możemy wyrwać się z ram co-

dzienności, z satysfakcją udowodnić samemu sobie, że potrafimy osiągnąć coś nowego, co pozwoli nam zrealizować wiele zamierzeń, poznać inne kultury czy oryginalną literaturę. Nauka języka obcego polepsza nasze zdolności intelektualne, pobudza do myślenia i zapamiętywania. Jest to fantastyczne ćwiczenie dla naszego umysłu. Dzieci i studenci uczęszczający na kursy języków obcych mają w przeważającej ilości lepsze wyniki w nauce i są bardziej kreatywni w rozwiązywaniu problemów. Interesujące strony internetowe, nowoczesne technologie, oprogramowanie komputerowe i wiele innych występuje w językach obcych. Nieznajomość ich blokuje nam funkcjonowanie w świecie, który na naszych oczach zmienia się na wielu płaszczyznach w globalną wioskę. Wszystkie przytoczone fakty powodują, że kursy językowe cieszą się coraz większym zainteresowaniem. Do dobrego tonu należy posyłanie pociech na zajęcia do szkół językowych, jest to modne i konieczne w dzisiejszych czasach. Zacząć należy jak najwcześniej, już w wieku wczesnoszkolnym i - co ważne - na naukę nigdy nie jest za późno.

Bartosz Leyko,
English School, Międzyrzecz

Pszczewski kalendarz

Gminny Ośrodek Kultury w Pszczewie wydał kalendarz na 2011 rok. Duży ścienny kalendarz został wykonany na zakończenie III Ogólnopolskich Konfrontacji Twórczych Pszczew 2010. Cyklicznej imprezy artystycznej organizowanej przy udziale malarzy artystów z kraju i zagranicy. Kolejne karty z miesiącami przyszłego roku są ozdobione pięknymi obrazami wykonanymi w różnych technikach. Impreza cieszy się dużym zainteresowaniem, jest organizowana przy współudziale Urzędu Gminy Pszczew. Wszystkie prace wykonane podczas wiosennego pleneru, tak jak co roku, zostały przekazane GOK. Projekt i konsultacja: artysta malarz Anna Szymanek. Fotografie: Stanisław Mazur i archiwum uczestników pleneru. Kalendarz jest dostępny w GOK i Muzeum Szwecja w Pszczewie. Cena około 20 PLN.

Andrzej Chmielewski



Pracownia działań kreatywnych

Sala na parterze w Klubie Garnizonowym. Jak dzieci wyobrażają sobie placówkę kulturalną? To jeden z tematów warsztatów plastycznych prowadzonych przez studentkę historii sztuki Barbarę Przywoźną. Jak wiadomo, wyobraźnia dziecięca nie ma granic. Myśli i intencje przedstawiane są dosłownie i bez konwencji. Mówiąc po dorosłemu, i odsyłając do samodzielnego obejrzenia dzieł, pracownia ma być kreatywna. Opiekunczą i inspirującą. Nie ograniczana wizjami dorosłych, którzy jednocześnie mają być dostępni i życzliwi, jeśli chodzi o pomoc i wsparcie.

Znane materiały, znane sprzęty, pani Basia obecna przy grupie ok. 6-10 dzieci w wieku od 6 do 10 lat. Pomieszczenie, w nim farby i inne materiały. Krzesło na przykład, stare ubrania, którymi można je ubrać - w coś; idee, obraz i myśl, cokolwiek przyjdzie

w ulamku sekundy do głowy. W pomysł i radość działania. Wspólnego działania, gdzie jest dużo śmiechu, zabawy. To kreatywność, bardzo rozwijająca. Tak tworzą się osobowości, z dziecka wyrasta indywidualny twórczy człowiek, cywilizacja nabiera rozpędu, a mały, potem większy człowiek się nie nudzi w życiu.

Z pozornego chaosu tworzy się porządek, pewien jego kształt. Jest próbowanie nowego porządku świata, własnego, potem przyglądanie mu się, zapamiętywanie - nie tyle wzoru, co możliwości jego stworzenia. Jest zaszczerpiana wiara w moc stwarzania. Zaludnia się wyobraźnia dziecka i ładowane akumulatory poczucia własnej wartości.

Okruchy wiedzy fachowej. Nie tylko pięć podstawowych kolorów. Otacza nas bogactwo barw, nie bójmy się je mieszać. Najlepiej ręką, całą dłonią.



Pani Basia opowiada mi o jednym obrazie - wspólnej pracy, jaką radością było dla dzieci oddzielenie na niej swojej dłoni umacznanej w kolorowej farbie. Sygnatura istnienia. Jak wyglądam ja i moja ręka. Odczucia na poziomie czysto fizycznym i tym głębszym, przez nich do końca nie rozpoznawal-

nym. Satysfakcja tworzenia obrazu, w którym jest się podmiotem na równi z innymi takimi, jak ono - dziecko, podmiotami.

Klub Garnizonowy zaprasza do obejrzenia wystawy w Pracowni kreatywnej.

Iwona Wróblek



Kolekcyjerskie pocztówki

Z okazji 65-lecia Osadnictwa na Ziemi Międzyrzeckiej i 65-lecia Zakończenia Wojny na Ziemi Międzyrzeckiej, ukazały się okolicznościowe pocztówki. Pierwsza przedstawia pionierów odgruzowujących okolice Ratusza, rysunek do projektu został wykonany przez artystkę plastyczną Agnieszkę Korfanty. Druga przedstawia autentyczne wydarzenie związane z wkroczeniem Armii Czerwonej na dworzec międzyrzecki. Rysunek na podstawie relacji kolejowego robotnika przymusowego Pawła Pośpiesznego wykonał malarz batalista Marek Dziewa.

Wydawca: Wydawnictwo LITERAT Andrzej Chmielewski. Karty zostały zaprojektowane i wydane w kolekcyjerskim nakładzie 250 szt. egzemplarzy. Pierwszy wzór jest rozprowadzany jako dodatek do książki „Oni odbudowali tu Polskę. Wspomnienia pionierów Ziemi Międzyrzeckiej.” Karta „65-lecia Zakończenia Wojny na Zie-



mi Międzyrzeckiej” będzie dodatkiem do następnej przygotowywanej publikacji Wydawnictwa.

Andrzej Chmielewski

Dożynki diecezjalne w Rokitnie

W niedzielę 15 sierpnia br. w Rokitnie odbyły się dożynki Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej, połączone ze świętem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Kilka tysięcy wiernych wzięło udział w tegorocznym święcie plonów. Przeważali lubuscy i wielkopolscy rolnicy. Wśród zgromadzonych było wielu mieszkańców naszego powiatu. Delegacje różnych miejscowości i środowisk przywoziły ze sobą wieńce dożynkowe, które wraz z chlebem i innymi płodami ziemi przekazali jako dar ziemi na ręce biskupów: biskupa diecezjalnego Stefana Regmuntę i gościa biskupa łowickiego Józefa Zawitkowskiego. Podarowany chleb wrócił z powrotem do wiernych podzielony przez biskupów, ze słowami: *Aby chleba tego nikomu nie zabrakło.* Po zakończeniu mszy świętej, wierni modlili się przed obrazem Matki Bożej Rokitniańskiej oraz pomnikiem, Wielkiego Polaka, papieża Jana Pawła II. Wszyscy mogli zaopatrzyć się także w pamiątki odpustowe na tradycyjnym po odpustowym jarmarku.

Tekst i foto: Andrzej Chmielewski



Barbara Przywoźna w monodramie „Sprzedam”

Istoty i rzeczy towarzyszą człowiekowi w jego budowaniu cywilizacji. Są odbiciem umysłu, ulegają przekształcaniu, dziwnym i wielorakim formom. Są dziedziną wiedzy, które zajmują się opisem tych zjawisk. Wartościom umownym, jakie nadajemy formom materii. Plotą one siatkę układów ekonomicznych, społecznych, socjologicznych. A już na pewno są wdzięcznym materiałem na scenariusz dla sztuki i monodramu.

Barbara Przywoźna studiuje historię sztuki, ale kilkunastu członkostwo w grupie teatralnej „Pochla” pani Jolanty Glury odcisnęło na niej piętno. Nie wyrzekła się teatru, bo wielką on ma moc, jeżeli jest serwowany przez autentycznych pasjonatów. Zaraża nieubłaganie, albo się w nim uczestniczy i tworzy, jak Basia, albo się biega na spektakle. Teatrem może być wszystko, każdy temat. Liczy się aktorstwo, wrażenia widowni, klimat miejsca. Klub Garnizonowy, pod kierownictwem Wiesławy Murawskiej, jest miejscem przyjaznym dla sztuki, dla teatru. Bywały tam grane dobre sztuki naszego rodzimego międzyrzeckiego autorstwa.

Barbara, chociaż (na razie tylko – myślę...) nie studiuje aktorstwa, od trzech lat u siebie w środowisku akademickim wystawia swoje monodramy. Bo to byłoby niemożliwe, gdyby bez pracy nad sobą zrobić tak dobry spektakl. Widoczny jest wpływ promotorki i instruktora jeszcze z czasów bytności w „Pchle”, krakowskiej aktorki Ziuły Zającowej, którą mieliśmy ogromną przyjemność słuchać i oglądać w Klubie Garnizonowym w spektaklu „Pochwała głupoty” Erazma z Rotterdamu. Nie uwolniła się Basia spod ogromnego autorytetu pani profesor wykładającej w krakowskiej szkole aktorskiej. I myślę, że pani Ziuta uśmiechnęłaby się do niej szeroko, jakby zobaczyła ostatni monodram swojej byłej uczennicy.

Dobre, wyraziste aktorstwo, czyste – przynajmniej dla niefachowca. Dykcja – bezdyskusyjna, przedstawiana kura – temat główny – w kokoszeniu i gdakaniu rozpracowana onomatopeicznie i ruchowo.

O kurze słów kilka. Kura, jaka jest, każdy widzi. To ptak, mięso, jajka. I osoba o kurze mówiąca. Kura sama jest niema. Myślenie o niej nadaje jej kurzości, kurowości, czy innych odmian leksykalnych. Jest pretekstem jak wszystko inne – do rozmów. Do przedstawiania własnego zdania, własnego punktu widzenia, i siebie. Kurza istność jest elementem cywilizacyjnym. Jako ilość mięsa ma swoją wartość dodaną na rynku. Sprzedaje się. Jeśli ktoś rozumie marketing, może uwierzyć, że ferma zmieniła kurze świadomość. Ona sama uwierzyła w słusność miejsca, które przydzielił jej człowiek i to miejsce przesłoniło jej istotę rzeczy. Być użytecznym to znaczy zapomnieć, stać się Funkcją, odciąć swoje udką i sprzedać je po dobrej cenie. Jak kura, temat lichy, może być gatunkowo ciężki...

Sprzedać, sprzedać. Motto - echo dzisiejszych czasów. Wszystko sprzedać po dobrej cenie. Niech się kręci karuzela sprzedawania. Sprzedać siebie również. Poprzez kurę swoją umiejętność sprzedawania sprzedać. O to tu chodzi. O marketing. Jako filozofię użytkową. Może autorka scenariusza i aktorka w jednej osobie uchwyciła sedno. W każdym razie tekst jest spójny, niegłupi i wyraźnie przekazany. Mam nadzieję, że z kolegami (Mariusz Smoliński - dźwięk, Michał Maculewicz – współpraca) wystawi jeszcze raz monodram, by mogli go zobaczyć konieserzy teatru, bo warto. Zapraszam.

Iwona Wróblak



Kot Homer

Historia kota napisana pazurem ślepej miłości – tak można nazwać metaforycznie książkę Gween Cooper zatytułowaną „Odyseja kota imieniem Homer”, bo też jest to rzecz o miłości ślepej, a więc bezwarunkowej człowieka do zwierząt i odwrotnie. To świetnie napisana opowieść o kocie, który u początku swojego istnienia (w wyniku infekcji oczu musiano mu usunąć oczodoły i nikt go nie chciał adoptować) skazany został na nieistnienie. Mimo tego, że autorka ma dwa inne koty, adoptuje także Homera. Jest to więc opowieść autentyczna. Zawarte są w niej momenty poruszające, wzruszające, jak i także humorystyczne z życia tego kota. Niczego z patosu nie ma w tej książce. Niewidomy kot po prostu widzi inaczej, głębiej, ostrzej. Wszystko co przeżywa Homer wpłata się w osobiste życie autorki, w jej perturbacje, tudzież w turbulencje losowe. Autorka przyznaje, że to właśnie miłość do zwierząt, nie tylko do kotów, ustaliła w niej właściwe priorytety, jakimi każdy człowiek powinien kierować się w życiu oraz ustawiła jej prawidłowe relacje z innymi ludźmi, w tym, z tą najważniejszą osobą – z jej narzeczonym a później z mężem. W gruncie rzeczy niewidomy kot nauczył ją mocniej widzieć... i kochać miłością taką, jak się oddycha, a więc miłością naturalną, bez uzasadnień, bez zbędnych pytań: dlaczego należy kochać?, po co...? Kochać ludzi i zwierzęta należy po to, by żyć godnie – taką prawdę o życiu sugeruje nam autorka. Tę książkę trzeba przeczytać, by rozjaśnić w sobie mrok naszych ewentualnych, niehumanitarnych zachowań w stosunku zarówno do zwierząt, jak i do ludzi.

Irena Zielińska

Harcerska Akcja Letnia Pobierowo 2010

Za nami kolejny obóz nad morzem w Pobierowie. Wiele się wydarzyło... Pogoda dopisała, ale też mamy za sobą „chrzest bojowy” w postaci ulewy na początku i końcu obozu. Czas spędzaliśmy na plaży i w lesie, na grach, zabawach i wycieczkach rowerowych po okolicy. Podczas wypoczynku nie zapomnieliśmy o historii, a dzięki nam nie zapomnieli o niej także turyści i mieszkańcy Pobierowa: przemarsz ulicami kolorowego orszaku chorągwi rycerskich na wielką bitwę z Krzyżakami wywołał sporą sensację. Po turnieju rycerskim na leśnej polanie, wróciliśmy do obozu na królewską ucztę, gdzie od jadała i napoju uginały się stoły.



W naszej Harcerskiej Akcji Letniej brali udział harcerze: Michał Żuk, Jakub Liberkowski, Michał Bremski, Emil Laufer, Paulina Skrzek, Aleksandra Jonas, Agata Mich, Natalia Guzik, Iga Pawluczyk, Dominika Orlik, Monika Cwerner, Alicja Banak, Amelia Furede, Simona Szudra, Martyna Bremska, Daria Dajczak, Agnieszka Maik, Adrian Portala, Iza Fila, Mikołaj Burczak, Martyna Matuszewska, Ania Zalućka, Marcin Taborowski; zuchy: Kasia Mich, Tymoteusz Kuklis, Filip Sieradzki, Wiktor Bralczyk, Oskar Wnęk, Hugon Kotwas, Jakub Kaniuk, Hubert Borysewicz, Emil Magryn; cywile: Bartosz Zdunek, Damian Nowak, Michał Zieliński, Magda Kaczmarek, Aleksandra Krystijan, Adrian Basiński; wolontariusze: Suzana Furede, Krzysztof Kaczmarek; wychowawcy: Aleksandra Zaleśna, Klaudia Silska i Barbara Furede.

Barbara Furede

Wspomnienia szkolne

Pamiętam swoje wakacje po wojnie. Miałem wówczas 12 lat i ukończyłem piątą klasę. Młodość była bardzo przerośnięta, dwie klasy robiło się w jednym roku szkolnym. Pamiętam swoich nauczycieli i ks. Jana Majchrzyckiego – pierwszego proboszcza parafii Nowogród Bobrzański pod Zieloną Górą. Uczyl też religii. Mile wspominam swoją wychowawczynię – panią Łucję Stasiakową, która uczyła mnie języka polskiego, a zwłaszcza kaligrafii, pisma kształtnego. Miałem jedynie podręcznik: Nauka pisania – Józefy Rytłowej (1946). Książka zawierała ćwiczenia ortograficz-



ne, gramatyczne i przygotowanie wypracowań.

Zajęcia odbywały się na parterze. Wychowawczyni chodziła do kościoła na mszę św. Miała zawsze dobry humor, nie krzyczała bez powodu. Zawsze wszystko dokładnie tłumaczyła. Hodowała piękne kwiaty w ogródku szkolnym: róże, narcyzy, piwonie. Rósł tam bukszpan. Pani Stasiakowa nosiła spódnice i białe bluzki. Zawsze była miła, uśmiechnięta i wesola. Na zawsze taka zostanie w mojej pamięci. Jej prochy spoczywają na Ziemi Lubuskiej. Cześć Jej Pamięci!

Kazimierz Kulas



Letnie atrakcje EKONOMIKA

Dzięki projektowi **Lubuska Szkoła Zawodów**, realizowanemu przez Zespół Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu we współpracy z liderem tego projektu Oddziałem Doskonalenia Nauczycieli w Zielonej Górze, młodzież EKONOMIKA miała atrakcyjne wakacje. Projekt finansowany przez EFS zakładał również działania wakacyjne, m.in. zorganizowanie obozu językowego nad Bałtykiem. Taki tygodniowy obóz odbył się w Rowach na początku lipca. Zajęcia z języka angielskiego prowadziła pani Irena Buzarewicz, a z grupą niemiecką pracowała pani Dorota Pawłowska. Nie były to zwykłe lekcje szkolne, ponieważ obie panie zadbały o atrakcyjność zajęć, kładąc nacisk głównie na mówienie. Stosowały też gry językowe i ciekawe ćwiczenia komu-

nikacyjne. Uczestnicy polaczyli przyjemne z pożytecznym, korzystając z plaży i słońca. A pogoda dopisała! W ten oto sposób szkoła stworzyła uczniom szansę na doskonalenie kompetencji językowych.

W lipcu odbyła się również jednodniowa wycieczka do Berlina dla wszystkich chętnych, którzy chcieli nie tylko lepiej poznać stolicę naszych zachodnich sąsiadów, ale także złapać kontakt z żywym językiem niemieckim w sytuacjach życia codziennego. Wycieczkę poprowadził pan Jacek Czopor. Dziękujemy za świetną organizację!

A.G.



*Serdeczne podziękowania
Pani dr Teresie Stoińskiej
oraz całemu personelowi Oddziału XI,
Pani dr Iwonie Grochockiej,
pozostałym lekarzom i personelowi
Oddziału Neurologicznego
Samodzielnego Publicznego Szpitala
dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu
za okazane serce i troskliwą opiekę w czasie choroby*

Śp. Teresy Dudziak

składają

Córki z Rodzinami



*„(...) przecież tylko nieobecni są najbliżsi”
O nieobecnych, Jan Twardowski*

Księdzu **Andrzejowi Kugielskiemu** z parafii
p.w. Miłosierdzia Bożego w Bobowicku,
sąsiadom, przyjaciółom, znajomym oraz wszystkim,
którzy okazali współczucie, pomoc w trudnych dla nas
chwilach i uczestniczyli w pożegnaniu i ostatniej drodze

Śp. Teresy Dudziak

wyrazy podziękowania i wdzięczności

składają Córki: Alicja Dudziak,

Zofia Aniol i Maria Janeczek z Rodzinami



Dar serca...

Każdego roku w okresie letnim najczęściej potrzeba w szpitalach krwi, niestety też często osoby stale oddające krew są na urlopiach. Bardzo dziękujemy tym, odwiedzili Punkty Honorowego Krwiodawstwa, anonimowo ratując nasze zdrowie i życie. Prosimy też innych, by wzięli udział w dziele pomocy, bez którego normalne funkcjonowanie szpitali jest bardzo trudne, jeżeli nie niemożliwe. Osoby, Honorowi Dawcy Krwi, tylko w tym miesiącu:

Tomasz Dudek, Janusz Smoliński, Jan Gąsior, Radosław Szudra, Michał Gajowniczek, Damian Pokolenko, Marcin Krajewski, Przemysław Pcion, Tomasz Lisiecki, Łukasz Semkło, Jarosław Synoradzki, Michał Ceglarz, Michał Sroka, Kacper Melcer, Adam Loryński, Krzysztof Polechajło, Jan Ostrycharz, Tomasz Jemiołek, Krystian Białkowski, Dariusz Karczmarek, Ireneusz Szkoda, Tomasz Czerwiński, Wojciech Czerwiński, Damian Krupa, Andrzej Błaszczak, Anna Postrzygacz, Wiktor Koźmiński, Paweł Misiarz, Józef Karczmarek, Marian Walkowiak, Piotr Szuman, Bartosz Krajewski, Marek Bienias, Łukasz Brodowski, Krzysztof Podgórski, Mariusz Hardejuk, Marcin Myć, Jan Sabiło, Ewa Łazarz, Michał Drozda, Łukasz Urbaniak, Izabela Taczanowska, Monika Hoffman, Bartłomiej Talarek, Mirosław Ripa, Maciej Talarek, Damian Drożdżyński, Mariusz Jura, Tomasz Fotujma, Michał Cygan, Adam Jachimczak, Rafał Pertyk, Piotr Filipiak, Bogdan Pokolenko, Wojciech Jackowski, Marcin Iwanicki, Joanna Busse, Michał Buratowski, Antoni Grabiński, Przemysław Matusiak, Andrzej Kosiński, Janusz Kłos, Marek Wojtaś, Marek Galiński, Beata Adamczak, Paweł Kaczkowski, Radosław Talarek, Grzegorz Jaczoński, Andrzej Smogorzewski, Włodzimierz Kierwiak, Wacław Sinkiewicz, Paweł Grobys, Wojciech Wyruszyński, Jarosław Walczak, Piotr Krakowski, Ryszard Holubowicz, Grzegorz Konopelski, Stanisław Bartkowiak, Adam Suszczyński, Przemysław Gordzelewski, Mateusz Uszakiewicz, Anna Chwirot, Roman Bińczak, Michał Łagoda, Marek Chwirot, Łukasz Prządka, Anatol Przybylski, Mateusz Biedniak, Andrzej Gadus, Anna Żyża, Anna Hintz, Piotr Wilowski, Andrzej Smieciuch, Tomasz Machoń, Wacław Grzybowski, Krzysztof Jerzynek, Jan Owczarek, Damian Wichlacz, Krzysztof Ruc, Przemysław Kaniuk, Artur Karczmarek, Krzysztof Rokicki, Tomasz Furmanowicz, Marcin Hnat, Radosław Sorbian, Mariusz Czarnecki, Kamil Czapliński, Sławomir Kurzyński, Krzysztof Iwan, Marcin Darmograj, Jan Kamiński, Michał Kacprzak, Piotr Mateja, Anna Pawłowska, Arkadiusz Oleszczyński, Monika Zocholl, Katarzyna Hagenbarg, Jan Kucharski, Kamil Kucharski, Mateusz Majewski, Damian Łyczak, Adam Borucki, Dawid Lubowski, Mateusz Domaszewicz, Emil Kozłowski, Katarzyna Kucharska, Adrian Wawrzyniak, Robert Pokolenko, Włodzimierz Myśliński, Damian Pihan, Maciej Kasica, Adam Gurlig, Sebastian Gracz, Jarosław Szymkowiak, Lidia Jerzykowska, Tadeusz Grabas, Rafał Bubernak, Tomasz Klimkowski, Damian Piechocki, Tomasz Grabas, Janusz Bartosiak, Józef Lechowicz, Grzegorz Pałka, Zbigniew Niecka, Paweł Bakowicz, Bogusław Weber, Marek Karczmarek, Jerzy Madyda, Wioleta Bubnowska, Janusz Barszczak, Ireneusz Siek, Mateusz Filipkiewicz, Radosław Daros, Eliza Filus, Magda Szewczyk, Radosław Kosak, Piotr Bińczak, Paweł Bińczak, Jeremiasz Wichrowski, Piotr Szarata, Piotr Klapczyński, Danuta Szyszka, Mariusz Szyszka, Adrian Knioch, Marian Kokoszko, Monika Gwozdowska.

Na Kresowych szlakach

Barysz – niedaleko Buczacza

Barysz – to jedna z najpiękniejszych wsi w powiecie buczackim – mówi Władysław Majkowski, mój pielgrzym z wycieczki po Kresach. Tam się urodził jego dziadek, a babcia została zamordowana w marcu 1945 roku. Tam dziś spoczywają jej prochy. Przywołuje on szkołę, Dom Ludowy, kościół pw. św. Michała, cerkiew. Uważam, że są to bardzo ciekawe rozmowy, które warto utrwalić w „Kurierze Międzyrzeckim”.

Kilka słów o Baryszu. Wieś typowo rolnicza, przed wojną liczyła 620 mieszkańców, większości Polaków, mniej Ukraińców. Było tam siedem klasztorów powszechnych, do której też uczęszczali jego dziadkowie. Do ważnych zabytków historii należy zaliczyć kościół parafialny, zbudowany w XVII w., prawdopodobnie przez hrabiego Kanjowskiego (mury z kamienia łupanego, kryty blachą, następnie dobudowano boczne kaplice przez hr. Szawłowskiego, tam pochowanego). Przed wojną w Baryszu mieszkał poseł na sejm Józef Sowa i senator książę Władysław Świdrigiel Świdorski. Po wkroczeniu Armii Czerwonej, 17 września 1939 roku, wraz z rodziną zostali wywiezieni na Syberię. Wraz z Polakami – kolonistami. Wywieziony też został burmistrz gminy Barysz – Jan Bartkiewicz.

W Baryszu przebywał ks. Władysław Sygnatowicz, który po wojnie był na parafii w Trzemesznie Lubuskim koło Sulęcina. Miał księgi metrykalne z tej diecezji, potem pracował w Kurii Biskupiej Gorzów. Na Ziemi Międzyrzeckiej mieszka jeszcze wielu ludzi z Kresów, m.in. w Pieskach, Kursku, Międzyrzeczu.

W czasie pielgrzymki do Buczacza, w lipcu 2010 r., Władysław Majkowski recytował mi wiersz pt. „Żegnaj Baryszu”:

*„Żegnaj Baryszu ukochany,
Droższy ponad świat,
Tum się urodził, tu wychował,
Stąd wspomnienia młodych lat.
Żegnaj wiosko nasza piękna,
Coś skropiona polską krwią,
Bo my cię już opuszczamy
z bólem serca, w oku z łzą.
O, jak ciężko jest na sercu
opuszczać rodzinny próg...
Lecz musimy stąd uchodzić
by nas nie wytępił wróg!
Żegnaj nasz kościółku drogi
Co przez całych tych pięć lat
Byłeś świadkiem strasznych mordów
Co nie widział nigdy świat.”*

Kazimierz Kulas

A MOŻE BY TAK:

- * Na ryby? Smażone, wędzone.
- * Na grzyby? Smażone i w śmietanie duszone.
- * Na proszaki? Pieczone, kaszą nadziewane.
- * Na jagody? Świeże i ze śmietaną serwowane.



- Na ognisko? ● Na grilla? ● Na dyskoteki pod chmurką?
- Na imprezy i imprezki z obsługą profesjonalnego kucharza?
- Na spanie na sianie?
- Na ...?

**NA WEEKENDY I DŁUŻSZE POBYTY ZAPRASZA
GOSPODARSTWO AGROTURYSTYCZNE „MAYA”
MICHAŁ BICZ**

**GORZYCA 35 (7 KM ZA MIĘDZYRZECZEM)
ZAMÓWIENIA: TEL. 95 741 23 91, 95 742 28 79**



Wspomnienia z wakacji - historyczne lato w Pszczewie

Nie jeden uśmiech spelzł z twarzy na dźwięk pierwszego dzwonka. Wakacje 2010 to już historia, ale wspomnienia po nich pozostaną na długo. Tego lata zabłysnął Pszczew, który podczas XVII Jarmarku Magdaleńskiego przygotował korowód nawiązujący do głośnych obchodów 750-lecia Pszczewa.

Stare ustne podania sięgają lat 995 – 997. W tych latach Św. Wojciech szedł szlakiem do Gniezna. Maszerując przed siebie nawracał pogan. Podczas dwuletniego pobytu w Pszczewie założył pierwszą parafię i wybudował kościół. Korowód historyczny przygotowany został przez Zespół Szkół Podstawowych i Gimnazjalnych w Pszczewie. Korowód poprowadziły ważne osobistości naszej gminy i powiatu. Wspaniała orkiestra dęta nadała niepowtarzalnego klimatu i była doskonałym tłem, gdy na rynek pszczewski wjechał na koniu Cesarz Otton III z małżonką i świtą. Za nimi pojawili się waleczni rycerze oraz Św. Wojciech z orszakiem trzymający charakterystyczną lipową laskę. Legenda głosi, że podczas postoju wbił ją w ziemię. Z czasem wyrosło z niej olbrzymie drzewo. Było to miejsce modlitwy, dlatego mieszkańcy nazwali je „świętą lipą”. W 1880 została zniszczona podczas strasznej burzy. Kolejno w korowodzie zaprezentowano legendy i codzienność mieszkańców. Pojawili się też żołnierze napoleońscy i Szwedzi. Z prawdziwym wdziękiem i gracją przetoczyła się karoca z Baronową i Baronem, a za nimi mieszkańcy, których nie oszczędziła epidemia cholery (1830). Baronowa pomagała pielęgnować chorych oraz nakazała ludziom stosować higienę. Istotnym elementem był również pochód społeczności Pszczewa z lat 1801 – 1933, którą tworzyli Polacy, Niemcy i Żydzi. Korowód zamknęła współczesność. „Niebieska parada” pokazała, że Pszczew po wielu nieszczęściach w postaci strat wojennych, najazdów czy epidemii chce żyć pięknie i spokojnie. Mieszkańcy chcą realizować swoje marzenia i plany, a to jest możliwe tylko w czasie pokoju.

Łącznie w korowodzie wzięło udział ponad dwieście osób. Wspaniałe stroje sprowadzone z teatrów oraz charakterystyka sprawiły, że każdy mógł na nowo poznać bogatą historię Pszczewa. Ciekawe rekwizyty nadały wszystkiemu odpowiedni wyraz, namacalność miejsc i wydarzeń. O korowodzie historycznym Pszczewa było już głośno zanim przeszedł przez pszczewski rynek. Ogromne zainteresowanie i ciepłe przyjęcie sprawiło, że organizatorzy zastanawiają się, czy nie wejdzie on w stały punkt programu obchodów Jarmarku Magdaleńskiego. Takie widowisko nie tylko bawi, ale i uczy, więc czego chcieć więcej?

Paweł J. Sochacki

Pielgrzymka po Kresach z rodakami

*„Zamek, pałac, kaplica, figura
Matka Boża stoi zadumana
Czy tu znowu zabrzmi kiedyś w murach
Pieśń młodości Ojczyźnie tak znana
Cisza wokół, która na coś czeka
Moje kroki już się oddalają
Za wzgórzami Jałowiec już znika
Ale myśli we mnie trwają.”*

(Ks. dr Krzysztof Bojko – „Jałowiec”, Jałowiec-Biała 2004)

Dla uczczenia 65. rocznicy naszych domostw na Kresach Wschodnich, w dniach 12 – 18 lipca 2010 roku odbyła się 7-dniowa pielgrzymka na utracone ziemie praojców, do następujących miejscowości: Stanisławowa, Drohobycza, Truskawca, Jazłowa, Kołomyi, Zaleszczyk, Kamienia Podolskiego, Chocimia, Skąły Podolskiej, Okopów Trójcy Świętej, Kamieńca, Pocajewa, Buczacza, Zarwanicy, Lwowa, Brzeżan. W pielgrzymce wzięły udział 64 osoby, m.in. z Zielonej Góry małżeństwo: Małgosia i Adam Wrzostkowie, Jan Adamczuk i ja Kazimierz Kulas – Międzyrzecz. Był też z nami ks. kapelan kresowiaków – Krzysztof Bojko z Parafii Biała koło Bolesławca. Organizatorem pielgrzymki: Towarzystwo Miłośników Kresów Ziemi Bolesławieckiej w Bolesławcu: Józef Zajac, Adam Fornal.

Autokar wyruszył z Bolesławca, na nocleg do Kalwarii Pałacowej koło Przemyśla, a potem dalsze noclegi w Stanisławowie i Klasztorze Sióstr Zakonnych w Jazłowcu.

Rano 13 lipca przy pięknej słonecznej pogodzie przekraczamy granicę w Medyce-Szegini i kierujemy się na Mościska, skręcamy w kierunku Sambora, potem Drohobycza, Truskawiec aż do Stanisławowa (Iwano Frankiwsk).

Słońce nas mocno ogrzewa do 27 stopni, zatrzymujemy się na chwilę w pięknych grabowych lasach, pięknych krajobrazach

wyżynnych i górskich. 16 lipca uczestniczymy w odpuszczeniu – w kościele pw. NMP Matki Bożej Szkaplerznej w Buczaczu, wraz z nami też uczestniczą pielgrzymi z Dzierżoniowa – 40 osób. Kościół odremontowany, główny ołtarz wrócił do dawnej świetności, pod którym kiedyś była kotłownia centralnego ogrzewania. Są nowe ławki, okna, posadzka, organy, duży dzwon kościelny, wokół kościoła dużo zieleni, jeszcze wiele tu jest do zrobienia.

Zaczyna się msza św. o godz. 18:00. W kościele wita nas młody ks. proboszcz Dariusz Piechnik, mszę św. odprawiają ks. dr Krzysztof Bojko w intencji pielgrzymów i szczęśliwy powrót do domu, a homilię wygłasza ks. Roman Lyczak proboszcz z Jazłowa. Wspomina tu dzieje Kościoła Bucackiego i ks. inf. Ludwika Rutynę, który tu wrócił do Buczacza po upadku komuny, a obecnie przebywa na uzdrowisku koło Drohobycza. Oczywiście pielgrzymi przywieźli dary i wsparcie finansowe dla kościoła. Cieszymy się swoją małą Ojczyzną. W czasie mszy św. przeżywamy wielkie wydarzenia duchowe, we mszy św. uczestniczą mieszkańcy Buczacza i okolic: Dziwnogrodu, Podzameczka, Rukomyśza. Kościół wypelniony po brzegi. Odbywa się procesja wokół kościoła, jak dawniej bywało... Po nabożeństwie młodzież z Buczacza przygotowała piękny koncert pieśni kościelnych i patriotycznych. Za występ otrzymują gromkie brawa i dary finansowe. Ja im dziękuję w imieniu pielgrzymów i własnym – Szczęść Boże i zapraszam do Polski...

Wszystkie miejsca, które odwiedziliśmy są związane z historią Polski. Bardzo ważnym punktem programu pielgrzymki był Cmentarz Łyczakowski, a zwłaszcza przyległy do niego Cmentarz Orłąt Lwowskich we Lwowie. Wszędzie tu można spotkać rodaków, część historii, prawdziwej polskiej gościnności na Kresach Wschodnich.

Kazimierz Kulas



BUZACZ. KOŚCIÓŁ (XVIII w.)

Biesiada Piwna z DUET-em



CENTRUM TURYSTYCZNE

DUET

Jacek & Beata BEŁZ
kom. 601 57 65 93
+48 (95) 742 22 56

**Dnia 01 października 2010r.
zapraszamy ponownie na Biesiadę Piwną
Prowadzenie: Stanisław Sielicki
oprawa muzyczna zespół Antrakt**

Hala namiotowa os. Kasztelańskie

ŚPIEWY, TAŃCE, HULANKI, SWAWOLE !!!!!

WSTĘP WOLNY ZAPRASZAMY !!!

Sklep
Jubilerski
Limex

Międzyrzecz
30 Stycznia 6
tel. 95-742-2504

czynny pn-pt 9.30-17.30
sobota 10.00-13.00



Kolekcje biżuterii srebrnej

Oferujemy ponad 200 wzorów
OBRĄCZEK wiodących
producentów w Polsce
m.in. Apart, Verona:

- KLASYCZNE
- FANTAZYJNE
- DWUKOLOROWE
- DIAMENTOWANE



**PIERŚCIONKI
I OBRĄCZKI
Z BRYLANTAMI**

Jeśli macie Państwo swoje złoto kupimy je
lub zapłacicie tylko za robociznę

MEBLE NA WYMIAR
do **25% RABATU**



**KUCHNIE
SZAFY
GARDEROBY
BIURA
INNE na wymiar**



**Dojazd, pomiar, projekt
GRATIS!!!**

tel. 508 086 026, 508 077 708

CENTRUM MEBLOWE

ORMEB
**MEBLE
ORLIK**

ul. Poznańska 106 w Międzyrzeczu
(zielona hala za Zemarem, kierunek Pszczew)
pn-pt. 9.00-17.30, sobota 9.30-13.30
ZAPRASZAMY tel. 95-741-22-55

Meble **VOX**

**WZBOGAĆ
WNĘTRZE**
**Każdy mebel
100 zł taniej**



Bo każdy ma inne wnętrze.

Szczegóły promocji w salonach i na www.mebel-vox.pl
Promocja trwa od 12.08.2010 do 10.10.2010



DŻAK
SKŁEP KOMPUTEROWY

Międzyrzecz ul. Staszica 1, obok Orlenu

NAJLEPSZE CENY W MIEŚCIE

**AKCESORIA I SPRZĘT KOMPUTEROWY
LAPTOPY DRAKARKI
TANIE TUSZE I TONERY
OPROGRAMOWANIE GRY I KONSOLE
Play Station 2,3 i Portable X-BOX
KONFIGURACJA SPRZĘTU
SERWIS NAPRAWY**



www.dzak.eu kom. 501 546 630

DekoFlora

PRACOWNIA DEKORACJI

DEKORACJE ŚLUBNE

wiązanki ślubne, butonierki, biżuteria z kwiatów, wystrój kościoła

DEKORACJE WESELNE

wystrój sali, bukiety dla rodziców, dekoracja samochodu

DEKORACJE OKOLICZNOŚCIOWE

komunie, urodziny, imieniny, rocznice, bankiety itp.

AKCESORIA ŚLUBNE

STROIKI OKOLICZNOŚCIOWE

Wielkanoc, Boże Narodzenie

KOMPLEKSOWA OPIEKA NAD GROBAMI

INNE REALIZACJE

ul. Świerczewskiego 36/1
66-300 Międzyrzecz

tel. 695 359 058
www.dekoflora.pl

Connecting the Next Generation



Helen Doron 
Early English

Angielski dla Dzieci metodą Helen Doron

- Metoda stosowana od 1985 roku
- Ponad 160 szkół w Polsce
- Stala obecność rodzica podczas zajęć
- Bezpłatna lekcja pokazowa

66-300 Międzyrzecz
Ul. Staszica 8
Tel. 664 436 236



www.helendoron.pl



SZKOŁA TAŃCA LATINO

ZAPRASZANA

KURS TAŃCA TOWARZYSKIEGO DLA DOROSŁYCH

TERMIN ZAJĘĆ: każdy wtorek godz. 19.00-20.00 (pierwsze spotkanie 07.09.2010)

KURS TAŃCA DLA DZIECI

- od lat 6-ci, wtorki godz. 18.00

LEKCJE INDYWIDUALNE DLA NOWOŻEŃCÓW

(układ taneczny do „pierwszego tańca” Pary Młodej).

LATINO DANCE TYLKO DLA PAŃ

gorące rytmy latynoamerykańskie - zmysłowe i ekspresyjne tańce

TERMIN ZAJĘĆ: Grupa początkująca wtorki i czwartki godz. 20.00 - 21.00
(pierwsze spotkanie 07.09.2010)

Grupa zaawansowana, poniedziałki godz. 20.00-21.00, czwartki godz. 19.00 - 20.00
(pierwsze zajęcia 02.09.2010)

MIEJSCE ZAJĘĆ: ZESPÓŁ SZKÓŁ EKONOMICZNYCH, UL. LIBELTA, MIĘDZYRZECZ

ZAJĘCIA PROWADZI: Instruktor Tańca Sportowego, tancerz mistrzowskiej międzynarodowej klasy "S" w tańcach latynoamerykańskich i standardowych, Mistrz Polski, V-ce Mistrz Europy, Finalista Mistrzostw Świata w SALSIE III

Wszelkie informacje: tel. 506-031-585

Piotr Soja

Policealna Szkoła Zawodowa



„AWANS”

66-300 Międzyrzecz, ul Libelta 4
607 070 457, 95 741 19 89

kształcimy w zawodach: **◆ technik logistyk**
◆ technik informatyk



www.awans-mcz.edu.pl

SUKCES

Agencja Promocji Przedsiębiorczości i Kształcenia Ustawicznego „SUKCES”

Maria Michalska-Majerska
Międzyrzecz, ul Piastowska 11 A
michalskamaria@op.pl
607 070 457, 607 035 016

Organizujemy:

- **kursy komputerowe**
(od podstaw, tworzenie stron www, graficzne - flash)
- **kursy zawodowe**
 - ◆ sekretarka, kadry, księgowość
 - ◆ kroju i szycia dekoracyjnego
 - ◆ malarz, kucharz, kelner - barman
 - ◆ ABC Przedsiębiorczości ◆ BHP
- **kursy językowe**
(język angielski, język niemiecki)
- **przygotowanie do matury**
- **inne** - według indywidualnych życzeń



www.sukces-mcz.edu.pl

Pragnę podziękować

za pomoc przy opiece

nad moją bardzo chorą **Mamusią**

- kochanej cioci **Krystynie**

i wujkowi **Jerzemu Sztukieckim**,

którzy w tak bolesnych dla nas chwilach

dzielili z nami smutek i żal,

okazywali wiele serca, duchowego wsparcia,

współczucia i życzliwości



Joanna z Piotrem

English School



Szkoła Języków Obcych



Trwają zapisy !

M i ę d z y r z e c z

ul. Garncarska 12

tel. 511 126 400

www.engschool.pl

FIRMA ADBUD

USŁUGI BUDOWLANE MIĘDZYRZECZ



- DORADZTWO TECHNICZNE
- PROJEKTY
- KIEROWNIK BUDOWY
- NADZÓR TECHNICZNY
- ROBOTY STANU ZERO
- STAN SUROWY
- ROBOTY WYKOŃCZENIOWE
- MAŁA ARCHITEKTURA

kom. 601 749 603
www.firma-adbud.pl

tel/fax. (0-95) 742 11 66
mail: biuro@firma-adbud.pl



Bobowicko, ul. Międzyrzecka 6/2, 66-300 Międzyrzecz

www.onys.pl

tel. 725 776 993

Tworzenie stron i sklepów internetowych,
szablonów aukcyjnych, banerów reklamowych,
pozycjonowanie.

Reklama-poligrafia (wizytówki, plakaty, ulotki,
brozury, itp.) szyldy, banery, gadzety reklamowe.

Regeneracja tonerów do drukarek laserowych,
archiwizacja kaset VHS, informatyczna obsługa
firm i osób fizycznych, tworzenie
sieci komputerowych.

*Twoja firma potrzebuje strony internetowej,
ale nie wiesz od czego zacząć ?
Zleć to nam, a wszystko
zrobimy za Ciebie.*

oferujemy:

- tworzenie stron internetowych
- projektowanie reklam
prasowych i zewnętrznych
- serwis i doradztwo komputerowe
- kursy, szkolenia i korepetycje
komputerowe
- tłumaczenie tekstów

Agencja
interaktywna

CitySite

www.citysite.pl
biuro@citysite.pl

tel. 516-676-838 adres: 66-210 Zbąszynek, ul. M. Konopnickiej 14

MOTO-CROSS

MOTOCYKLE - SKUTERY



- skutery, motocykle
crossowe, chopery
- części, serwis
- kaski, odzież
motocyklowa

**! TRANSPORT
DO KLIENTA !
! GRATIS !**

Moto-Cross

ul. Sikorskiego 23 (obok LIDL), 66-200 Świebodzin
Tel. 0-68 38 234 42, 510 115 907

Więści z OŚWIATY POWIATOWEJ

Informacja dla uzdolnionych uczniów szkół ponadgimnazjalnych

Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego - Departament Edukacji, Kultury i Sportu **do 30 września 2010 r.** będzie przyjmował wnioski o przyznanie stypendiów naukowych, twórczych i artystycznych Marszałka Województwa Lubuskiego. Wnioskodawcami mogą być szkoły ponadgimnazjalne i artystyczne oraz stowarzyszenia działające w sferze oświaty i kultury.

Wniosek o przyznanie stypendium powinien zawierać:

- 1) dane osobowe kandydata na stypendystę (imię i nazwisko, data i miejsce urodzenia, adres zamieszkania, miejsce nauki, PESEL);
- 2) średnią ocen za ostatni rok nauki w szkole (potwierdzona kopia świadectwa) w której kandydat do stypendium spełniał obowiązki szkolny;
- 3) informacje o dotychczasowych osiągnięciach naukowych, twórczych lub artystycznych;
- 4) opis zamierzeń naukowych, twórczych lub artystycznych sporządzony przez kandydata do stypendium;
- 5) jeśli kandydat do stypendium pobiera inne stypendium – informację o tym stypendium i okresie jego pobierania;
- 6) opinię rady pedagogicznej szkoły, w której kandydat do stypendium spełnia obowiązki szkolny.

Program stypendialny pomaga wybitnie uzdolnionej młodzieży realizować wyznaczone cele, rozwijać zainteresowania i pasję. Stwarza młodym ludziom odpowiednie warunki do dalszego kształcenia się i rozwoju, a także inspirowanie do podejmowania kolejnych zadań naukowych, twórczych i artystycznych. Stypendia są również formą promocji tych młodych Lubuszan, którzy realizując swoje aspiracje przyczyniają się do pomnażania dorobku intelektualnego naszego regionu.

Do wniosku należy dołączyć potwierdzoną kopię świadectwa z poprzedniego roku szkolnego oraz kopie dokumentów potwierdzających osiągnięcia na szczeblu wojewódzkim, krajowym lub międzynarodowym, rekomendacje, opinie itp. Wnioski złożone po terminie (liczy się data stempla pocztowego) lub niekompletne pozostaną bez rozpatrzenia.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Edukacji w Departamencie Edukacji, Kultury i Sportu, pod numerem telefonu: (68) 45 65 410. Informacje znajdują się również na stronie www.lubuskie.pl, w BIP w zakładce 12.

Warto, by uzdolnieni uczniowie naszych szkół, jeżeli spełniają kryteria, już po rozpoczęciu roku szkolnego przypomnieli się swojemu wychowawcy oraz dyrekcji szkoły i skompletowali dokumenty.

Przedszkole specjalne

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Marii Konopnickiej w Międzyrzeczu otwiera na mocy porozumienia z Gminą Międzyrzecz przedszkole specjalne. Porozumienie zostało podpisane **w dniu 29 lipca 2010 r.** Inicjatywa utworzenia przedszkola specjalnego jest bardzo cenna, gdyż wydłużając okres oddziaływań wychowawczych i kształcenia dzieci niepełnosprawnych niewątpliwie stworzy szanse na przyspieszenie i zwiększenie efektywności procesu wychowawczego.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami zakładanie i prowadzenie publicznego przedszkola specjalnego należy do zadań własnych gmin. Natomiast prowadzenie specjalnego ośrodka szkolno-wychowawczego należy do zadań własnych powiatu i w tej sytuacji prawnej, aby utworzyć przedszkole w specjalnym ośrodku szkolno-wychowawczym trzeba doprowadzić do porozumienia gminy z powiatem w sprawie powołania i prowadzenia przedszkola. Przepis wyjaśnia, iż jednostki samorządu terytorialnego mogą zakładać i prowadzić szkoły i placówki, których prowadzenie nie należy do ich zadań własnych, po zawarciu porozumienia z jednostką samorządu terytorialnego, dla której prowadzenie danego typu szkoły lub placówki jest zadaniem własnym.

Zgodnie z art. 58 ustawy o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 z późn. zm.) placówkę publiczną zakłada się na podstawie aktu założycielskiego, który określa jej typ, nazwę i siedzibę. Jednostka samorządu terytorialnego zakładająca placówkę podpisuje akt założycielski oraz nadaje jej pierwszy statut. Następnie akt założycielski i statut placówki publicznej przesyła się właściwemu kuratorowi oświaty sprawującemu nadzór pedagogiczny nad placówką. Uchwała w sprawie założenia Przedszkola Specjalnego w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Marii Konopnickiej w Międzyrzeczu już wkrótce zostanie podjęta i dzieci niepełnosprawne będą miały możliwość korzystania z wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka, które umożliwia art. 71b ust. 2a ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty mówiący o tym, że w przedszkolach i szkołach podstawowych, w tym specjalnych, a także w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych, w tym poradniach specjalistycznych, mogą być tworzone zespoły wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka w celu pobudzania psychoruchowego i społecznego rozwoju dziecka, od chwili wykrycia niepełnosprawności do podjęcia nauki w szkole, prowadzonego bezpośrednio z dzieckiem i jego rodziną. Opinie o potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka wydają zespoły orzekające działające w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych, w tym w poradniach specjalistycznych. Jak wynika z wyżej przedstawionych przepisów, jeżeli dziecko posiada opinię o potrzebie wczesnego wspomaganie to rodzic może ubiegać się o miejsce w przedszkolu specjalnym. Dzięki inicjatywie naszego Ośrodka będzie funkcjonowało przedszkole specjalne dla dzieci z niepełnosprawnościami intelektualnymi w stopniu umiarkowanym i znacznym, autyzmem i niepełnosprawnościami sprzężonymi. Zachęcamy rodziców dzieci do skorzystania z tej oferty.

Halina Pilipczuk

Wyznania galerianki

Rozmowa z Faustyną Paszką, absolwentką edukacji artystycznej w zakresie sztuk pięknych na Uniwersytecie Zielonogórskim, właścicielką galerii artystycznej przy ulicy Waszkiewicza 20

Dlaczego galeria sztuki w Międzyrzeczu?

Zawsze marzyłam o zostaniu galerianką, czyli właścicielką galerii sztuki. Chcę promować i sprzedawać piękne przedmioty. W Międzyrzeczu brakowało takiej placówki. W powszechnym zalewie „chińszczyzny” trudno dotrzeć do odbiorców z niepowtarzalnym rękodziełem. W mojej galerii można kupić obrazy, fotografie, grafiki, witraże i inne piękne przedmioty. Wystawiam prace Haliny Iwanowskiej, Felicji Kostrobały, Lindy Trawińskiej, Ewy Górznej, Alicji Czarneckiej, Czesławy Tatmajer, Roberta Nowaczyka, Teresy Deorowicz oraz uczestników terapii zajęciowej DPS na Chrobrego. Organizuję też wystawy tematyczne. W sierpniu proponowałam dekoracje ślubne. We wrześniu planuję tydzień aranżacji po kolejkach dziecięcych.

Czy w Międzyrzeczu jest zapotrzebowanie na dzieła sztuki?

Z prowadzenia galerii nie da się wyżyć. Podstawę mojej działalności stanowi jednak aranżacja wnętrz. W tym temacie jestem kobietą do wynajęcia.

cia. Mam już za sobą wiele aranżacji różnych wnętrz. Obecnie przygotowuję aranżację jednego z międzyrzeckich lokali gastronomicznych. Wykonuję też ręcznie zaproszenia, wizytówki, kartki okolicznościowe, itp. Cały czas się rozwijam wraz z galerią. Mam nadzieję, że stanie się ona ważnym punktem na mapie kulturalnej Międzyrzecza.

Dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia.

Anna Kuźmińska-Świder



To już XIV Prezentacje „Szansy”

Czternaste spotkanie członków i sympatyków Międzyrzeckiego Stowarzyszenia Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej Uzdolnionej Artystycznie „Szansa”. Muzyczne spotkania w hali sportowej, które nie kończą się z występem ostatniego wykonawcy.

Chociaż pani **Hanna Szulga** szuka po kraju, przy okazji bytności z Karoliną na muzycznych festiwalach, nowych znajomości i sympatii, na Prezentacji przejeżdża stała grupa osób uczestniczących w spotkaniach.

Brak, kiedy nie ma na Prezentacjach **Roberta Orszuła**, jest dotkliwy. Niewielu ludzi ma taką łatwość przykuwania do siebie uwagi na scenie. Ciepło i empatię. W tym roku jest, nagrywający dla siebie archiwum spotkań i rozmów, cenną pamiątkę po jednej z najlepszych, jak mówi, imprez ogólnopolskich tego rodzaju. Prowadzący od lat imprezę **Bolesław Kołodziej** mówi o rodzinnej atmosferze, którą udaje się utrzymać już tak długo. Czuwa nad tym pani **Hanna Szulga**, by festiwal muzyczny nie zatracił swej istoty. Charakteru spotkania integracyjnego. Wydarzenia, które uczestnicy i widzowie pamiętają przez cały rok.

Osobowości spotykane tutaj są wyjątkowe. **Honorata Frankiewicz**, z czystym wysokim głosem, śpiewająca pełne spontanicznej radości piosenki, teraz pretekstem do wypuklenia tej zalety charakteru **Honoraty** był bukiet wręczony przez jednego z nowych uczestników Prezentacji, **Mikolaja Grzesiaka**, który zasiadł następnie przy niej, i słuchał jej, rozklosa-

ny, jak my wszyscy na widowni. Dla samej **Honoraty** warto przyjść na Prezentację następną, już piętnastą. Jeśli można, a można, wyrazić głosem wewnętrzną wrażliwość, to **Honorata** to umie doskonale.

Kasia Leśkiewicz śpiewa tylko pieśni poetyckie. Takie wybiera. Ma ku temu warsztat i potencjał. Z przyjemnością po raz kolejny słuchaliśmy, teraz w jej wykonaniu „Czerwonych koralii”.

Jak powiedział burmistrz **Marian Sierpatowski**, wiele radości nasi goście sprawiają co roku wiernym słuchaczom Prezentacji. „Szansa”, jak zauważył **Remigiusz Lorenz**, trwa w tych działaniach.

Pierwszy raz na Prezentacjach wystąpił zespół bębniarski z **Kwilcza** (**Maria Przymuszała**, **Karol Musioł**, **Arleta Prętka**, **Krzysztof Czapracki**), wszyscy w widowiskowych dredach i hardrockowych koszulkach. Instrumenty wykonali sami.

Od niedawna na Prezentacjach śpiewa **Basia Kłos**. Poszerzyła repertuar, jest coraz bardziej dojrzała wokalistką. Dobry głos i wrażliwość, duży potencjał artystyczny. I empatia. Mielśmy też młodziutkiego recytatora. **Patryk Pietrusik** rezolutnie deklamował „*Stefka Burcymuchę*”. Aż z **Bytomia Odrzańskiego** przyjechała po raz pierwszy **Sandra Heinze**, z zabawnym utworem „*Everybody frytki*”. Żeglarskie pieśni zaprezentowała **Monika Kubiak**, słychać w nich było morską bryzę i nostalgię za łodem. Rappujący **Marcin Lachowicz** jest z naszego Międzyrzecza.

Ostatni akord należał do **Karoliny Szlugi**. „*Czy ten pan i pani są w sobie zakochani?*” ze swadą zaśpiewane, w autorskiej interpretacji, myślę, że nie jest dużo gorsze od znanego oryginału. I w „*Orkistrach dętych*” jest jakaś siła, na pewno, z pewnością humor i radość śpiewania w swoim gronie, dla ludzi znanych jej od lat, życiowych i tych, którzy przyszli tu, być może pierwszy raz.

Prezes Stowarzyszenia **Sylwia Guzicka** podziękowała za przybycie wszystkim obecnym, wykonawcom, ich rodzicom i opiekunom, rehabilitantom. Za to, że po raz któryś dzięki nim niepełnosprawne osoby wyszły poza mury swoich mieszkań. - *Z każdym dzieckiem warto i trzeba pracować* – takie jest motto dzisiejszego spotkania. Podziękowała też pracownikom „*Hotelu i Restauracji – Duet*”, pracownikom hali sportowej, uczestnikom SDP z Międzyrzecza, Grupie Sztabu Ratownictwa Medycznego, wolontariuszom: **Rafałowi Gojdcie** z **MOK**, **Bolesławowi Kołodziejowi** oraz sponsorom:

Urzędowi Miasta Międzyrzecz, Powiatowemu Centrum Pomocy Rodzinie, Gospodarczemu Bankowi Spółdzielczemu, Zdzisławowi Jarmuzkowi, Ewie i Mieczysławowi Lamchom, Annie i Kazimierzowi Puchanom, Iwonie Pospiesznej, Beacie Belz, Związkowi Lubuskich Organizacji Pozarządowych, Sławomirowi Guzickiemu, Mirosławowi Szuldze, Jarosławowi Leśniewskiemu, Wojciechowi Janczysznowi, Beacie Szmulkis, Jerzemu Daszkiewiczowi, innym darczyńcom oraz wpłacającym 1 % podatku.

Iwona Wróblek

FLAMENCO W SKWIERZYNIE I W PRZYTOCZNEJ

Kolejna odsłona IX Lubuskiego Weekendu Gitarowego pod honorowym patronatem Starosty Międzyrzeckiego, to głównie spektakle flamenco. Małe tournée wrocławskiej grupy flamenco „*Sueno Andaluz*” po ziemi międzyrzeckiej. Trzeba dodać, że najwięcej przygotowań było z tymi koncertami. Nagłośnienie, podest dla tancerki (ciężkie te płyty drewniane...), ale warto było! W Międzyrzeczu grupa wystąpiła 26 czerwca br. na Podzamczu wzbudzając aplauz publiczności licznie zebranej. Kunsztowny program „*Sue o Andaluz*” spektaklu, w którym muzyka utrzymana jest w stylu „*Gipsy Kings*”, jak też tradycyjne flamenco (**Paco de Lucia**, **Paco Pe a**), **Fiesta gitana**, **Rumba** czy **Tangos** okraszone **palmas** (rytmicznym klaskaniem) tancerki ubarwiały występ. Dźwięki gitar, rytm cajonu i widowiskowy taniec zawsze przyciągały spragnioną wrażeń artystycznych publiczność.

W ostatnim dniu tj. 27 czerwca br. grupa flamenco wystąpiła dwa razy: w Skwierzynie i chwilę później w Przytocznej. Koncert grypy flamenco to główny punkt dnia (jak

zapowiadał konferansjer), który został wpleciony w serię innych wydarzeń na głównej scenie. Okazję do zaprezentowania artystycznego jako solista z swoimi autorskimi miniaturami miał **Zdzisław Musiał**. Małe recitale przed koncertami grupy flamenco z utworami „*Romans wiosenny*”, czy „*Allegro w stylu brillant*” o neoromantycznym charakterze. Zakończenie było bardziej w wakacyjnym stylu, „*Blues*”, czy „*Popołudniowy rock-roll*” wykonywane było po raz pierwszy, jak później zdradził gitarzysta.

W Przytocznej to ostatni już koncert. W specjalnie przygotowanym miejscu wielki baner zapraszał na koncert „*Grupy flamenco Sueno Andaluz*”.

Milim zaskoczeniem był udział działwy w tańcach. Talentów artystycznych, jak widać, w Przytocznej nie brakuje. Instrumentarium zespołu tworzą: **Robert Gawron** - gitara flamenco, **Albert Stępień** - śpiew, gitara, cajon, **Janusz Kasproicz** - gitara basowa. Koncertom grupy towarzyszy dynamiczny taniec w wykonaniu **Anny Słowczewskiej**. Połączenie rytmów z



Sueno Andaluz w skwierzynie

dźwiękami instrumentów muzycznych i barwny taniec z wigorem i odrobiną temperamentu sprawiły, że występy były udane, a publiczność domagała się bisów! Aura również dopisała. Były piękne słoneczne i bezwietrzne dni.

Koncerty zostały zarejestrowane i zapewne wkrótce ukażą się płyty DVD z tych wydarzeń. Podziękowania dla: Międzyrzeckiego Ośrodka

Kultury, Skwierskiego Ośrodka Kultury i Gminnego Ośrodka Kultury w Przytocznej za pomoc. Organizatorami tegorocznej edycji IX LWG byli **Zdzisław Musiał** i **Krzysztof Nieborak**. Kolejny jubileuszowy X Lubuski Weekend Gitarowy za rok. Organizatorzy zapraszają.

Z muzycznym pozdrowieniem

Pasjonaci

Letnie Koncerty Organowe

Odsłona druga

Waldemar Krawiec

Kościół pw. św. Jana ponownie gości najwyższej klasy muzyków wirtuozów sztuki gry na organach. Drugi z cyklu tegorocznych koncertów organowych zaszczylił swoją obecnością organista Waldemar Krawiec z Zabrze.

Urodził się w 1964 r. w Kędzierzynie. Naukę gry na organach rozpoczął w Studium Organistowskim przy Kurii Biskupiej w Opolu. Studiował w Akademii Muzycznej w Katowicach pod kierunkiem prof. Juliana Gembalskiego, gdzie ukończył również studia podyplomowe.

Uczestniczył w wielu kursach mistrzowskich poświęconych interpretacji muzyki organowej w Polsce, Niemczech i Belgii, prowadzonych przez wybitnych profesorów. W 1994 r. otrzymał wyróżnienie na I Międzynarodowym Konkursie Organowym im. Feliksa Nowowiejskiego w Poznaniu za najlepsze wykonanie utworu „Mater dolorosa”. Brał udział w wielu koncertach jako solista i kameralista w kraju i za granicą. W ubiegłym roku brał udział w V Festiwalu Kompozytorów Śląskich w Opolu, gdzie wykonał monograficzne koncerty poświęcone twórczości organisty i kompozytora wrocławskiego Moritza Brosiga. W roku 2000 otrzymał nagrodę Prezydenta Miasta Zabrze za osiągnięcia

pedagogiczne i za wkład w rozwój kultury w mieście. Z jego inicjatywy zapoczątkowano w 1995 r. koncerty organowe w Zabrzu, które przekształciły się w Międzynarodowy Festiwal Organowy im.



ks. Antoniego Chłondowskiego. Został kierownikiem artystycznym tego Festiwalu. Prowadzi klasę organów w PSM II st. w Zabrzu.

W chłodnym wnętrzu kościoła czekamy z niecierpliwością na koncert. Słyszeliśmy już tutaj wielu wybitnych wykonawców. Bardzo różny repertuar, ks. proboszcz Marek Walczak niestrudzenie

od lat dba o duchowe nakarmienie dusz, również poprzez piękną muzykę. To wspaniały sposób na zbliżenie do *sacrum*.

Zacznij od Bacha. Tak zaczynają się koncerty w kościele. Pan Waldemar Krawiec nas nie zawodzi. J. S. Bach – *Preludium i fuga C-dur op. 12*. Dostojny klasyk w klasycznym wykonaniu. Po koncercie pan Krawiec zapytał mnie, co rozumiem pod tym przymiotnikiem – *klasyczny*. Jest rozpoznany, odpowiadam, w ten sposób grany Bach,

przez słuchaczy, takich jak ja, wychowanych przez coroczne edycje Letnich Koncertów Organowych. Dzięki wysiłkowi organizatora koncertów Zdzisława Musiała, nauczyciela w Szkole Muzycznej, propagatora i edukatora społecznego, (również kompozytora), twórcy tradycji międzyrzeckich koncertów, które być może przekształcą się w festiwal, a zasługują na to. I życzliwej pomocy księdza proboszcza, osoby niegłuchej na potrzeby duchowe społeczności, kształtującej je.

Muzyka dociera do nas zewsząd, spoczywa w nas,

kościół, którego znamy. Bach, kompozytor na organy.

Pasje muzyczne pana Krawca; Moritz Brosig – *Preludium G-dur op.12 nr 1.*, *Fantasie Es – dur op.54 nr 2*. Leon Boëllmann – *Verset de Procession „Adoro Te”* - czyli: *Zbliżam się w pokorze*. I nadzieja, i pokora, i ta radosna – to słyszmy. Ogromna droga dojścia Tam i triumfalna wielogłosowość na Niej, na tej drodze. Jak również – inną odsłonę możliwości instrumentarium, wielkiej orkiestry dźwięków.

Następny z francuskich XIX w. kompozytorów, tak lubianych przez organistę. Mówi potem, że muzyka romantyczna francuska jest specyficzna. Słuchamy jej. Luis Lefebure – *Wely – Sortie B-dur*. Wyjście. Dostojnie znów, smutno i refleksyjnie. Dramat, który dobrze się kończy. Wielonożny, zbiorowy.

Alexandre Guilmant: *Marche Nuptiale op. 90*, *Meditation – Prerie op. 90*. Medytacja modlitewna. Parafraza na temat. Szum ślubnej sukni, szelest welonu, ostateczność przysięgi. Inny klimat medytacji, wsluchania się modlitewnego. Następują jej nowe fazy, poruszające odmienne formy energii. Sięgnięcie do wewnątrz, skoncentrowane, ściśnione. Słuchamy dalej - *Parafrase sur un Choeur de Judas Macchabee de Handel op.90*, Charles Tournemire – *Choral – Improvisation sur le „Victimae paschali”*. Słuchamy jednej z pięciu improwizacji. Bogata ilustracja tematu. Jak linki naprężonej nie za mocno. Drgania membrany, ile tylko mogą unieść jony powietrza muzycznie wypełnionego, pod sklepieniem gotyckiej katedry, gdzie czasza dachu zaokrąglą dźwięki, i wraca on do nas. I jest on wojowniczy i krzepki, przyciążony i pomiędzy nutami. Zawsze wybrzmiewający do końca. Na różnych wysokościach i kondygnacjach. Otulają nas siedzących w ławach kościoła.

Iwona Wróblak

Trójkulturowość naszej Ziemi Międzyrzeckiej

Przegląd Filmowy „Żydowskie motywy”

W zachodniej Wielkopolsce żyły obok siebie trzy nacje: niemiecka, polska i żydowska, które przez ogromną większość czasu w miarę pokojowo współżyły obok siebie, przenikały się, a często bywały dla siebie inspiracją. W czasach Unii Europejskiej, której Polska jest ważnym i aktywnym składnikiem, warto jest pamiętać o naszej wielowiekowej tradycji tolerancji.

W naszym mieście również organizowana będzie replika projekcji festiwalowych, przyczyniając się do szerzenia wiedzy o tożsamości narodowej i kulturowej oraz historii społeczności żydowskiej, o ideach tolerancji i potrzebie otwarcia się na inną kulturę, wyznanie i sposób myślenia.

W dniach 17 – 19 września w Muzeum międzyrzeckim będą mieli okazję obejrzeć najciekawsze filmy 7. Międzynarodowego Festiwalu Filmowego „Żydowskie motywy”, który odbył się w dniach 20-25.04.2010 r. w Warszawie. Festiwalowi patronował m.in. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdan Zdrojewski, Prezydent Miasta Warszawy Hanna Gronkiewicz - Walz, ambasady USA, Kanady i Izraela. Patronat medialny Festiwalu objęła Telewizja Polska.

Jak twierdzi Bogdan Zdrojewski, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, miarą sukcesu Międzynarodowego Festiwalu Filmowego „Żydowskie motywy” jest utrzymywanie się zainteresowanie historią i kulturą żydowską. Siódmy z kolei raz publiczności przybliżane jest bogactwo wielowiekowej tradycji i współczesności narodu żydowskiego. „Żydowskie motywy” to motywy uniwersalne, należące do świata wartości ogólnoludzkich, odwołujące się do pojęć podstawowych, takich jak miłość i nienawiść, przyjaźń i zdrada, dobro i zło, życie i śmierć.

Szczególnością przeglądów filmów, prezentowanych w różnych miastach, jest coraz liczniejszy udział w nich młodej widowni z pokolenia, które nie pamięta świata sprzed Zagłady. Zobaczymy obrazy z różnych krajów, filmy fabularne, krótkometrażowe, dokumentalne, które dają dużą dawkę wiedzy, niezbędnej do budowania wzajemnej życzliwości, przeciwstawiającej się stereotypom i ksenofobii.

W przyszłości Muzeum zamierza również organizować przeglądy filmów polskich i niemieckich, aby nawiązać do dawnej wielokulturowości grodu nad Obrą. Być może towarzyszyć temu będą również inne wydarzenia kulturalne, podkreślające naszą bogatą historię. Serdecznie zapraszamy.

Iwona Wróblak

Kabareton na Podzamczu

Bulwar nad rzeką dzisiaj w deszczu. Mimo to zmoknięte ławeczki przed sceną będą gościć ludzi spragnionych dobrej kabaretowej rozrywki. Świetny pomysł pracowników naszego Międzyrzecznego Ośrodka Kultury, by zapoczątkować, zgodnie z obietnicą dyrektora MOK Andrzeja Sobczaka, zwyczaj corocznych kabaretów na Podzamczu.



Można znaleźć piękne miejsce na letnią imprezę rozrywkową w Międzyrzeczu. Wystarczy nieco wyobraźni. Mamy piękne miejsca w Międzyrzeczu. Tylko ustawić scenę i zaprosić artystów.

Wydarze w deszczu przez pracowników MOK ławeczki, otwarte parasole i nadzieja, że śmiech rozgrzeje i wysuszy widzów. Imprezę pod tytułem „Międzyrzeczki Kabareton” otworzą i zapowiedzą dyr. MOK i burmistrz M. Sierpatowski.

Zielonogórskie zagłębie kabaretowe – tak mówią o naszym lokalnym potencjalnym artystycznym znawcy tematu. Jako pierwsze wystąpią „Babeczki z Rodzynkiem”, czyli, jak mówią o sobie, *osiem cycków*, w tym jedne nieżeńskie. Na początek zderzenie klasycznie polskiej starej kultury i obyczajowości wilniuka z równie starą, jeśli nie starszą, tradycją najstarszego

zawodu świata, czyli – z prostytutką rozmowy przy szosie. Wilniuk radzi sobie w tej konwersacji bardzo dobrze. Karuzela słownych niedopowiedzeń i synonimów. Męsko – damskie flirt i przekomarzanie.

Kultura miejska i wiejska, przepaść między nimi zdaje się nie zniknąć.

Bezkompromisowość, „szczerość” aż do chamstwa – dzisiaj jest moda

dziców, bo jest *in vitro* z próbówki. Jakże proste wytłumaczenie...

Świetne dialogi w wykonaniu kabaretu „Babeczki...”, nowe, nie słyszeliśmy ich jeszcze w telewizji. Bardzo miło, że artyści przyjechali do nas.

Zabawny monolog wygłasza Katarzyna Piasecka. Dialogi rodzinne okazjonalne – dziwne i – normalne. Koloryt obyczajowości naszej współczesnej. Spotkania rodzinne, które muszą cieszyć, bo są rodzinne, a przynoszą zazwyczaj małe i większe upokorzenia. Na wesoło są bardzo ciekawe. Materiał dla socjologa.

Bardzo dobry kabaret „Made In China” był już w Międzyrzeczu w Klubie Garnizonowym. Zapamiętaliśmy inteligentne teksty, dobrą grę aktorską. To ostatnie się nie zmieniło. Dziś repertuar nieco lżejszy, nie znaczy jednak, że mniej śmieszny. Dialogi małżeńskie męża, który wraca z kompanem w stanie wskazującym. Skruszony tłumaczy się żonie. Mimo ilości promili nie brak mu logiki i swobodnego poczucia humoru.

Mecz piłki nożnej oglądają razem – żona i mąż. Ona nie wszystko z regułami gry na boisku rozumie, ale również kibicuje, nie zawsze tym, co trzeba. Ale to już drobiazg...

Szał sprzedaży wszystkiego i wszystkim. W banku kredyt może dostać też *menel*, w końcu napije się do syta. Sprzedawca ma płacone od utargu, a czy klient spłaci kredyt? Nie jego sprawa... Trawestacja znanego coveru kabaretu Dudek. Współczesna wersja sławnej rozmowy telefonicznej o Sęku w desce. Realia dzisiejsze, poczucie humoru sytuacyjnego równie duże. Panowie z „Made In China” są równie dobrzy jak ich słynni poprzednicy.

Dobre małżeństwo jest też złe. On jej nie bije, zamiast się upić idzie do biblioteki, naprawdę, trudno to żonie znieść. Co powiedzą sąsiedzi – na to odstawanie od normy. Prawie niebezpieczne... Bardzo zabawna, może najlepsza z przedstawianych, historia

nowa o Romeo i Julii. Odrobina liryki z przyrodą w tle, czyli buczącymi jeleniami pod Balkonem. Tak głośno ryczącymi, że liryka przemienia się w gonitwę za jeleniowatym. Miejsca wokół sceny na bulwarze jest dużo, więc aktorzy nie żalują sobie ruchu, ku ucieśnieniu widzów.

Ostatni tego wieczoru, w dwu i półgodzinnym programie, kabaret „Chlynur”. Stosunki pracy i realia pośrednictwa pracy. Chińczyk zakneblowany na sznurku, którego przyprowadza się, jak zwierzę, do pracodawcy.

Ekonomiczne realia wielu rodzin, ich dostosowanie do otoczenia. Po odświeżeniu męża dowiaduje się od swojego dziecka o wizytach – bardzo częstych – męskich przedstawicieli różnych instytucji. To alternatywna forma płacenia rachunków przez żonę. Rachunki muszą być zapłacone, żeby dom funkcjonował.

Jak można zarobić? Dać się adoptować... Bezdzielną rodzinie. Bezcelnością osiąga się bardzo wiele. Za to słodkość jest nie do strawienia. Lukier i cukier. Widowni rozdaje się torebki dla wiadomych celów... Po zgnieceniu można nimi rzucać w słodkich kiczowatych aktorów. Sentymentalizm nie zniesie nawet Anioł skrzydlaty.

Jak w życiu jest? W pracy? Co myślimy a co mówimy? Taki dwugłos wygłoszony przez nasze *alter ego*. Co wypada a co nie wypada mówić, a jednak kisi się nam w sercu. Odarcie z hipokryzji kościelno – religijnej. Show pochodzenia amerykańskiego, komercja nastawiona już tylko na pieniądze, żerująca na pustce i poszukiwaniu duchowości. „Ziarno” siejemy, jakie... razem z kapłanami nowoczesnej religii. To nas to nie dotrze, bo cieszy i śmiesz, czy na pewno? Bardzo odważne, inteligentne i śmieszne, każdy zrozumie, co chce, ale śmiać się będą wszyscy, wszyscy, a to tu chodzi – w Kabaretonie międzyrzeczkim pierwszym.

Iwona Wróblek

Fot. MOK

Serdeczne podziękowania przyjaciółom,
znajomym, sąsiadom oraz wszystkim osobom,
za uczestnictwo i wsparcie
w ostatniej drodze i pożegnaniu

Śp. Zdzisława Karkucińskiego



składa
Rodzina

Koleżance
Annie Karkucińskiej-Żak

wyrazy szczerzego współczucia

z powodu śmierci **Ojca**
składają



dyrekcja, nauczyciele i pracownicy
Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu

Stowarzyszenia „Kontakt” plener plastyczny

Mereike siedzi w półłotosej na kocich łbach dziedzińca zamkowego. MP3 na uszach, z boku pudełko farb, biała karta papieru przed nią. Mówi, że z perspektywy maluje, to, co widzi, fragment Zamku z lotu ptaka.

Pytam o wrażenia z Polski. Jest tu pierwszy raz. Z niemieckiego Haren, na zaproszenie Stowarzyszenia „Kontakt”. Organizacji międzyrzeskiej, która to, jak mówi mi pani Anna Górzna, tłumacz i opiekunka – wolontariuszka młodzieży przybyłej z naszych miast partnerskich, organizacja zdołała poznać ze sobą i zachęcić do stałych kontaktów ludzi z Niemiec, Francji, Holandii i Polski. Na Zamku – w plenerze plastycznym biorą udział tym razem tylko młodzi ludzie, w wieku 10 – 14 lat.

Ciekawi świata, ciekawi Polski. Pierwsze wrażenia. W Haren są niższe budynki, parterowe, to małe miasto, mówi Mereike. W Międzyrzeczu jest mniej zieleni, więcej przemysłu. Ludzie w samochodach, dziwi się, nie zwracają uwagi na pieszych. Ale ci, do których tu przyjechała, są przyjaźni, bardzo gościnni, otwarci. No i od razu na początku wszyscy dostali prezenty, czego się nie spodziewali.

Pomysłodawczynią spotkania młodzieży jest Jolanta Pacholak – Stryczek. Pomaga jej Ola Banak z MOK, tryskająca pomysłami plastycznymi i Dorota Pawłowska – tłumaczka z niemieckiego. Grupa 17 osób – 5 z Polski, 5

z Francji i 7 z Niemiec z opiekunami była już w Poznaniu, na międzyrzeskim basenie. W planie 7-dniowego spotkania zajęcia sportowe w Ekonomiku, spotkanie w Ratuszu, bunkry, kąpiel na Głębokim.

Polskie dzieci z Kółka Plastycznego przy MOK umiejscowiają farby. Pomagają w tych prostych i ważnych czynnościach swoim kolegom z zagranicy. Pani Aleksandra stawia na wyobraźnię, na fantazję, temat jest zaledwie sugerowany. Poznają też różne techniki plastyczne.

Theresia z czystą kartą na kolanach przygląda się kościotrupowi w dybach. Jego zamierza namalować. Rzeczywiście jest specyficzny. I wesoły... Taki ma być na karcie.

Bardzo jej się tutaj podoba. Uważa, że Polacy są mili.

Rudolf Jenner, niemiecki opiekun grupy także zwiedził nasze miasto. Obawia się, że nie zobaczy tu wszystkiego, co by chciał, że nie starczy czasu. Mile jest zdziwiony, że w Poznaniu w kawiarni młodzi kelnerzy obsłużyli go po angielsku. Do mnie też od razu mówi w tym języku, zakładając, że wszyscy Polacy znają angielski.

Jest wesoło w tej wielojęzycznej gromadzie. Polskie dzieci są bardziej żywiołowe niż te z Niemiec (może za dwa, trzy lata będzie odwrotnie...), niemiecki porządek i dyscyplinę prezentują nasi goście z bliskiego zachodu.

Schody w kierunku zamkowych bastii. Tutaj okra-

kiem na murach siedzą Francuzi. Nie powiem, żeby to nie wyglądało malowniczo... Na grubych murach jest dość miejsca na karty papieru i farby plakatowe. Obok mnie pani Górzna. Czy Alexandre zechce udzielić wywiadu? Maluje mury i łuki okienne. Podobnie jak tutaj wszyscy z Francji jest pierwszy raz w Polsce. Intelktualista, to ładny kraj, mówi. Ciekawa architektura. Tylko miał mały, jak dotąd, kontakt z polskimi dziewczynami. No i one nie mówią po francusku! Nie do pojęcia jest też, że tu na śniadanie spożywa się ser i wędliny a nie same słodkie rzeczy, jak czekolada, dżem, soki owocowe.

Myślę, że fascynującą jest rzecz słuchać obcokrajowców.

Charles też mówi o polskich śniadaniach. Mniej więcej to samo. Będzie malował karczmę naszą zamkową, „Pod kurlikiem”. Przyznaje mi się, że nie bardzo lubi malować. A co lubi? Wysłać SMSy, gadać z kumpłami, grać w gry komputerowe. I racuchy lubi, które im zaserwowano wczoraj. Mówi o nich z uznaniem.

Jesteśmy w domu, w Europie.

Ale Charles nie żałuje, że przyjechał. Uważa i skoncentrowana jest Justine. Śniadania nasze przyjmuje do wiadomości, co kraj to obyczaj, mówi, trzeba się przyzwyczaić. Pomagam jej trzymać zwiewaną przez wiatr kartkę na sztalugach. Po placu przed Zamkiem chodzą ludzie. Siłą rzeczy muszą przeciskać się przez młodych artystów w alejkach. Bliski kontakt ze sztuką i z mieszkańcami. Pytam o francuskie zamki, zabytki. Też są, ale inne, zauważa Justine. Ten jest obronny. To fakt.

Justine jest bardzo zadowolona, że znajduje się w innym kraju. Tylko trudno się dogadać. Ale ludzie wokół są bardzo mili, nie trzeba słów, żeby to zauważyć. Uśmiech, to zawsze działa.

Stowarzyszenie „Kontakt” zostało powołane do życia 21.10.1991 r. Idea utworzenia tej organizacji wyłynęła od ówczesnych władz samorządowych, które podpisały pierwszą umowę partnerstwa z niemieckim Haren (Ems) i holenderską gminą Vlagtwedde. Podpisanie tego porozumienia stworzyło podstawę do rozwoju wymiany partnerskiej, którą miało zająć się Stowarzyszenie „Kontakt”. W tym czasie do grona partnerów Międzyrzecza dołączyła dzielnica Berlina Charlottenburg – Wilmersdorf, Bad Freienwalde z Niemiec oraz francuskie Andrézy. Partnerstwo miast ma duże znaczenie dla pozyskiwania środków finansowych z Unii Europejskiej, ale przede wszystkim to wspieranie, rozwijanie i nawiązywanie kontaktów rodzinnych, sportowych, artystycznych zawodowych i społecznych między mieszkańcami miast partnerskich. Dla wielu była to szansa pierwszego wyjazdu na zachód, możliwość doskonalenia znajomości obcego języka, poznania nowych ludzi i miejsc. „Kontakt” przygotowywał wszystkie spotkania. W Stowarzyszeniu ludzie pracują na zasadzie wolontariatu. W uznaniu dla zasług Stowarzyszenia Parlament Europejski, Komitet Regionalny Rady Gmin i Regionów Europy oraz Światowa Federacja Miast Bliźniaczych przyznała gminie Międzyrzecz nagrodę „Złotej Gwiazdy Partnerstwa”.

Iwona Wróblak

SPRZEDAM

NIERUCHOMOŚĆ POŁOŻONĄ W OBRĘBIE ŻÓŁWIN k. MIĘDZYRZECZA

Na nieruchomość składa się:

1. Działka budowlana o pow. 0,41 ha, leżąca przy lesie, zabudowana budynkiem gospodarczym o pow. 150m², będącym w dobrym stanie technicznym.

2. Działka rolna o pow. 0,50 ha.

Nieruchomość o łącznej pow. 0,91 ha położona jest w bezpośrednim sąsiedztwie Pszczewskiego Parku Krajobrazowego w bardzo spokojnej i ciekawej turystycznie okolicy. Odległość od Międzyrzecza wynosi 3,5 km. Media: doprowadzona do budynku energia elektr., woda z własnej studni. Działka idealna do wypoczynku, prowadzenia agroturystyki, budowy lub adaptacji domu. Cena: 250 000 zł.

Kontakt: tel. kom. 695 929 056

Wszystkim, którzy uczestniczyli
w ostatniej drodze życia Wandy Święcickiej
serdeczne podziękowania składa

Córka z mężem



Paradyż 2010

Klawesyn – jak fortepian ze starym srebrem w tle

Złocenia na ołtarzu w paradyżskim kościele. Bajecznie kolorowe barokowe malowidła. U stóp ołtarza otwarty klawesyn. Drugi dzień Muzyki w Raju. 3 koncerty, prawie do północy.

Bez tłoku wynikającego z wczorajszego dnia otwarcia tej szacownej imprezy. W ławach, na krzesłach melomani, ludzie, którzy przyjeżdżają tu corocznie tylko dla muzyki. Blizutko choć podejść, by usłyszeć jak najbardziej, wejść między muzyków.

Stéphane Pfister (skrzypce), Emilia Gliozzi (wiolonczela), Martin Gester (klawesyn). W programie 1. koncertu czterech tym dniu utworów czterech kompozytorów: Duple, Sénaillé, Vivaldi, Schobert.

Skrzypce (z XVIII w.) i srebrzysty klawesyn o niecodziennym brzmieniu, w duecie, lekko i zwinnie, prawie swawolnie. Dwornie i tanecznie. Wtórąją sobie jak pary w tań-

cu na królewskim dworze. Gotyckiej katedry dźwięk mocny i aksamitny. To 800 lat modlitwy... Przydymione brzmienie starego srebra klawesynu.

Jak potrafi brzmieć klawesyn, jakie snuje opowieści. W połowie muzyczne, w połowie literackie. Niskie smutne tony. Fortepian ze srebrem w tle, ten nie brzmi ostro. Duże partie na klawesyn, z przyjemnością miękko opadamy w wykwiłtne dźwięki, jak w wygodny fotel. Gester kończy, chwila ciszy i burza oklasków.

2. część dzisiejszego koncertu. W trojkę po raz drugi zaczynają: skrzypce, wiolonczela i klawesyn. Doskonale wysokie dźwięki skrzypiec, wiolonczela i nisko brzmiący klawesyn, jak ciemniejsze tło dla tych pierwszych. Prawie niezauważalna wiolonczela, wkomponowana w całość. Prowadzą skrzypce, ilustrujące

i określające. Mam nastrój na słuchanie Paradyża, na tle złocień otaczających mnie zewsząd, przepychu i bogactwa dźwięków, ich aksamitu i subtelności. Dotknąć. Wiolonczela w duecie z klawesynem też brzmi ciekawie. Klawesyn podkreśla rytm, jak kłanienie, lekko uderza pędzlem, a wiolonczela opowiada, kontempluje sama siebie, zapatrzona w swoje brzmienie.

Vivaldi pięknie brzmi. Ostatni utwór tej części koncertu. Stroją się skrzypce. Zaczynają. Trele ptasie na różnych wysokościach, poziomach i układach, wielowątkowo, kwietnie i różnobarwnie. Z uszanowaniem, poważnie potraktowani jesteśmy, my słuchacze, przez wykonawców, przez ich mistrzostwo. Jak się skrzypce włączają w tło na przykład, wykańczające ornamentem wątki muzyczne, niczym piękny obraz na płótnie.

W przerwie, na korytarzach, oglądam odkryte pod warstwami farby i tynku, inskrypcje i ornamenty, w brzoju i czerwieni, jaskrawych barwach baroku. Kolorowe łuki sklepień, czerwone konfesjonały, przepyszne kolory. Paradyż złotem kąpiący, barwny, stary, szacowny. Kamienie posadzek z wygrawerowanymi łacińskimi imionami proboszczów i mistrzów.

Dorotce Leclair (sopran) i Yasunori Imamura (lutnia). W programie: Lambert, de Visée, Monsieur du Buisson. Miękki wibrujący sopran z akompaniamentem lutni. Francuskie pieśni. Potem sama lutnia, bardzo w sobie zasluchana, wpuszczająca nas w swe brzmienia tylko połową ciekawości naszego odbioru, wystarczająca, skupiona, nie afiszująca się.

Każdy z koncertów paradyżskich jest specjalny, ten też jest taki. Pytające dźwięki lutni. Jak utworzyć je na innym poziomie? One odpowiadają, o całości zagrają, pojedynczo jak krople i po kilka, jako obiekty same w sobie.

Najciekawsza trzecia część koncertu. Bo obca naszej słowiańskiej kulturze muzycznej. Skandynawowie nie gęsi...parafrazując znane polskie powiedzenie.

Płowe włosy wykonawców. Bollette Roed – flet prosty, Rune Tonsgaard Sorensen – skrzypce,

Andreas Borregaard – akordeon, i jeszcze lutnista dojdzie, zaproszony przez flecistkę.

Na skrzypce motyw powtarzający się, refren, prosty, ludyczny, sag skandynawskich ludowych dalekie echo. Ludowe przyspiewki do tańczenia, radosne, jak wszędzie na świecie. Bardzo się podoba ta obca muzyka, egzotyczna. Flet prosty, różne rodzaje – najbardziej country, naturalny, prosty w brzmieniu (pozornie...), do wtóru z akordeonem, który nadaje fletowi pogłosowej niższej nuty. Określają te dźwięki mentalność, pewien zasób doświadczeń danego terenu, jego kultury. Muzykalność – czy to otwartość na sposób wyrażania koncepcji istnienia kulturowego?... Jest też subtelniejsza muzyka północna, ale także zachowująca klimat historyczno – geograficzny regionu. Klamrą zamyka flet początkowy motyw. I nadaje tej muzyce rytmu regionalności.

Trzy różne koncerty, w jednym dniu. 5 godzin muzyki. Z nieodłącznym długim bisem kończy się wieczór. Nie możemy wypuścić tak szybko muzyków.

Iwona Wróblek

Międzyrzeckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Spółka z o.o. w Międzyrzeczu ul. Krótka 2

O G Ł A S Z A

I Przetarg ustny nieograniczony na najem garażu zlokalizowanego w Międzyrzeczu przy

1. ul. 30 Stycznia 80

- pow. użytkowa 16,00 m

- cena wywoławcza stawki najmu 4,10 zł/m /m-c powierzchni użytkowej+ 22% VAT

- wysokość wadium - 200 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu **30.09.2010. 11** w siedzibie Spółki przy ul. Krótka 2 w Międzyrzeczu (świątlica).

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wymienionego wadium na konto Bank Polska Kasa Opieki S. A. I/O Międzyrzecz 19 1240 3578 1111 0000 4444 2235 w terminie **do 27.09.2010 r.**

Wpłacone wadium będzie wypłacone w terminie do 04.10.2010r. na podane konto oferenta. Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygrał przetarg zalicza się na poczet najmu.

Zastrzega się prawo wycofania garażu z przetargu bez podania przyczyny.

Garaż przy ul. 30 Stycznia 80 można oglądać w dniu **27.09.2010r.** w godz. od **11** do **12**.

Informacji na temat wymienionego garażu oraz warunków najmu i przetargu można uzyskać w MTBS pokój nr 20 lub pod telefonem (095) 741-28-16.

SPRZEDAM
DOM wolnostojący
z garażem,
w Bobowicku,
pow. 167 m²,
działka 680 m².
Widok na jezioro.



Cena 420 tys. zł do negocjacji.

Tel.: **885 342 947**

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno – Montażowych
Spółka z o.o. w Międzyrzeczu, ul. Reymonta 7

WYDZIERŻAWI:

pomieszczenia warsztatowe, magazynowo-handlowe i biurowe z zapleczem socjalnym przy ul. Reymonta 7 o łącznej powierzchni 700 m² oraz place składowe.

SPRZEDA:

**ciągnik siodłowy MAGNUM rok prod. 1997
naczepa PACTON rok prod. 1992**

Kontakt: tel/fax (095) 741-16-55

Naprawy sprzętu RTV

Drobne akcesoria, piloty na zamówienie

Serwis TV „Dom Rzemiosła”

ul. 30-go Stycznia 39

tel. 095-742-2287

Pn - Pt: 9:00 - 17:00 ; Sobota: 9:00 - 13:00

Środa: nieczynne (praca w terenie)

KOMPLEKSOWE WYKAŃCZANIE WNĘTRZ

DEKOR Dawid Drabiński

Oferuje:

- układanie glazury
- montaż regipsów (klej i stelaż)
- szpachlowanie, tynkowanie, malowanie
- układanie paneli podłogowych
 - wymiana drzwi i okien
 - docieplenia budynków
 - budownictwo od A do Z

**66-300 Międzyrzecz, ul. Łakowa 20c/5
tel. 0 602 557 057**



BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE

Inż. Wojciech GÓRZNY

**Os. Gen. Sikorskiego 9
66-300 Międzyrzecz
(0-95) 742 92 05**

- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

- * Doradztwo techniczne
- * Wyceny i kosztorysy
- * Opinie techniczne

SPRZEDAŻ „PROJEKTÓW GOTOWYCH”

Zarząd Cmentarzy Komunalnych Gminy Międzyrzecz

Products P.H.U. Z.P.Ch.
USŁUGI

CMENTARNE I POGRZEBOWE

**66-300 Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3-go Maja 35
tel. (095) 742 82 85, 0606 837 843 (czynny całą dobę)**

NASZA FIRMA OFERUJE:

- * kompleksową organizację pogrzebów
- * transport karawanem (kraj i zagranicą)
- * budowę grobowców
- * sprzedaż trumien, odzieży i wienców



**PRYWATNY GABINET
STOMATOLOGICZNY**

Izabela i Konrad Ziarkowscy

Międzyrzecz, ul. Zachodnia 8A
Budynek Apteki Grodzkiej
(Stomatologia Estetyczna, stomatologia dziecięca,
leczenie protetyczne, cyfrowe rtg zębów)

Gabinet czynny:

od poniedziałku do piątku w godz. 9-19

(po wcześniejszym umówieniu możliwość przyjęcia w soboty)
w przypadkach bólowych dyżur telefoniczny do godz. 21

Rejestracja osobiście, tel. 605 435 626 lub 515 282 802

CYKLINOWANIE

podłóg i parkietów

tel. (095) 741 22 57 lub 606 827 525

POGOTOWIE KRAWIECKIE

Eliza Baranowska

☐ Usługi krawieckie, ekspresowe skracanie,
wymiana zamków

☐ Fachowość

☐ Profesjonalizm

Zapraszamy

Międzyrzecz, ul. Świerczewskiego 8
DOM HANDLOWY (parter)

Pn - Pt 10:00 - 17:00 ; Sobota 10:00 - 13:00

tel. (095) 741 18 88



IMPULS W.SKOTNICKI

Systemy alarmowe

Telewizja przemysłowa

Instalacje elektryczne

Montaż, instalacja, serwis

firma działa w oparciu o koncesję MSWiA

tel. 502 610 136

FIRMA „MARGPOL”

w Międzyrzeczu

ROK ZAŁOŻENIA 1988

mgr inż. Marek Grześkowiak

POLECA:

- budowa i remonty budynków
- kierowanie i nadzór robotami budowlanymi
- projektowanie i adaptacja projektów budowlanych
- wyceny, kosztorysy i opinie techniczne
- handel materiałami budowlanymi

KONTAKT: tel. (095) 741 26 01, kom. 0 502 274 580
lub e-mail: margpol@o2.pl





INFORMACJE Z POWIATOWEJ STACJI SANITARNO – EPIDEMIOLOGICZNEJ W MIĘDZYRZECZU

Nr 9 (235)

Podsumowanie nowych programów edukacyjnych „Nie pal przy mnie proszę”, „Znajdź właściwe rozwiązanie”

Powiatowa Stacja Sanitarно Epidemiologiczna w Międzyrzeczu informuje, że w ramach Krajowego Programu Ograniczania Zdrowotnych Następstw Palenia Tytoniu, Wojewódzka Stacja Sanitarно – Epidemiologiczna w Gorzowie Wlkp. rozpoczęła w 2010 r. realizację dwóch programów z zakresu profilaktyki tytoniowej:

„Nie pal przy mnie, proszę” – adresowany do uczniów klas I – III szkół podstawowych,

„Znajdź właściwe rozwiązanie” – adresowany do uczniów starszych klas szkół podstawowych i gimnazjów.

Programy zostały opracowane przez zespół pedagogów, lekarzy i psychologów z Instytutu Matki i Dziecka.

Celem głównym programów jest zapobieganie paleniu tytoniu wśród uczniów poprzez:

- uporządkowanie i poszerzenie informacji na temat zdrowia,
- kształtowanie postaw odpowiedzialności za własne zdrowie,
- uświadomienie szkodliwości palenia tytoniu,
- uświadomienie na szkodliwe oddziaływanie dymu tytoniowego związane z biernym paleniem.

W roku 2010 program realizowały

2 szkoły podstawowe: Szkoła Podstawowa nr 2 w Międzyrzeczu oraz Zespół Edukacyjny w Międzyrzeczu – Szkoła Podstawowa. Z analizy informacji nadesłanych do PSSE wynika, że programy cieszyły się zainteresowaniem wśród uczniów, są zgodne ze szkolnymi programami profilaktyki, podobala się warsztatowa forma zajęć. Program nie wzbudził szczególnego zainteresowania wśród rodziców. Szkoła Podstawowa Nr 2 w Międzyrzeczu realizowała oba programy z dużym zaangażowaniem pedagogów szkolnych: pani Ludmiły Gogoc, Aleksandry Muchy oraz pielęgniarki szkolnej pani Danusi Dudzińskiej, przy pełnym poparciu i pomocy dyrektora szkoły. Programy zakończono międzyklasowym konkursem plastycznym oraz podsumowaniem dokonany przez koordynatorów programu, dyrektora szkoły, przedstawiciela Urzędu Gminy pana Macieja Kubowicza oraz koordynatora powiatowego programu /PSSE/, Nagrody dla klas zostały ufundowane przez Burmistrza Międzyrzecza. W roku szkolnym 2010/11 program będzie kontynuowany w także w innych szkołach podstawowych i gimnazjach.

Opracowała: E. Wilczyńska

GRZYBOBRANIE - MIŁĄ I NIEBEZPIECZNĄ FORMĄ WYPOCZYNKU

Ziemia Lubuska, z uwagi na otaczającą nas dużą ilość lasów, to raj dla grzybiarzy. Grzyby to wielkie bogactwo znajdujących się na naszych terenach borów i lasów, często jednak nieumiejętnie i nierozważnie wykorzystane. Coraz częściej obserwuje się zatrucia grzybami charakteryzujące się sezonowością ich występowania. W Polsce zatruciom grzybami corocznie ulega około 500 - 1000 osób.

Przypomnijmy, że działanie toksyn niektórych grzybów może skutkować nawet śmiercią. W przypadku działania jednego z nich objawy występują niemalże od razu po ich spożyciu, w przypadku innych rozłożone są w czasie (nawet do tygodnia).

Typowymi objawami dla zatrucia grzybami są bóle głowy, brzucha, nudności, wymioty i biegunka. W razie zaobserwowania takich objawów po uprzednim zjedzeniu potraw przyrządzonych z grzybów nie należy stosować leczenia we własnym zakresie sposobami domowymi za wyjątkiem wywołania wymiotów i ich zabezpieczenia z uwagi na to, że wymiociny mogą stanowić ważny materiał do ustalenia przyczyny zatrucia i przyspieszyć zastosowanie właściwego leczenia. Należy niezwłocznie zgłosić się do lekarza.

Żeby ominąć zasadzkę sezonu grzybowego pamiętajmy, aby:

- zbierać dobrze znane gatunki (choćby 1% niepewności powinien zaskutkować decyzją o niezbieraniu danego grzyba);
- unikać zbierania grzybów małych, ukrytych w ściółce, u których trudno dostrzec charakterystyczne cechy dla danego gatunku grzyba;
- wkładać je do przewiewnych lubianek lub koszyków, nigdy do plastikowych woreczków;
- zachowywać szczególną ostrożność przy zbieraniu grzybów blaszkowych, które na spodniej stronie kapelusza mają blaszki. Bardzo niebezpieczne są grzyby z białymi blaszkami, bulwiasto zgrubiałą podstawą trzonu oraz mające w górnej części zwisający pierścień, gdyż należą do nich wszystkie muchomory;
- nie serwować potraw z grzybów małym dzieciom, osobom starszym i chorym (grzyby są ciężkostrawne);
- nie przyjmować rad od przygodnych grzybiarzy;
- zbierać grzyby rano, ponieważ w dzień są podatne na zaparzenie, w wyniku czego powstają nawet w gatunkach jadalnych substancje trujące;
- zbierać tylko osobniki zdrowe o właściwej wielkości.

Ponadto powinniśmy szanować bogactwo naszych lasów i pamiętać o przestrzeganiu zasad zachowywania się w lesie w czasie grzybobrania. Nie deptać, nie niszczyć, nie wyrzucać poza obręb lasu grzybów niejadalnych, nawet tych trujących z uwagi na to, że ich obecność jest dla lasu konieczna. Nie rozgrzebywać podłoża w poszukiwaniu małych, młodych owocników. Nie wrywać znalezionych grzybów gwałtownie z podłoża i ucinąć nożem, lecz delikatnie wyciągać ręką podtrzymując podłoże. Pozostawiony otwór zakryć, nagarniając nań podłoże.

Chrońmy grzyby nie tylko ze względu na ich aspekty kulinarne, ale i dlatego, że są pokarmem dla wielu owadów i innych zwierząt leśnych; bezcennym materiałem dla badaczy i niezbędnym składnikiem biologii lasu, bez którego las mógłby przestać istnieć. Zróbmy miłego wyciecznika i owocnego grzybobrania!

Opracowała: Daria Skotnicka-Kaczmarek

Profilaktyka grypy sezonowej

Światowa Organizacja Zdrowia ogłosiła 10 sierpnia 2010 roku koniec pandemii grypy A/H1N1, która od kwietnia 2009 roku spowodowała ok. 18,5 tys. zgonów.

Zbliżamy się do okresu zwiększonej zachorowalności na grype sezonową.

Grypa sezonowa – jest ostrą chorobą wirusową, która przenosi się drogą kropelkową, bądź też przez kontakt bezpośredni z zakażoną osobą lub ze skażonymi powierzchniami. Pamiętać należy, że wirusy grypy (w tym również wirus A/H1N1) poza organizmem żywym mogą przetrwać jedynie kilka godzin (średnio 2-3 godziny). Charakterystyczny jest dla niej gwałtowny początek. W ciągu około 24-48 godzin od zakażenia pojawiają się pierwsze objawy: wysoka gorączka, nawet do 39,5 C, dreszcze, bóle mięśniowo – stawowe, ból gardła, kaszel, ogólne osłabienie i katar. U niektórych chorych, zwłaszcza u dzieci, może wystąpić biegunka i ból brzucha.

W okresie zwiększonej zachorowalności na grype, należy szczególnie pamiętać o zasadach dotyczących zarówno zdrowego stylu życia, jak też prostych czynności higienicznych, które mogą uchronić przed zachorowaniem.

Zalecenia dotyczące zdrowego stylu życia wpływające na potęgowanie i umocnienie zdrowia:

1. **Odpowiedni ubiór** – należy ubierać się odpowiednio do pogody, tak aby organizm nie przegrzewał się i nie pocił podczas wysokich temperatur na ze-

wnątrz i wewnątrz pomieszczeń oraz nie został wyziębiony podczas niskich temperatur i niekorzystnej aury.

2. **Urozmaicona dieta bogata w składniki odżywcze, witaminy i minerały** – w diecie wzmacniającej odporność nie powinno zabraknąć białka, szczególnie zawartego w chudym mięsie, drobiu, rybach, jajach i serach. Szczególną rolę odgrywają witaminy: A, C, E zawarte w świeżych owocach i warzywach oraz witamina D produkowana pod wpływem promieniowania słonecznego padającego na skórę. Istotne są też składniki mineralne takie jak cynk, żelazo, magnez, selen. W diecie nie powinno zabraknąć błonnika. Należy pić dużo wody, a także mleka, napojów mlecznych, fermentowanych.

3. **Aktywność fizyczna i zabawa** – zaleca się codziennie, niezależnie od pogody, spędzać przynajmniej godzinę na powietrzu.

4. **Sen i odpoczynek** – nic tak nie regeneruje i nie wzmacnia sił organizmu, a co za tym idzie również odporności, jak właściwa ilość snu, w wentylowanym wcześniej pomieszczeniu. Optymalna dawka nocnego odpoczynku w przypadku dzieci i młodzieży w wieku szkolnym jest większa niż u dorosłego człowieka i wynosi 9 – 11 godzin na dobę.

5. **Higiena** – należy utrzymywać higienę osobistą i otoczenia. Zmieniać regularnie bieliznę osobistą i pościel. Ważne jest również systematyczne wietrzenie pościeli. Należy mieć przy sobie zawsze jednorazowe chusteczki higieniczne i systematycznie, w miarę potrzeby oczyszczać nos z wydzieliny

Opracowała: Anna Pańniewska

Dni Klariańskie ku czci Św. Matki Klary w Międzyrzeczu

*"Święty Józef z Dzieciątkiem stoi tuż
Międzyrzecza Kochany Patron nasz
Swą przyczyną rozmnaża kwiaty róż
Aby mogły zakwitnąć kiedyś tam."*

W dniach 9 – 11 sierpnia 2010 roku odbywały się dni Klariańskie, poświęcone Świętej M. Klarze, patronce telewizji. Organizatorem tego spotkania było Stowarzyszenie Misjonarek Świętej Klary wraz z Towarzystwem Przyjaciół Świętej Klary w Międzyrzeczu.

Święta Klara jest założycielką Zakonu Klarysek, jest patronką telewizji, chorych, ubogich.

Święta Klara żyła w XIII wieku. Napisała Regułę dla swojego Zakonu Klarysek a 9 sierpnia 1253 roku zatwierdził Ojciec Św. Innocenty IV.

Od 10 lat w czasie Nowenny w Międzyrzeczu są organizowane Sympozja i Dni Klariańskie, których

celem jest krzewienie wiedzy o św. Klarze.

Idąc za swoją Patronką Klaryski: Matka Stanisława Golec, s. Klara i s. Bernadeta wraz z wolontariuszami w Międzyrzeczu prowadzą stolówkę dla ubogich, bezdomnych, wspierając ich duchowo i materialnie.

Dni Klariańskie zgromadziły zaproszonych gości z całej Polski, również miejscowych przyjaciół. Prowadzone były wykłady, debatowano na tematy Świętej Klary, jej charyzmatu. Podczas Dni Klariańskich była Modlitwa Liturgiczna, również Eucharystia 11 sierpnia w Uroczystość Świętej Klary zastąpiły poświęcone paczki dla ubogich i podczas obiadu dla ubogich paczki zostały w sumie 100 rozdane.

Zaproszeni Goście wraz z misjonarkami zostali zaproszeni na obiad na taras. Po obiedzie Pani Ania Janik przyniosła duży tort z nadrukiem 'Święta Klara dla gości'. Był smaczny i piękny jedzony podczas koncertu na tarasie. Ci, którzy nie mogli przyjechać

przesłali życzenia. I tak ks. Infułat Antoni Łassa pisał: „Dziękuję za zaproszenie i smutno mi, że nie mogę z niego skorzystać, a program zapowiada się bardzo ciekawie. Podziwiam Wasze trwanie przy wartościach zakonnych. Szerzenie kultu św. Klary, wielką pomysłowość prowadzeniu różnych akcji”. Napisał również Biskup Stefan Regmunt: „serdeczne życzenia dla uczestników Dni Klariańskich zgromadzonych z całej Polski na dniach Klariańskich” - zapewniając o modlitwie.

Dni Klariańskie zakończyły się nad jeziorem u państwa W. S. Rybków, gdzie były kielbaski pieczone, kawa, ciasto, śpiew, pływanie po jeziorze. Piękno przyrody, ciszy zachodzącego słońca, śpiew ptaków napędzał uczestników pokojem i radością. Modlono się za Krzyż przed pałacem pana prezydenta, by wszystko służyło dobru Kościoła i naszej Ojczyzny.

Kazimierz Kulas

Z żałobnej karty Stefan Iwulski (1921 – 2010)



skowej w Ludowym Wojsku Polskim.

Choć wojna się kończy 8 maja 1945 roku, jego jednostka wojskowa walczy w Bieszczadach z bandami UPA, czyli Ukraińską Powstańczą Armią z bronią w ręku – Przemyśla, Piskulic, Kalwarii Pałacowskiej, Baligródu.

Od 1948 roku pełni służbę wojskową w Międzyrzeczu – 2626. Otrzymuje awanse i nagrody, pełni różne funkcje wojskowe, aż do dowódcy kompanii. Tu zakłada rodzinę, rodzą się dzieci: Krysia i Elżbieta. Jest wzorowym mężem i ojcem.

W jednostce wojskowej w Międzyrzeczu pełni służbę wojskową aż do przejścia na emeryturę. Za całokształt pracy służby wojskowej jako kombatanant został awansowany na stopień podporucznika oraz odznaczony i nagrodzony m.in.: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Brązowym Medalem Sił Zbrojnych w Służbie Ojczyzny, Medalem 10-lecia Polski Ludowej, Srebrnym Medalem Sił Zbrojnych, Odznaką Zasłużony dla Okręgu Wojskowego, Złotym Medalem Sił Zbrojnych, Brązowym Krzyżem Zasługi.

Sp. ppor. Stefan był mocno związany z Ziemią Międzyrzeczką, znał każdą grudek ziemi. Uczestniczył w Poczcie sztandarowej w czasie uroczystości kościelnej i świąt państwowych, kochał sztandar swojej jednostki, w myśl hasła: „Bóg, Honor, Ojczyzna”.

Panie podporuczniku Stefanie – mówił na pożegnanie Kazimierz Kulas – żegnam Cię w imieniu Koleżanek i Kolegów ze Związku Kombatanatów Rzeczypospolitej Polski i Byłych Więźniów Politycznych w Międzyrzeczu. Niech ta salwa honorowa przypomni Twój należycie spełniony obowiązek wobec Ojczyzny. Cześć Ci i chwała! Z Twoimi dziećmi, wnukami i

We wtorek, 17 sierpnia 2010 r., na cmentarzu komunalnym pożegnaliśmy sp. podporucznika Stefana Iwulskiego, syna Ziemi Krakowskiej, kombatananta, mieszkańca Międzyrzecza, serdecznego kolegę, bardzo dobrego i życzliwego sąsiada. Pożegnała go w wielkim smutku i żalu rodzina, sąsiedzi, znajomi, mieszkańcy Międzyrzecza, kompania honorowa Wojska Polskiego. Sp. podporucznik Stefan urodził się 31 lipca 1921 roku w miejscowości Szczytniki pod Bochnią, na Ziemi Krakowskiej w rodzinie rolniczej, miał dwoje rodzeństwa.

1 września 1939 roku rozpoczyna się strasna II wojna światowa. Niemcy napadły na Polskę, szybko atakują kraj. Jego całą rodzinę wywożą do obozu pracy przymusowej w miejscowości Lebrechtsdorf (Potulice) koło Bydgoszczy. Od czerwca do 19 stycznia 1945 roku. Obóz jeniecki wyzwala Armia Czerwona. Następne lata to powołanie do zasadniczej służby woj-

Turniej tenisa ziemnego



o Puchar Burmistrza

Minęło co prawda trochę czasu od zawodów rozgrywanych przy okazji Dni Międzyrzecza, ale że z różnych, nie zawsze zależnych od nas, powodów, nie mieliśmy się kiedy podzielić wrażeniami z tej udanej imprezy – nadrabiamy zaległości.

Jak zwykle, inaczej niż na większości zawodów rozgrywanych w kraju, najważniejszą częścią tenisowych spotkań są zawody dzieci. Tym razem udział w sportowej zabawie (choć przez dzieci traktowanej nad wyraz poważnie) wzięło 25 młodych tenisistów. W grupie do lat 10 zwycięzcą został Dawid Kaczmarek, który w finale pokonał Julię Ostrowską 7/5; 8/6. Trzecie miejsce wywalczyła Ola Kucz wygrywając z Dominikiem Rau 7/5; 9/7. W grupie dzieci starszych zwyciężył po raz kolejny Przemysław Boguta, który w finale pokonał Hannę Janczyszyn 6/3; 6/3. Trzecie miejsce zajął Jerzy Daszkiewicz.

W tle zmagali rywalizowali organizatorzy turnieju – reprezentanci Stowarzyszenia MOSiW, ale także zaproszeni goście – zawodnicy z Nowego Tomysła, Zbąszynka oraz Poznania. Jako, że był to turniej deblowy, zwycięzców było dwóch – para z Nowego Tomysła: A. Górzny – W. Krzyszkowiak, która w finale pokonała reprezentantów gospodarzy T. Taborowskiego i W. Guśniowskiego. W meczu o trzecie miejsce, kolejna para z Nowego Tomysła – M. Górzny – S. Cieżyński zwyciężyła zawodników międzyrzeczskich – J. Nowaka i M. Dutkiewicz. Wszyscy zawodnicy otrzymali nagrody rzeczowe (w przypadku dzieci tego typu motywacja wydaje się nie do przecenienia).

Po zakończeniu turnieju wszyscy uczestnicy zostali zaproszeni na grilla, który stał się już tradycją międzyrzeczskich turniejów. Podkreśla on rekreacyjny charakter zawodów, gdzie główną ideą jest propagowanie zdrowego stylu życia.

Nagrody rzeczowe i puchary wręczone zostały, rzecz jasna, przez fundatorów nagród, a więc Burmistrza Międzyrzecza Mariana Sierpatowskiego i Dyrektora MOSiW – Waldemara Stupińskiego.

rodziną łączymy się w głębokim smutku i żalu.

Na zakończenie ks. mjr kapelan Mariusz Antczak poświęcił krzyż, złożone wieńce i kwiaty, zapalono znicze.

Kazimierz Kulas

Wieżci z 17 WBZ w Międzyrzeczu

Święto Wojska Polskiego w 17 WBZ

- 90 lat temu to błyskotliwie zaplanowany i przeprowadzony manewr Wojsk Polskich, odwaga oraz heroizm żołnierzy i poświęcone życie w walce o niepodległość i byt państwa polskiego doprowadziło do zwycięstwa w wojnie Polsko - Rosyjskiej. Mamy nieograniczony dług wdzięczności wobec tych, dla których słowa „honor” i „ojczyzna” były największymi wartościami. Niech pamięć o ich czynach na zawsze pozostanie w naszych sercach i umysłach - powiedział zastępca dowódcy 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej



plk Tomasz Domański podczas obchodów Święta Wojska Polskiego na placu apelowym w Wędrzynie.

Uroczystości upamiętniające wydarzenia z 15 sierpnia 1920 roku, rozpoczęła msza św. w intencji żołnierzy i pracowników cywilnych wojska w kościele pw. św. Sebastiana Męczennika w Wędrzynie. - „Bóg patrzy w moje serce, widzi moje czyny, zna moje intencje i zamiary, które są czyste i rzetelne. Jedynym moim celem jest Wolna, Sprawiedliwa i Wielka Polska” - zacytował na zakończenie mszy, słowa gen. Władysława Sikorskiego ks. ppłk Krzysztof Pietrznik. W mszy św., oprócz żołnierzy brygady i ich rodzin, wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych z Sulęcina i Wędrzyna. W uroczystym apelu na placu w Wędrzynie, przy dźwiękach Ma-

zurka Dąbrowskiego wciągnięto flagę narodową. Niemniej jednak dla uczczenia pamięci st. szer. Dariusza Tylandy, który 6 sierpnia br. tragicznie zginął w Afganistanie opuszczono flagę do połowy oraz uczczono jego pamięć minutą ciszy.

Podczas swojego przemówienia zastępca 17WBZ wielokrotnie podkreślał znaczenie trudnego i niebezpiecznego zawodu, jakim jest żołnierska służba, która czasami wymaga poświęceń, nawet tych najwyższych. Zwracając się do swoich żołnierzy przypominał im jak wielki obowiązek spoczywa na ich barkach. Żołnierzy „Wielkiej Błękitnej Siedemnastki” wiosną przyszłego roku czeka kolejne trudne zadanie, jakim jest udział w misji Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Islamskiej Republice Afganistanu. Kończąc podziękował rodzinom za ich wyrozumiałość, wytrwałość i umacnianie swoich najbliższych w ich codziennej ciężkiej służbie.

Uroczystości o charakterze narodowym są doskonałą okazją by wyrazić swoją wdzięczność dla wytrwałej i wzorowej postawy żołnierza. W trakcie uroczystości Decyzją Ministra Obrony Narodowej na wyższy stopień oficerski zostali mianowani: mjr Rafał Miernik na stopień podpułkownika i kpt. Tomasz Bajer na stopień majora. Podczas apelu z okazji Święta Wojska Polskiego dokonano dekoracji zasłużonych żołnierzy odznaką pamiątkową 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej. Wyróżnienie otrzymali: mł. chor. Maciej Król, st. szer. Adrian Graczkowski, st. szer. Tomasz Pytko i st. szer. Paweł Jędraszak. Za ogromne zaangażowanie, wysoką wiedzę i profesjonalizm oraz zajęcie pierwszego miejsca w zawodach użyteczno-bojowych dla drużyn rozpoznawczych, dowódca brygady, gen. bryg Sławomir Wojciechowski wyróżnił zwycięską drużynę w składzie: plut. Krzysztof Cuch, st. szer. Eryk Dyczkowski i st. szer. Bartłomiej Sokolowski.

Brygadowe obchody Święta Wojska Polskiego zakończyło odegranie pieśni Wojska Polskiego oraz defilada pododdziałów 17WBZ, którą poprowadził Szef Szkolenia brygady, ppłk Wojciech Ziółkowski.

Tekst: ppor. Magdalena Goliszek

Foto: ppor. Magdalena Goliszek, chor. Adam Nitka

Wędrzyńskie Szakale na planie filmowym

Żołnierze 2. batalionu piechoty zmotoryzowanej z 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej z Wędrzyna spędzili poniedziałkowe popołudnie 19 lipca br. na planie filmowym adaptacji przygodowej książki Rafała Kosika pt. „Felix, Net i Nika”.

Fabula produkcji to przygody trójki młodych bohaterów, którzy odkrywają poniemiecki tunel z tajemniczymi pierścieniami umożliwiającymi podróże w czasie. Wędrzyńskie „Szakale” pojawiają się w jednej ze scen kręconych właśnie w rejonie bunkrów Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego.



- Nigdy wcześniej nie miałem styczności z wielkim ekranem. Teraz będę miał swój aktorski debiut - żartował dowódca grupy, mł. chor. Marcin Tkaczyk. Żołnierze „Czarnej Dywizji” zagrali we fragmencie, w którym oddział Wehrmachtu z czasów II wojny światowej, jest wyprowadzany z tuneli. Film, realizowany przez Polski Instytut Sztuki Filmowej i Wytwórnię Filmów Fabularnych, będzie wzbogacony dużą ilością efektów specjalnych i wejdzie na ekrany kin w przyszłym roku.

Tekst: mjr Szczepan GŁUSZCZAK

Szkolenie w USA

W ramach profesjonalizacji armii i współpracy w strukturach Unii Europejskiej i NATO podoficer z 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej (17 WBZ) odbył specjalistyczne szkolenie w bazie Fort Benning w stanie Georgia.

Warunkiem zakwalifikowania się na szkolenie był test z języka angielskiego w ambasadzie USA, oprócz tego wzorowa opinia przełożonych i chęć doskonalenia się oraz samokształcenia. Pierwszy etap pobytu w Stanach Zjednoczonych obejmował specjalistyczny kurs języka angielskiego w instytucie językowym (Defence Language Institute) w Lackland w stanie Teksas. - To okazało nie tylko do doskonalenia warsztatu językowego, ale również wymiany doświadczeń z żołnierzami z całego świata - podkreśla kpr. Marcin Gaczyński.

Zaliczenie kursu językowego kwalifikowało kandydata na dalsze szkolenie. Kpr. Gaczyński podczas pobytu w Fort Benning w stanie Georgia uczestniczył w sześciotygodniowym kursie dla podoficerów (Advanced Leader Course). W trakcie szkolenia piechotnic z „siedemnastki” musiał co tydzień zaliczać testy z całej gamy przedmiotów dotyczących specyfiki działania wojsk lądowych takich jak: obserwacja (Forward Observer), operacje ofensywne i defensywne (Offensive Operations, Defensive Operations), procedury zatrzymania (Detainee Operations), konwojowanie i patrolowanie (Convoy and Patrolling), nawigacja w dzień i w nocy (Land Navigation) oraz znaki taktyczne (Operation Terms and Symbols). Wykłady odbywały się w szesnastoosobowych grupach, a każdy szkoleny otrzymał osobisty komputer z materiałami do nauki. Poza zajęciami teoretycznymi było również szkolenie praktyczne. Żołnierze chodzili w swoich narodowych mundurach, pozostały sprzęt - kamizelki, plecaki, śpiwory oraz niezbędne wyposażenie zapewniała armia amerykańska. - W trakcie zajęć ogniowych miałem możliwość strzelania z wielu różnych rodzajów broni będących na wyposażeniu armii amerykańskiej, min.: MK 19, M240 czy M249. Oprócz tego prowadziliśmy nawigację dzienną i nocną oraz szkoliliśmy się na symulatorach pola walki - podkreśla podoficer. W kursie wzięło udział 136 żołnierzy armii amerykańskiej, jeden z Turcji, dwaj żołnierze z Afryki (Trynidad i Tobago) oraz żołnierz z „Wielkiej Błękitnej Siedemnastki”.



Wieżci z 17 WBZ w Międzyrzeczu

z wszystkich testów pisemnych, zaliczenie nawigacji dniem i nocą, dowodzenia taktycznego oraz opracowanie rozkazu bojowego. Kpr. Gaczyński - dowódca drużyny z 17 WBZ zaliczył egzamin pozytywnie i z bagażem nowej wiedzy oraz doświadczeń powrócił do macierzystej jednostki przekazywać wiedzę swoim żołnierzom.

Ponadto na kursach w Stanach Zjednoczonych nadal przebywa 6 żołnierzy „Czarnej Dywizji”: porucznik Marcin Wilga i sierżant Andrzej Woltman z 17WBZ, porucznik Krystian Mejsner z 10. batalionu rozpoznawczego Strzelców Konnych, porucznik Łukasz Nocek z 11. kompanii chemicznej, por. Karol Szczepaniak z 10. Brygady Kawalerii Pancernej i szer. Grzegorz Żebrowski z 34. Brygady Kawalerii Pancernej.

Tekst: ppor. Magdalena Goliszek

Foto: Archiwum 17 WBZ

Realny „Pashtun Eagle”

Pierwszym elementem przygotowania pododdziałów 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej z Międzyrzecza do IX zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie są międzynarodowe manewry pk. „Pashtun Eagle”, które odbywają się w Wielkiej Brytanii. Od dwóch tygodni żołnierze 2. batalionu piechoty zmotoryzowanej (2. bpzmot) z Wędrzyna ćwiczą wspólne operacje z brytyjską brygadą, która do Afganistanu wyleci już we wrześniu tego roku.



Ponieważ scenariusz działania przewiduje, iż Polacy mają działać z dwoma brytyjskimi batalionami na niezależnych kierunkach, Wędrzynian podzielono na dwie grupy. Odpowiedzialność za rejon działań zachodnich przejął dowódca „Szakali”, mjr Rafał Miernik, a wschodnim rejonem dowodzi mjr Bogusław Leśniak.

Polskie plutony przydzielone do brytyjskich kompanii wykonują w strefach tyłowej działalności stabilizacyjne w ramach działań kinetycznych i niekinetycznych. Podobnie, jak to ma miejsce podczas operacji poza granicami kraju, moi żołnierze wykonują kilkudniowe patrole, eskortowania i organizują posterunki kontrolno-obsługowe poza macierzystymi bazami - podkreśla dowódca 5. kompanii piechoty zmotoryzowanej kapitan Damian Kidawa.

Jednym z istotnych elementów ćwiczenia „Pashtun Eagle” jest możliwość ścisłej współpracy komórek sztabowych i dowództw. Oficerowie z 17WBZ są włączeni w proces planowania i kierowania działaniami grupy bojowej aktywnie uczestnicząc we wszystkich przedsięwzięciach. Bardzo przydatne i nie do przecenienia okazuje się doświadczenie żołnierzy wyniesione z misji w Iraku, Czadzie i Afganistanie oraz ostatnie szkolenia w ramach przygotowania Grupy Bojowej Unii Europejskiej I/2010. Wspólne działanie z koalicjantami to doskonała okazja na poznanie innych sposobów szkolenia żołnierzy i przygotowania komponentu do operacji poza granicami kraju. Ogromne wrażenie robi ilość osób zaangażowanych spoza wojska, które dbają o maksymalny realizm podczas ćwiczeń - zaznacza oficer odpowiedzialny za zbieranie doświadczeń do przygotowania IX zmiany, kpt Tomasz Stachera.

„Pashtun Eagle” to już drugie ćwiczenia, w których uczestniczą żołnierze „Czarnej Dywizji”. Przed 17WBZ w Wielkiej Brytanii szkolili się także żołnierze z 10. Brygady Kawalerii Pancernej ze Świętoszowa uczestniczący w manewrach pod kryptonimem „Pashtun Rat”.

Tekst: mjr Szczepan GŁUSZCZAK

Zdjęcia: 2bpzmot

Podchorążowie w siedemnastej

W ramach doskonalenia zawodowego na kilkutygodniowe praktyki dowódcze do 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej przybyli podchorążowie piętego roku studiów magisterskich oraz 12-miesięcznego Studium Oficerskiego z Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych z Wrocławia.

Zgodnie z „Planem Zasadniczych przedsięwzięć Dowództwa Wojsk Lądowych na 2010 r.” 16 podchorążych w ramach praktyki dowódczo-specjalistycznej dowodzi żołnierzami służącymi w brygadzie, pełniąc obowiązki dowódcy plutonu (dublera). Podchorążowie zostali wprowadzeni w życie jednostki dwudniowym kursem adaptacyjnym, podczas którego mieli okazję zapoznać się z zadaniami i strukturą międzyrzeczko-wędrzyńskiej brygady, jej tradycjami, osiągnięciami oraz planowanymi zadaniami. Ponadto przyszli oficerowie odbyli przeszkolenie z warunków bezpieczeństwa w trakcie zajęć oraz przepisów BHP.

Przyszli dowódcy plutonów odbywają praktyki zgodnie z kierunkiem kształcenia z uczelni. Czterech podchorążych ze specjalizacji „artyleria naziemna lufowa” przebywa na praktykach w pododdziałach dywizjonu artylerii samobieżnej w Wędrzynie. Pozostali dowódcy plutonów - dublerzy z kierunków „zmechanizowany” i „ogólnowychowawczy” szkolą się w 1. i 2. batalionie piechoty zmotoryzowanej.

Praktyka ma na celu przygotowanie do zadań, jakie młodzi oficerowie będą wykonywać na pierwszych stanowiskach służbowych. W dziennikach praktyk ewidencjonowany jest przebieg oraz osiągnięte wyniki, a na zakończenie każdego podchorążemu zostanie wystawiona opinia służbowa - podkreśla ppłk Wojciech Ziółkowski, Szef Szkolenia 17 WBZ.

Zgodnie z „Planem Praktyk Podchorążych i Słuchaczy Kursów Specjalistycznych” do końca 2010 roku w jednostkach wojskowych „Czarnej Dywizji”, łącznie praktyki odbędą 165 studentów uczelni wojskowych.

Tekst i fot.: ppor. Magdalena Goliszek



Dowódca siedemnastki w Afganistanie

Dowódca 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej i zarazem IX zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie, gen. bryg. Sławomir Wojciechowski od 9 do 18 sierpnia br. przebywał na rekonesansie w rejonie przyszłych działań.

Głównym celem wizyty grupy rekonesansowej było zapoznanie się z sytuacją w naszym rejonie odpowiedzialności w okresie w jakim przyjdzie nam wykonywać zadania w przyszłym roku - zaznaczył dowódca „siedemnastki”. General odwiedził bazy, w których stacjonują polscy żołnierze: Ghazni, Warrior i Wulkan. Spotkał się także z przedstawicielami armii Stanów Zjednoczonych. Z żołnierzami Narodowego Elementu Wsparcia rozmawiał o zasadach funkcjonowania dostaw i zaopatrywania wojsk. Bardzo dokładnie przyjrzał się działaniu Taktycznego Centrum Operacyjnego TOC, które kieruje bieżącą działalnością operacyjną. Zebrane wnioski oraz doświadczenia będą wykorzystane w trakcie przygotowań żołnierzy kolejnej zmiany.

Podczas wizyty w Islamskiej Republice Afganistanu general Wojciechowski uczestniczył także w spotkaniu dowódcy Regionalnego Dowództwa - Wschód, gen. dyw. John Campbella z nowym gubernatorem prowincji Ghazni Mohammadem Mosa Khan Akbarzadem. Rozmawiał również o sytuacji w kraju z ambasadorem Rzeczypospolitej Polskiej Maciejem Langiem.

Wcześniej na rekonesansie w Afganistanie przebywali min. dowódca „Czarnej Dywizji” gen. dyw. Mirosław Różański oraz dowódca 10. Brygady Kawalerii Pancernej i VIII zmiany PKW gen. bryg. Andrzej Reudowicz, którego żołnierze już wcześniej jesienią tego roku udadzą się do Afganistanu.

Tekst: mjr Szczepan GŁUSZCZAK

Foto: PKW ISAF



Diecezjalne Dni Młodzieży w Międzyrzeczu

W dniach 17-18 Września 2010 r. w Międzyrzeczu odbędą się Diecezjalne Dni Młodzieży. Jest to jedno z największych cyklicznych wydarzeń w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej. Tematem tegorocznych Dni stały się słowa zaczerpnięte z Ewangelii wg Św. Jana: „*zaprawdę, zaprawdę powiadam Ci, jeśli się ktoś nie narodzi powtórnie, nie może ujrzeć Królestwa Bożego (...) jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do Królestwa Bożego.*” J3, 3-4, 5-6. Hasło tegorocznego spotkania to: „*Odrodzić się na Nowo!*” Do udziału w Dniach Młodzieży, organizatorzy zapraszają wszystkich młodych ludzi z terenu całej diecezji.

W Piątek w sposób szczególny zaproszenie kierowane jest do animatorów i liderów – osób odpowiedzialnych za posługę na rzecz młodzieży. Uczestnicy wezmą udział w spotkaniach i warsztatach, mających na celu planowanie pracy na przyszły rok, oraz bezpośrednio przygotowanie do drugiej części Dni Młodzieży, która nastąpi w Sobotę.

Główna część DDM rozpocznie się o go-

dzinie 14:00, koncertem „Expressowa Ewangelia” w wykonaniu Teatru „Małe co nie co”. Następnie uczestnicy wezmą udział w „pikniku młodych”. Na wszystkich czekają ciekawe propozycje, m.in. – Pokaz Bractwa Rycerskiego z Międzyrzecza, szkolenie z zasad udzielania pierwszej pomocy. Młodzież będzie mogła również odwiedzić namiot pytań i odpowiedzi, centrum pro-life, czy centrum powołaniowe organizowane przez alumnów z Wyższego Seminarium Duchownego z Paradyża.

„To ważne, byśmy w ciekawej i przystępnej formie, stwarzali młodym ludziom okazję do spotkania z Bogiem i z drugim człowiekiem. Kościół jest przestrzenią otwartą na każdego.” – tłumaczy Ks. Robert Patro organizator spotkania.

Centralnymi punktami Diecezjalnych Dni Młodzieży będzie Msza Święta oraz Nabożeństwo, które nastąpi po niej. Liturgię Eucharystyczną celebrować będzie biskup diecezji zielonogórsko-gorzowskiej Stefan Regmunt. Podczas liturgii, nastąpi szczególny moment „narodzenia z Wody” - znak odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych, oraz

„narodzenia z Ducha” – odpalenie świec od ogniska, śpiew Akatysty do Ducha Świętego, oraz namaszczenie uczestników olejem naradowym.

Na zakończenie Dni Młodzieży uczestnicy uformują „korowód kolorów życia”, którym przejdą z terenu przy parafii pw. Pierwszych Męczenników Polskich, na Rynek w Międzyrzeczu, gdzie nastąpi zakończenie Diecezjalnych Dni Młodzieży.

Wszelkie informacje na temat DDM można znaleźć na stronie - www.ddm.org.pl/ddm/2010 oraz na kanale w portalu społecznościowym Facebook - <http://www.facebook.com/pages/Miedzyrzecz/Diecezjalne-Dni-Mlodziezy/143210452366918>

Informacje udzielane są również pod adresem ddm@ddm.org.pl.

Organizatorem spotkania jest Wydział Duszpasterstwa Dzieci i Młodzieży Kurii Diecezjalnej Zielonogórsko-Gorzowskiej, oraz Europejskie Centrum Wolontariatu. Współorganizatorami są: Miasto Międzyrzecz, Miejski Ośrodek Kultury w Międzyrzeczu, Parafie Międzyrzeckie i Ruch Światło-Życie.

Ramowy Plan Diecezjalnych Dni Młodzieży 17 – 18 września 2010r. Międzyrzecz

Temat:

„*Narodzić się na nowo*”

Tekst Biblijny: „*(...) zaprawdę, zaprawdę powiadam Ci, jeśli się ktoś nie narodzi powtórnie, nie może ujrzeć Królestwa Bożego (...) jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do Królestwa Bożego.*” J 3, 3-4, 5-6

Piątek 17 września 2010

16:30 - Przyjmowanie zgłoszeń (repcja)
18:30 - Przygotowanie do Mszy Św.
19:00 - Eucharystia z Nieszporami i Konferencją
21:00 - Czas na posiłek
22:00 - Spotkania Diakonii

Sobota 18 września 2010

09:00 - Modlitwa poranna
● Wspólne uwielbienie
● Jutrznia
● Adoracja Najświętszego Sakramentu

14:00 – Koncert wielkanocny – „*Narodzić się powtórnie*” – Expressowa Ewangelia
16:00 – Piknik Młodych

● Gastronomia
● Pokaz akrobacji na motorze
● Bractwo Rycerskie z Międzyrzecza
● Namiot instruktażu pierwszej pomocy
● Centrum powołań
● Namiot pytań i odpowiedzi
● Centrum pro-life
● Centrum przeciwko uzależnieniom
17:30 – Przygotowanie do Mszy Świętej
18:00 – Eucharystia – „*Narodzić się z Wody*”
● Znak wody – znak odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych
● „Przez Męczeństwo narodzić się do Nowego Życia”
● Polanie głowy uczestnikom spotkania
● Wyrzeczenie się zła i wyznanie wiary
19:30 – Przerwa
20:00 – Nabożeństwo – „*Narodzić się z Ducha*”

● Radosny śpiew
● Film o życiu
● Odpalenie świec od palącego się ogniska, poświęcenie ognia
● Teatr Ognia – Haka Poi
● Przejdź do Kościoła:
● Akatysta do Ducha Świętego
● Modlitwa wstawiennicza nad uczestnikami i namaszczenie olejem naradowym
23:00 – Procesja kolorów życia
● Przemarsz z kościoła na rynek w Międzyrzeczu
● Kolorowa, dynamiczna, radosna procesja
● W centrum – Relikwie Braci Międzyrzeckich
23:30 – Rozesłanie
● Taniec „przez śmierć do życia”
● Ukazanie postaci Męczenników Międzyrzeckich
● Świadectwa
00:00 – Zakończenie Dni Młodzieży



POD GRUSZĄ - radość muzykowania

Zespół Ludowy POD GRUSZĄ z Kurska od początku swojej działalności, każdego roku, uczestniczy w licznych festiwalach i przeglądach o randze lokalnej, regionalnej i ogólnopolskiej.

Słuchacze Radia Zachód wysoko oceniają swoimi głosami piosenki Zespołu, który w rankingu Radiowej Listy Przebojów NA SWOJSKĄ NUTĘ od kilku lat zajmuje czołowe lokaty. Lista przebojów na żywo z 20 piosenekami plebiscytowymi prezentowana jest w Międzyrzeczu, podczas koncertu finałowego, organizowanego od pięciu lat w pierwszych miesiącach roku.

Piosenki POD GRUSZĄ znane są także trzcielskiej publiczności, bowiem zespół jest jednym z nielicznych, które biorą udział we wszystkich edycjach SZPARAGOWYCH ŻNIW, a było ich czternaście. Tegoroczny występ POD GRUSZĄ nagrodzono przyznaniem tytułu laureata oraz pucharem.

Już dwa tygodnie później, 26 czerwca, występ Zespołu oklaskiwali widzowie i uczestnicy VIII Muzycznych Spotkań z Folklorem w Pieskach. Udział w Spotkaniach zakończył się wyśpiewaniem kolejnego tytułu laureata.

Następny sukces Zespół odniósł w Kamieniu Pomorskim, gdzie uczestni-

czył w letnim, XIV Festiwalu Współczesnej Kultury Ludowej. Na plenarowej scenie wystąpiły 33 zespoły z różnych regionów Polski, które do udziału w koncercie finałowym zakwalifikowano na podstawie nagrań wcześniej przesłanych do organizatora. Jury kamieńskiego festiwalu nagrodziło występ POD GRUSZĄ przyznaniem wyróżnienia.

Niebawem Zespół z Kurska zaprezentuje swoje piosenki podczas Dożynek Gminnych w Pieskach. W planach jest także występ w Kostrzynie, gdzie po raz pierwszy odbędzie się festiwal dla solistów i zespołów i na X Festi-

walu Kultury Współczesnej Wsi o Złotą Sowę w Krośnie Odrzańskim.

Udział grup śpiewaczych i ludowych w festiwalach oraz koncertach ma na celu prezentację własnej twórczości, popularyzację różnych form folklorystycznych i integrację środowisk artystycznych wsi i miast. Zespoły kultuwają tradycje pieśni ludowych i tworzą nowe utwory. Występując na przeglądach, festiwalach i koncertach promują swoje gminy oraz regiony. Dla osób, które śpiewają w zespołach i grają w towarzyszących im kapelach, to przede wszystkim radość z muzykowania.

Międzyrzecki Ośrodek Kultury

Książki dla powodzian

Kurier Międzyrzecki ogłasza zbiórkę książek dla zalanej biblioteki w Górkach Małych.

Książki – nowe i używane w dobrym stanie - przyjmujemy:
poniedziałki, wtorki i środy 10:00 - 13:00, czwartki 13:00 - 16:00

Podręczników nie zbieramy! Biblioteka Miejska, I piętro, tel. 95 741 88 29.

Zbiórka potrwa do końca września 2010 r.

Okaż serce, przekaz książki!



Przeróbka Paklicy

Paklica jest lewostronnym dopływem Obry. Wypływa z podmokłych dolin, leżących na wschód od Łagowa. Przepływa przez wiele jezior, m.in.: Paklicko Wielkie, Wyszanowskie, Bukowieckie. Od Kuźnika skręca do Basenu Międzyrzeckiego, gdzie wpada do Obry. Długość Paklicy wynosi 43,5 km. Najstarsze ślady czasowego pobytu ludzi w okolicach Paklicy i jeziora Paklicko Wielkie datowane są na okres ok. 9 tys. lat p.n.e. Były to wtedy małe grupy rodzinne, utrzymujące się ze zbieractwa i łowiectwa. Długo nie zamieszkiwali w jednym miejscu, ich styl życia nadawały wędrówki wielkich stad reniferów, na które polowali swą prymitywną bronią. Po ociepleniu się klimatu zmienił się krajobraz tych okolic. Renifery wędrowały daleko na północ. Na te tereny przybyły inne zwierzęta. W wodach Paklicy pojawiło się wiele gatunków ryb, które ludzie mezolitu (około 7 tys. lat p.n.e.) zaczęli polować. Polowy te wyglądały inaczej



niż dziś, nie znano sieci, czy wędek, polowano na pływaczach za pomocą harpunów. Okres szybkiego ocieplenia powodował rozwój bujnej roślinności, co sprzyjało życiu wielu zwierząt. Ludzie mogli więc osiedlać się na brzegach rzek. W czasach cysterskich mnisi ochrztili Paklicę nazwą Jordan. Pewnie kojarzyła się ona mnichom z żyjącym w Jordanie w Ziemi Świętej. Od tej nazwy powstało miano wsi, leżącej po drugiej stronie rzeki, czyli Jordanowa. O doskonałej czystości rzeki świadczyć mogą trzy międzyrzeckie browary, które jeszcze w XVII i XVIII w. do wyrobu piwa pobierały wodę bezpośrednio z rzeki. Paklica służyła też budowie młynów i grobli. Budowle te zaprzęgały jej nurt do pracy, ale też zmieniły charakter rzeki. Dziś w miejscach spiętrzeń wody wybudowano elektrownie wodne. Wg legendy nad Paklicą zatrzymał się na kilka dni król szwedzki Karol XII ze swoim wojskiem. Usłne przekazy niemieckich mieszkańców mówią, że w okolicach rzeki Paklicy, na łące zwanej odtąd „królewską” znajdowano różne skarby. W czasach współczesnych Paklica stanowiła źródło połowu ryb, spławiano nią również drewno. Obecnie rzeka ta jest znanym szlakiem turystycznym, szczególnie kajakowym.

Rozmowa z **Andrzejem Wągrow-skim** (na zdj.) z *Gorzowa Wlkp.*, właścicielem Zakładu Budowlanego „Hydromel - 4” *Andrzej Wągrowski, który wygrał przetarg ogłoszony przez Lubuski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Zielonej Górze, Oddział w Gorzowie Wlkp., na wykonanie zadania inwestycyjnego pn.: „Rzeka Paklica – rekonstrukcja i odbudowa”*

Kiedy rozpoczął Pan prace?

W czerwcu 2010 r., a termin zakończenia prac przewidziany jest na 30 listopada 2010 r.

Jakie działania składają się na realizowane przez Pana zadanie?

Są trzy pola działania: rekonstrukcja i odbudowa rzeki Paklicy. Podobnie jest z kanałem Międzyrzecz. Trzeci obiekt jest w miejscowości Skoki.

Co robi się w Skokach?

Specjalna maszyna wciska w grunt, na głębokość 12 m, ściankę szczelną, stalową w kształcie trapeza, o grubości 11 mm. Jest to konstrukcja bardzo szczelna. Zapobiega ona przedostawaniu się wody pod korpus drogi i osuwaniu się gruntu. Nawodniony grunt grozi osiadaniami korpusu drogi



biegnącej przez Skoki. Istnieje groźba zapadnięcia się nawierzchni asfaltowej drogi. Będzie też wykonana skarpa nasypu drogi w jezioro z dowieszonej pośpółki, umocniona geowłókniną i narzutem z kamienia łamanego.

Na czym polega rekonstrukcja i odbudowa Paklicy?

Polega na pogłębieniu koryta rzeki w miejscach zamulonych warstwą 10 – 30 cm. Pionowe skarpy Paklicy zostaną odbudowane poprzez uzyskanie nachylenia 1:1,5 oraz umocnienie biowłókniną. Rosnące na nich drzewa i krzaki zostaną wycięte i wykarczowane. Wykaszany jest też porost trzcin z koryta rzeki i w pasie technologicznym. U podnóża skarpy, na 25 odcinkach wyerodowanych, będzie wbita podwójna palisada z palików drewnianych, na której opierać się będzie skarpa umocniona geowłókniną i narzutem z kamienia łamanego. Ponadto na 11 odcinkach zostaną położone płyty „AMEBA” w dnie i na skarpach w celu zabezpieczenia skrzyżowań z urządzeniami podziemnymi. Zostanie

również odbudowana zastawka na wlocie do kanału ulgi. Całość tych robót wykonuje się po to, aby udrożnić swobodny przepływ wody w rzece od jeziora Bukowieckiego do Obry. Na kanale Międzyrzecz zostanie odbudowana skarpa bez umocnienia palisadą i narzutem z kamienia łamanego. Oprócz tego zostaną wykonane dwa przepusty i odrestaurowana zastawka kanałowa. Natomiast stopa skarpy kanału na długości 280 m zostanie ubezpieczona kieszka faszynową.

Ponadto koryto Paklicy i kanału Międzyrzecz będzie pogłębione i umocnione pod mostami kolejowymi

A co się dzieje z wybieraną ziemią i wycinanymi drzewami?

Ziemię plantujemy na poboczach, a drzewa możemy nieodpłatnie przekazać właścicielom gruntów graniczących z rzeką i kanałem.

Jaka była kwota przetargu, który Pan wygrał?

Około 2,8 mln brutto.

Dziękuję za rozmowę.

Anna Kuźmińska-Swider



Prace w Skokach

SPRZEDAM MIESZKANIE

64,8 m² na pierwszym piętrze
Międzyrzecz, Os. Kasztelańskie

Tel: 601-789-354

SZUKAM KREATYWNEJ KRAWCOWEJ Z ZACIĘCIEM ARTYSTYCZNYM

Tel. 741 88 29

KOMUNIKATY MOSIW

KOLEJNY TRIUMF GOSPODARZY

XI Maraton Sztafet na mecie...

XI Maraton Sztafet przeszedł do historii. 30 lipca na starcie stanęło 20 pięcioosobowych sztafet, co jest drugim wynikiem pod względem frekwencji uczestnictwa w zawodach. Nie pobity dotąd rekord ilości startujących zespołów to rok 2004, kiedy to do rywalizacji biegaczy nad jeziorem Głębokie przystąpiło 110 sportowców amatorów.

Najlepszym zespołem imprezy tegorocznej okazał się team reprezentujący barwy MOSIW - u organizatora, a zarazem gospodarza zawodów. Triumf gospodarzy najtrafniej ocenił najbardziej utytułowany z grona biegaczy, którzy rywalizowali tego lata na terenie ośrodka wypoczynkowego były reprezentant Polski, olimpijczyk i uczestnik MŚ w lekkiej atletyce Michał Bartoszak z Poznania, że gospodarze nie okazali się zbyt gościnni dla swoich przeciwników czego dowodem była blisko siedmiominutowa przewaga nad jego zespołem. Dodał też, że za rok sztafetę naszą czeka srogi rewanż ze strony „poznaniaków”. Za zwycięstwo w XI Maratonie Sztafet zespół MOSIW otrzymał okazale puchary ufundowane przez Helenę Hatkę - Wojewodę Lubuskiego oraz Marszałka Województwa - Krzysztofa Józefa Szymańskiego.

Końcowa klasyfikacja XI Maratonu Sztafet Głębokie '2010:

* **Kategoria: „4+50”** - jeden z uczestników sztafety musiał mieć ukończone 50 lat

1m. MOSIW Międzyrzecz - 2.22.46

Marcin ZAGÓRNY, Piotr SOBCZYŃSKI, Zbigniew SZWED, Marek SZOPA, Włodzimierz PAROŃ

2m. Bartoszak Savcony Team Poznań - 2.29.22

Michał BARTOSZAK, Piotr KAROLCZAK, Marek ŚLIWA, Tomasz BANACH, Damian KURKOWIAK

3m. „Rymax” Międzyrzecz - 2.33.58

Zbigniew ISANSKI, Michał KUBIK, Paweł WITCZAK,

Michał CYGAN, Ryszard OSTROWSKI

* **Kategoria: „4+1”** - w składzie sztafety musiała wystartować minimum jedna kobieta

1m. www.Thestick.PL Poznań - 2.29.39

Patryk MUSIELAK, Sławomir NASKRĘT, Agnieszka GOLAK, Przemysław KLIMASEK, Bogusz PODGÓRSKI

2m. Grodzki Klub Biegacza I Grodzisk Wilk. - 2.32.59

Tomasz NAPIERAŁA, Rafał GRABSKI, Piotr HUMERSKI,

Dorota PRZYBYSZ, Adrian MILLER

3m. KB „Świeboda” Świebódzin - 2.35.55

Sebastian WIERZBICKI, Robert CICHOCKI, Łukasz WIECZOREK

Bernadetta SERWATKA, Krzysztof WIERZBICKI

* **Kategoria: „+250”** - wiek wszystkich uczestników sztafety musiał przekroczyć 250 lat

1m. Grodzki Klub Biegacza II Grodzisk Wilk. - 2.40.15

Jacek FLAK, Tomasz CHEŁKOWSKI, Leszek GRZEŚKOWIAK, Bogdan MAŃCZAK, Lech WOJCIECHOWSKI

2m. TKKF „Hutnik” Głogów - 2.47.59

Bogdan KULIŃSKI, Tomasz PERŁAKOWSKI, Tomasz LEWANDOWSKI, Andrzej SZREDER, Andrzej NAPIERAŁA

3m. PHU „Marynia” Zielona Góra - 2.53.42

Jan BIELAWSKI, Zdzisław SALMANOWICZ, Krzysztof ŁUCZAK, Roman FITA, Leszek ROGOWSKI

Organizatorzy XI Maratonu Sztafet składają serdeczne podziękowania szczególnie: -

dowództwu i żołnierzom 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej, fundatorom pucharów i nagród m.in. dyrekcjom Banków BGŻ S.A. Oddział w Międzyrzecz oraz SGB GBS

w Międzyrzecz, ponadto Zbigniewowi Szwedkowi z Gorzowa i Agencji Usługowej „Duet” za okazaną pomoc, bez której trudno byłoby zorganizować kolejną imprezę sportową na O.W. „Głębokie”.

* Czytelników zainteresowanych szczegółowymi wynikami tegorocznej imprezy zapraszamy na stronie: - www.amator.fc.pl i www.miedzyrzecz.biz. Tam również można obejrzeć galerię zdjęć z zawodów.



Trzeci tytuł Kalska

Finał ligi siatkówki...

15 sierpnia w Międzyrzecz na terenie kompleksu boisk „Orlik 2012” administrowanego przez MOSIW rozegrany został Finał Ligi Wiejskiej Siatkówki.

Według systemu, jaki przed rokiem został przyjęty przez organizatorów i uczestników ligi w turnieju finałowym podsumowującym rozgrywki sezonu 2010 wystąpiły cztery reprezentacje sołectw: - Kalsko i Kęszycza Leśna I, jako mistrzowie grup eliminacyjnych oraz Kaława i Pieski zespoły, które wywalczyły udział w finale ligi w turnieju dodatkowym o czym informowaliśmy w ostatnim numerze miesięcznika. Wyniki meczów półfinałowych:



Kaława - Kęszycza Leśna I 3:0 (25:15, 25:21, 28:26)

Kalsko - Pieski 3:0 (25:21, 25:15, 25:14)

W „małym finale” czyli meczu o miejsca 3 - 4 rozegranym do dwóch wygranych setów reprezentacja Kęszyczy Leśnej I po bardzo wyrównanej grze pokonała zespół, który sprawił w tym roku największą niespodziankę czyli Pieski 2:1 (25:23, 12:25, 15:13).

Spotkanie finałowe na swoją korzyść rozstrzygnęli obrońcy tytułu z 2009 i mistrzowie pierwszej edycji rozgrywek 2005 roku siatkarze z Kalska, którzy 3:1 (25:22, 25:17, 16:25, 28:26) pokonali drużynę z Kaławy.

Klasyfikacja końcowa turnieju finałowego Ligi Wiejskiej Siatkówki: -

1m. Kalsko, 2m. Kaława, 3m. Kęszycza Leśna I, 4m. Pieski

Wszystkie reprezentacje sołectw biorące udział w turnieju finałowym tuż po ostatnim meczu otrzymały puchary okolicznościowe wręczone przez Mariana Sierpowskiego burmistrza Międzyrzecza.

KOMUNIKAT !

Rusza „halówka”

Międzyrzeczki Ośrodek Sportu i Wypoczynku zaprasza na pierwsze zebranie organizacyjne przed kolejną edycją rozgrywek ligi halowej piłki nożnej. Spotkanie przedstawicieli drużyn i osób zainteresowanych udziałem w tegorocznej „halówce” odbędzie się - 3 września (piątek) o godzinie 18.00 w hali MOSIW na os. Kasztelańskim 8a. Informacje dotyczące rozgrywek sezonu 2010/2011 również będą udzielane w biurze organizatora i pod numerami telefonów: - 95 742 2335 i kom. 501 254 439. Zapraszamy.

Międzyrzeczki Ośrodek Sportu i Wypoczynku



Gala boksu zawodowego

Jak dowiedziałam się od dyrektora MOK Andrzeja Sobczaka, 24 września zagości w naszym mieście boks zawodowy. Po raz pierwszy będziemy mogli obejrzeć na żywo bokserów znanych tylko z telewizji. Na galę złożą się sześć walk w różnych kategoriach wagowych i w różnym wymiarze czasowym. Gwiazdą wieczoru będzie Mistrz Europy WBO w wadze lekkiej – **Maciej Zegan**. Stoczy on 10-rundową walkę z zagranicznym przeciwnikiem. Osiągnięcia sportowe mistrza są imponujące:

24 listopada 2001 Maciej Zegan, w swojej 18. walce, zdobył tytuł międzynarodowego Mistrza Polski w wadze super piórkowej, pokonując przez techniczny nokaut Francuza Yannick'a Pageta.

13 kwietnia 2002 obronił międzynarodowego Mistrza Polski w wadze superpiórkowej, wygrywając pojedynek z Francuzem – Youssoufem Djibabą jednogłośnie na punkty po 10 rundach.

18 stycznia 2003 roku stoczył walkę o tytuł Mistrza Świata WBO z Arturem Grigorianem – walka zakończyła się kontrowersyjnym werdyktem sędziów, który wywołał skandal na arenie międzynarodowej, w wyniku czego Maciej nie został Mistrzem Świata. Była to pierwsza porażka Zegana, na zawodowym ringu.

12 lipca 2003 Zegan zdobył interkontynentalny, wakujący pas federacji WBO w kategorii lekkiej, zwyciężając po 12-rundowej walce, jednogłośnie na punkty Argentyńczyka Roberto Arrieta.

27 września 2003 wygrał przez TKO, w 6 rundzie, z Węgrem Laszlo Bognarem, zdobywając międzynarodowy pas Mistrza Polski w kategorii lekkiej.

24 kwietnia 2004 pokonując w 3 rundzie, przez nokaut Amerykanina Jimmy'ego Zeikle'a, zdobył wakujący pas federacji WBF w wadze lekkiej.



Źródło: www.zegan.pl



Źródło: Wikipedia

20 listopada 2004 obronił pas federacji WBF w wadze lekkiej, zwyciężając walkę przed czasem, w 6 rundzie z Argentyńczykiem Claudio Martinetem.

13 sierpnia 2005 Maciej Zegan po raz pierwszy boksował w Stanach Zjednoczonych. Jego rywalem był Kolumbijczyk Jesus Salvador Perez, którego pokonał w 7 rundzie przez techniczny nokaut.

7 października 2006 przegrał jednogłośnie na punkty, po 12 rundach, eliminator o prawo walki, o pas IBF w kategorii lekkiej, z Amerykaninem Nate'm Campbell'em.

7 listopada 2008 w walce o wakujący pas Bałtyckiej Unii Bokserskiej kategorii lekkiej, pokonał po 8 rundach, Polaka Dariusza Snarskiego.

24 października 2009 na gali w Łodzi, gdzie walką wieczoru był pojedynek Golota – Adamek, Zegan zmierzył się z Krzysztofem Cieślakiem. Po 10 rundach sędziowie orzekli zwycięstwo Cieślaka, dwa do remisu. Wynik wywołał wiele kontrowersji w polskim światku bokserskim.

4 grudnia 2009 Zegan wystąpił na gali grupy promotorской Universum, gdzie po 8 rundowym pojedynku pokonał na punkty Carlosa Velasqueza.

7 lutego 2010 po 6-rundowym pojedynku Zegan zremisował z Uzbekiem Jonny'm Ibrahimem.

6 marca 2010 Zegan wygrał niejednogłośnie na punkty 12-rundową walkę z Francuzem Pierrem Francois'em Bonicelem. Stawką pojedynku był wakujący pas Mistrza Europy federacji.

(źródło: Wikipedia)

Galę poprowadzi znany konferansjer Irek Bieleninik. Prowadzi on program „Silacze”, jest gospodarzem „Szkoły Auto” oraz projektu „Plaża” i „Plaża nocą”. Szykuje się wspaniała zabawa, nie tylko dla miłośników boks. Bilety w cenie 50 zł będzie można nabyć w Międzyrzeckim Ośrodku Kultury.

Anna Kuźmińska-Świder

Jak wieść gminna niesie, tego wieczoru zmierzają się też w bezpośrednich starciach kandydaci na burmistrza Międzyrzecza. Podobno spotkają się oni w wadze koguciej na dystansie 12 rund. Obecnie w sztabach wyborczych trwa ponoć ustalanie niezbędnych szczegółów, np.: długości spodenek oraz ilości nokautów.



Solecka Liga Siatkówki zakończona

W Soleckiej Lidze Siatkówki wzięło udział 12 drużyn z terenu gminy Międzyrzecz. Zawody wygrała reprezentacja Kalska, w ostatnim finałowym meczu 15 sierpnia br. pokonała drużynę z Kaławy 3:1. Trzecie miejsce zajął zespół z Kęszczy Leśnej, przed Pieskami.

Tekst i foto: **Andrzej Chmielewski**

**BURMISTRZ MIĘDZYRZECZA
MIĘDZYRZECKI OŚRODEK KULTURY
ZAPRASZAJĄ NA
IMPREZY ORGANIZOWANE WE WRZEŚNIU**

**WIECZÓR
FILMOWY**

03.09.2010r.
godz. 18.00

PLAC PRZY HALI
WIDOWISKOWO-SPORTOWEJ

DOŻYNKI GMINNE PIESKI

04.09.2010r. godz. 12.00

w programie

17.00 Biesiada z zespołem **FRANT**

19.00 Koncert **IVANA KOMARENKO**

20.00 Zabawa z zespołem **QUATTRO**

OBCHODY XXX-LECIA SOLIDARNOŚCI

11.09.2010r. godz. 17.00

KONCERT

PLAC PRZY HALI WIDOWISKOWO-SPORTOWEJ

Występ zespołu SENTIRES

12.09.2010r. godz. 18.00

prezentacja tańców

tango, malambo oraz

tańca folkowego

z różnych części Argentyny

PLAC PRZY HALI WIDOWISKOWO-SPORTOWEJ

GALA

BOKSU

ZAWODOWEGO

24.09.2010r.

godz. 19.00

HALA

WIDOWISKOWO-SPORTOWA

WIECZÓR

FILMOWY

10.09.2010r.

godz. 18.00

PLAC PRZY HALI
WIDOWISKOWO-SPORTOWEJ

JAZZ NAD OBRA 15.09.2010r.

Warsztaty jazzowe dla młodzieży i dorosłych

prowadzi saksofonista **Adam Wendt**

godz. 19.00 Koncert zespołu

POWER SET

PLAC PRZY HALI WIDOWISKOWO-SPORTOWEJ

MIĘDZYRZECKI KABARETON

23.09.2010r. godz. 19.00

KABARET Z GRZYWKĄ

KABARET SVENSON BAND

KABARET ADIN

Gość specjalny **KOŃ POLSKI**

PLAC PRZY HALI WIDOWISKOWO-SPORTOWEJ

ŚWIĘTO OBRY 17.09.2010r.

godz. 10.00 Podzamcze

impreza ekologiczna

dla dzieci i młodzieży

godz. 17.30 Zespół **ALEX**

godz. 20.30 Koncert

zespołu **BAYER FULL**

PLAC PRZY HALI WIDOWISKOWO-SPORTOWEJ

CHOPIN ODWIEDZA LUBUSKIE

26.09.2010r. godz. 19.30

KONCERT solista **MACIEJ PABICH**

PLAC PRZY HALI WIDOWISKOWO-SPORTOWEJ



BŁOK ROZRYWEK UMYSŁOWYCH



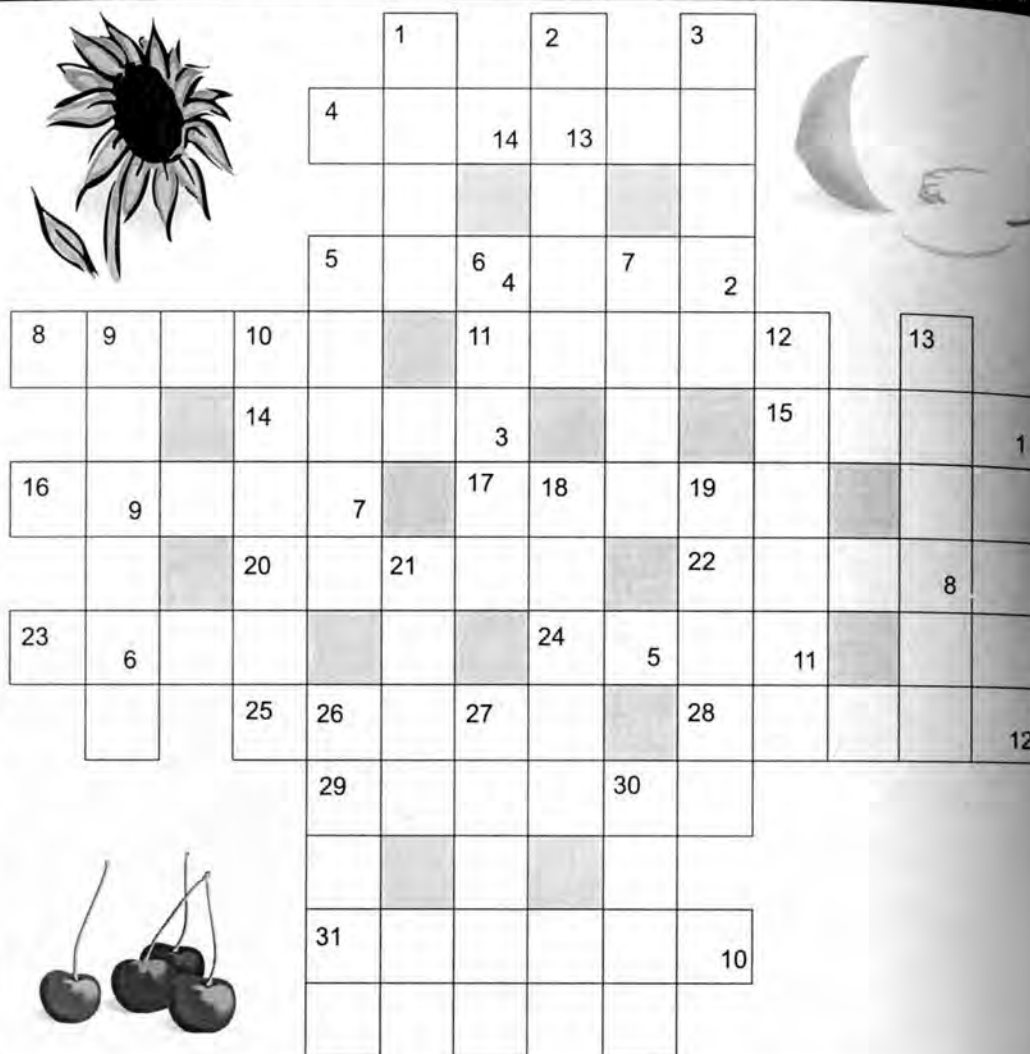
KRZYŻÓWKA DLA DOROSŁYCH

POZIOMO: 4) jedna z kłesk żywiołowych, 5) flamastry, mazaki i cienkopisy, 8) uskrzydłony „mieszkaniec” niebios, 11) chorągiew państwowa, 14) uprawne, 15) część kilograma, 16) namiastka, surogat, 17) inaczej raciczki, nóżki, 20) upał, żar, 22) jeden z pokosów trawy, 23) wieś w woj. mazowieckim, 24) niskoalkoholowy trunk z chmielu, 25) pelzak, 29) pieróg nadziewany, 31) wynik dzielenia.

PIONOWO: 1) zaloty cietrzewi, 2) mieszkaniec naszych gór, 3) winda, kran, 5) miasto nad Wisłą z rafinerią, 6) powierzchnia kuli, 7) potocznie oszustwo, 9) organ w ludzkim ciele, 10) na rękawie kapitana piłkarzy, 12) imię męskie, skojarz z Agatą, 13) twórca ewolucji, 18) dawny władca Madziarów, 19) kuł dawniej konie i żelazo, 21) fizyk niemiecki lub inaczej Wiedeń, 26) zbożowy szkodnik magazynowy, 27) żwir, cement i woda =.

Litery z kratek dodatkowo ponumerowanych przeniesione do kratownicy poniżej utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do redakcji **do dnia 17 września 2010 r.**

Red. Eugeniusz Luc



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----

Krzyżówka dla najmłodszych

ZNACZENIE WYRAZÓW:

- 1) świątynia Buddyjska
- 2) podobno ma sto nóg
- 3) część całości
- 4) sztubak, pierwszoklasista
- 5) kłeska żywiołowa, potop
- 6) pierwszy miesiąc roku
- 7) najlepszy wypiek ze śliwkami
- 8) szkolny letni odpoczynek

- połączony z wyjazdem
9) okolicznościowy sam się nie nakryje
10) drewniany rzemieślnik
11) czekoladowa na pierniku
12) rzemieślnik w piekarni
13) potocznie o stuzłotówce
14) produkuje buble, brakorób
15) figura lotnicza lub zaplonowa w motorze
16) linowa lub ogonek w sklepie
17) pod pierwszym piętrem

W pionowym rzędzie powstanie rozwiązanie, które należy nadesłać do redakcji **do dnia 17 września 2010 r.**

Red. Eugeniusz Luc



STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

Redaktor Naczelny:

A. Kuźmińska - Świder.

Zespół redakcyjny: P. Buszewski, S. Cyrański, K. Kulas, E. Luc, J. Maciejewicz, B. Macina, W. Murawska, J. Paluch, G. Piechocka, A. Świder, I. Wróblak, I. Zielińska, A. Zielenka, M. Ziolkowska. Fotoreporter: A. Chmielewski. Administrator strony internetowej: jaco222. ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ: 66-300 Międzyrzecz, ul. Os. Centrum 8, I piętro, tel./fax 7418829. Nr konta: BS Międzyrzecz 04 8367 0000 0026 7298 2000 0001. Poglądy wyrażane na łamach „Kuriera Międzyrzeckiego” są poglądami autorów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora. Druk: Studio CD, Drukarnia, Gorzów Wlkp., ul. Walczaka 106 tel. (0-95)7240646, kontakt@studiocd.pl. Nakład 1600 egz.

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 8/234/2010

W krzyżówce letniej hasło brzmiało: „Zwiedzamy międzyrzeckie bunkry”. Nagrodę otrzymują: **Jakub Baranowski** ze Szczecina, **Dariusz Ogonowski** z Międzyrzecza oraz **Helena Załucka** z Żółwina. **Nagrody książkowe do odebrania w redakcji. Gratulujemy!**

MARCOLOR KODAK EXPRESS

Międzyrzecz, ul. Wesola 7
Tel. 95 741 24 00, marcolor@neostrada.pl

Oferujemy:

- zdjęcia dowodowe, paszportowe itp.
- zdjęcia ślubne, komunijne, portretowe
- zdjęcia reklamowe, reportaże
- retusz starych zdjęć
- nagrywanie negatywów, pozytywów na CD
- obróbka zdjęć cyfrowych i analogowych
- odzyskiwanie utraconych danych z kart pamięci
- przyjmowanie zleceń przez internet

marcolor@neostrada.pl



Ponadto posiadamy w ciągłej sprzedaży aparaty fotograficzne cyfrowe i analogowe, albumy, ramki, antyramy i inne artykuły fotograficzne.

A.S.W. **STIHL**®

ul. Poznańska 16A 66-300 Międzyrzecz
tel. 95 741 27 16 e-mail: utracyk@wp.pl



piłarki spalinowe, kosy z silnikami czterosuwowymi,
opryskiwacze plecakowe, myjki wysokociśnieniowe,
przecinarki do betonu, odkurzacze przemysłowe



kosiarki spalinowe i elektryczne,
kosiarki samojezdne,
glebogryzarki, wertykulatory

SALON MEBLOWY Studio Mebli Kuchennych **BLACK RED WHITE**

ul. Reymonta 4
tel./fax 95 741-23-60



Komplet KARINA - ~~1.389 zł~~ **999 zł**



Sofa BELLA - ~~659 zł~~ **499 zł**

Biurko 60 - ~~99 zł~~ **69 zł**

PROMOCJA SZKOŁA

tylko teraz do 40% taniej. Oferta
promocyjna ważna od 20.08.-19.09-2010

SKLEP MEBLOWY

ul. Konstytucji 3-go Maja 16
tel./fax 95 741-25-41



Łóżko
piętrowe
DRUH
- **1.260 zł**



Kanapa OMEGA
- **999 zł**

USŁUGI
TRANSPORTOWE,
PRZEPROWADZKI
www.meblemielczarek.pl

STOLARSTWO MEBLOWE

ul. Marcinkowskiego 1
Międzyrzecz
tel./fax 95 741-23-60

OFERUJEMY
kompleksową
zabudowę wewnątrz:

- ◆ kuchnie
- ◆ biura
- ◆ szafy
- ◆ garderoby



CENTRUM USŁUGOWE

66-300 Międzyrzecz, Os. Centrum 15
(parking przy PKO)
tel. 95 742 11 18

SKLEP PAPIERNICZY

**NOWA KOLEKCJA
ART. SZKOLNYCH:
PLECAKI – PIÓRNIKI**



**pieczątki
ksero
klucze
wizytówki** na drzwi



KAMIENIARSTWO

Firma Judek

66-300 Międzyrzecz
ul. Rzemieślnicza 2
tel. 95 741-18-92

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki

Do produkcji wykorzystujemy granity,
marmury krajowe i importowane
o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość,
niepowtarzalność wzornictwa.
Udzielamy wieloletnich gwarancji.
Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy



J. NUSZ MIROWSKI
KAMIR



66-300 Międzyrzecz, ul. Sportowa 18
tel. 95 742 00 65, dom. 95 742 13 83, kom. 607 094 542

OKNA BRAMY DRZWI



SUPER PROMOCJA

- OKNA 1465x1435 w cenie - 499 zł
- BRAMY GARAŻOWE od 795 zł

OK PLAST
ADAMIAK



**PRODUCENT
OKNA I DRZWI**
z PCV i ALUMINIUM
ROLETY, PARAPETY



Zapraszamy do siedziby firmy.
Międzyrzecz, ul. Poznańska 106
tel./fax 95 742 16 42

tel. 95 742 16 43, 95 742 21 96
www.okplast.pl; e-mail: okplast@okplast.pl